

**Rada Miasta w Myszkowie  
Komisja Finansów i Budżetu , Komisja Rozwoju, Rolnictwa, Ochrony Środowiska,  
Prawa i Porządku w Mieście, Posiedzenie komisji połączone**

## **Protokół nr 3/23**

III posiedzenie odbyło się w dniu 22 czerwca 2023r.

Obrady rozpoczęto 22 czerwca 2023 o godz. 08:30, a zakończono o godz. 13:20 tego samego dnia.

**W posiedzeniu udział wzięli:**

1. Członkowie komisji w liczbie 15 osób.
2. Pan Włodzimierz Żak –Burmistrz Miasta Myszkowa.
3. Pani Katarzyna Kochman – Skarbnik Miasta Myszkowa.
4. Pani Grażyna Łęcarska –kierownika Wydziału IM.
5. Pani Wioletta Dworaczyk – kierownik Wydziału OK.
6. Pan Henryk Drechnowicz – dyrektor Zarządzający Myszków, Członek Zarządu Schumacher Packaging Zakład Grudziądz Sp. z o.o.
7. Pan Dariusz Walica – szef Elektrociepłowni i Gospodarki Wodno – Ściekowej w Schumacher Packaging Zakład Grudziądz Sp.z o.o.
8. Pani Emilia Ejankowska – specjalista ds. Komunikacji i Employer Brandingen w Schumacher Packaging Zakład Grudziądz Sp. z o.o.
9. Pani Dominika Prokop – Czerniak – przedstawiciel w Schumacher Packaging Zakład Grudziądz Sp. z o.o.

**Obecni:**

1. ~~Magdalena Balwierz~~
2. Daniel Borek
3. Robert Czerwik
4. ~~Sławomir Dymezyk~~
5. Beata Jakubiec-Bartnik
6. Sławomir Jałowiec
7. Zofia Jastrzębska
8. ~~Norbert Jęczalik~~
9. Dominik Lech
10. Beata Pochodnia
11. Małgorzata Skinder
12. Halina Skorek - Kawka
13. Iwona Skotniczna
14. Jacek Trynda
15. Adam Zaczkowski
16. Tomasz Załęcki
17. Ewa Ziajska - Łazaj

### **Porządek posiedzenia:**

1. Otwarcie posiedzenia i ustalenie porządku obrad.
2. Przyjęcie protokołu z połączonego posiedzenia stałych Komisji Rady Miasta w Myszkowie z dnia 27.04.2023r.
3. Przyjęcie protokołu z posiedzenia Komisji Rozwoju, Rolnictwa, Ochrony Środowiska, Prawa i Porządku w Mieście z dnia 24.05.2023r.
4. Dyskusja na temat problemu uciążliwości zapachowej oraz zanieczyszczenia rzeki Warty w Myszkowie.
5. Informacja o planowanych projektach i przygotowanych wnioskach ze środków unijnych, krajowych i wojewódzkich na inwestycje.
6. Informacja na temat utrzymania dróg gminnych, ulic, mostów, placów oraz organizacji ruchu drogowego.
7. Informacja na temat realizacji obowiązku w zakresie całorocznego utrzymania terenów w granicach administracyjnych gminy Myszków.
8. Informacja na temat realizacji uchwały w sprawie przyjęcia „Programu współpracy Gminy Myszków z organizacjami pozarządowymi oraz podmiotami wymienionymi w art.3 ust.3 ustawy z dnia 24.04.2003r. o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie na rok 2022” i podział środków finansowych na realizację zadań wykonywanych przez stowarzyszenia.
9. Zaopiniowanie sprawozdania finansowego i sprawozdania z wykonania budżetu miasta za 2022 rok (w tym informacja o stanie mienia komunalnego).
10. Zaopiniowanie materiałów sesyjnych.
11. Sprawy różne.

### **Do punktu 1.**

#### **Otwarcie posiedzenia i ustalenie porządku obrad.**

Posiedzenie komisji otworzył i prowadził prowadzący obrady komisji p. Adam Zaczkowski. Powitał Państwa radnych, pana Burmistrza oraz zaproszonych gości z firmy Schumacher w składzie: p. Henryka Drechnowicza, p. Dariusza Walicę, p. Dominikę Prokop – Czerniak i p. Emilię Ejankowską. Prowadzący obrady komisji poprosił o potwierdzenie obecności poprzez naciśnięcie przycisku kworum. Stwierdził prawomocność obrad. Przedstawił porządek posiedzenia. Porządek posiedzenia komisji wszyscy radni otrzymali. Zapytał, czy radni mają jakieś uwagi do porządku?

### **W dyskusji wzięli udział:**

Radna p. Zofia Jastrzębska powiedziała, że ma zastrzeżenia co do porządku, dlatego że na ostatniej Komisji Rozwoju i Porządku w Mieście zwracała uwagę Panu przewodniczącemu Dominikowi Lechowi na fakt, iż od września nie został wykonany wniosek, który postawiła na Komisji o wizję lokalną na moście na ul. Włodowskiej. Pan przewodniczący powołał się na swoją niepamięć w tym temacie i zobowiązał się na następnej Komisji, żeby ten wniosek został zrealizowany, czyli o przeprowadzenie wizji lokalnej. Nie wiem, co mi Pan za chwilę chce odpowiedzieć Panie przewodniczący, ale Komisja połączona to jest również Komisja Rozwoju i Porządku w Mieście, w związku z tym radni z tej Komisji mogliby się zająć tym tematem.

Radny p. Dominik Lech podziękował Pani radnej i przypomniał, że zaznaczał, że to będzie na Komisji stałej, nie łączonej.

Radna p. Zofia Jastrzębska zwróciła się do przedmówcy mówiąc, że jest bardzo dokładny, natomiast poprosiła o odpowiedź, dlaczego w takim razie od września ta dokładność Pana nie dotyczyła. Od września minęło 8 miesięcy, a wniosek nie został zrealizowany, po czyjej stronie jest wina?

Radny p. Dominik Lech powiedział, że nie wie, być może Jego, ale obiecał, że będzie na Komisji stałej.

Radna p. Zofia Jastrzębska ad vocem powiedziała, że stałe komisje można na palcach jednej ręki policzyć, bo Pan ciągle te komisje łączy. Nie wiem z czego to wynika, z niefrasobliwości może.

Prowadzący obrady komisji p. Adam Zaczkowski powiedział, że ten temat nie zostanie rozwiązany w porządku obrad tej komisji i zaproponował omówienie go w punkcie sprawy różne i ustalenie, kiedy ta Komisja mogłaby się odbyć.

Prowadzący obrady komisji p. Adam Zaczkowski zapytał, czy radni mają jakieś inne uwagi do porządku obrad? Z uwagi na brak innych uwag poprosił o przyjęcie porządku obrad.

#### **Głosowano w sprawie:**

Otwarcie posiedzenia i ustalenie porządku obrad.

#### **Wyniki głosowania**

ZA: 12, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 1, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 4

#### **Wyniki imienne:**

ZA (12)

Daniel Borek, Robert Czerwik, Beata Jakubiec-Bartnik, Sławomir Jałowiec, Dominik Lech, Beata Pochodnia, Halina Skorek - Kawka, Iwona Skotniczna, Jacek Trynda, Adam Zaczkowski, Tomasz Załęcki, Ewa Ziajska - Łazaj

WSTRZYMUJĘ SIĘ (1)

Zofia Jastrzębska

NIEOBECNI (4)

Magdalena Balwierz, Sławomir Dymczyk, Norbert Jęczalik, Małgorzata Skinder

#### **Do punktu 2.**

**Przyjęcie protokołu z połączonego posiedzenia stałych Komisji Rady Miasta w Myszkowie z dnia 27.04.2023r.**

Prowadzący obrady komisji p. Adam Zaczkowski zapytał, czy radni mają uwagi do protokołu z dnia 27.04.2023r.? Z uwagi na brak uwag przewodniczący komisji zaproponował głosowanie nad przyjęciem protokołu.

#### **Głosowano w sprawie:**

Przyjęcie protokołu z połączonego posiedzenia stałych Komisji Rady Miasta w Myszkowie z dnia 27.04.2023r. (głosują tylko członkowie Komisji Finansów i Budżetu).

### Wyniki głosowania

ZA: 12, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 3

### Wyniki imienne:

ZA (12)

Daniel Borek, Robert Czerwik, Beata Jakubiec-Bartnik, Sławomir Jałowiec, Zofia Jastrzębska, Dominik Lech, Beata Pochodnia, Halina Skorek - Kawka, Iwona Skotniczna, Adam Zaczkowski, Tomasz Załęcki, Ewa Ziajska - Łazaj

NIEOBECNI (3)

Magdalena Balwierz, Norbert Jęczalik, Małgorzata Skinder

### Do punktu 3.

**Przyjęcie protokołu z posiedzenia Komisji Rozwoju, Rolnictwa, Ochrony Środowiska, Prawa i Porządku w Mieście z dnia 24.05.2023r.**

Prowadzący obrady komisji p. Adam Zaczkowski zapytał, czy radni mają uwagi do protokołu z dnia 24.05.2023r.?

Radna p. Zofia Jastrzębska poprosiła o chwilę czasu na sprawdzenie, czy w protokole jest napisane, że stałych komisji.

Prowadzący obrady komisji p. Adam Zaczkowski znalazł i przytoczył fragment protokołu z połączonego posiedzenia komisji stałych z dnia 24.05.2023r. „Przewodniczący komisji p. Dominik Lech zaproponował, żeby dodać ten punkt odnośnie wizji lokalnej na moście przy ul. Włodowskiej jako ostatni na następną komisję”.

Radna p. Zofia Jastrzębska powiedziała, że „na następną komisję, nawet p. Dominik nie powiedział „stałą”.

Prowadzący obrady komisji p. Adam Zaczkowski zaproponował głosowanie nad przyjęciem protokołu.

### Głosowano w sprawie:

Przyjęcie protokołu z posiedzenia Komisji Rozwoju, Rolnictwa, Ochrony Środowiska, Prawa i Porządku w Mieście z dnia 24.05.2023r.

### Wyniki głosowania

ZA: 5, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 1, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 2

### Wyniki imienne:

ZA (5)

Dominik Lech, Halina Skorek - Kawka, Iwona Skotniczna, Jacek Trynda, Tomasz Załęcki

WSTRZYMUJĘ SIĘ (1)

Zofia Jastrzębska

NIEOBECNI (2)

Sławomir Dymczyk, Małgorzata Skinder

#### **Do punktu 4.**

**Dyskusja na temat problemu uciążliwości zapachowej oraz zanieczyszczenia rzeki Warty w Myszkowie.**

#### **W dyskusji wzięli udział:**

Prowadzący obrady komisji p. Adam Zaczkowski podziękował przedstawicielom firmy Schumacher za obecność na dzisiejszym posiedzeniu. Punkt ten został wprowadzony na wniosek pana Burmistrza, dlatego przewodniczący poprosił pana Burmistrza o krótkie wprowadzenie.

Burmistrz Miasta p. Włodzimierz Żak podziękował przedstawicielom firmy Schumacher za przybycie. Jak prowadziliśmy różne rozmowy i na styku naszego wydziału OK, podejmowaliśmy różne kierunki celem rozpoznania uciążliwości zapachowych jakie się pojawiają w okolicach ronda. Ten zapach z różną intensywnością i na różną przestrzeń się objawiał, to dokonywana kontrola przez kompetentną i w zasadzie chyba jedyną w tej sytuacji instytucję, która może to przeprowadzić, objęła tą kontrolą podmioty w tym obszarze, czyli między innymi firmę Schumacher, ZWiK, firmę Sokpol, bo tutaj też badano temat, że w tym samym czasie firma Sokpol uruchomiła własną oczyszczalnię ścieków. W rozmowach, jakie toczyliśmy, bo pierwsze czynności jakie podjęliśmy to te, które leżą w naszych kompetencjach jakim jest Straż Miejska i ewentualna kontrola, ale nie mamy aparatury pomiarowej, nie mamy takich uprawnień jak ma WIOŚ. W związku z powyższym próbowaliśmy odszukać przyczynę, co może powodować, że w określone dni tygodnia, w określonych porach, czasami ten zapach tak atakował, a później przez kilka kolejnych dni ustępował. Mieszkańcy bardzo nad tym boleli, wizerunkowo dla naszego miasta jest to fatalne. Ja też z firmami się spotykałem indywidualnie, rozmawiałem żeby znaleźć przyczynę. Nasze wodociągi przeprowadzały też inspekcję i tak doraźnie zamurowały kawałek kanalizacji tłocznej, która toczyła ścieki z Sokpolu na oczyszczalnię na wszelki wypadek, gdyby się okazało, że to mogło być źródłem zapachu. Czasami używana kanalizacja, jak ciągle płynie w niej ciecz to ona zapachu nie będzie wypuszczać, a jak się porobią różnego rodzaju zaschnięte syfony, to jak Państwo nie mylibyście długo prysznic, czy nie spuszczały wody w prysznicu to wtedy taki zapach naturalnie będzie się pojawiał. To były próby poszukiwań, one tak naprawdę nie dały nic, bo ten zapach się pojawiał. Patrząc nie jako na wiarygodne źródło, ale media społecznościowe mają to do siebie, że tam się pojawiają opinie ludzi, którzy bezkarnie mogą napisać co chcą. Taką najczęstszą opinią było to, że to najprawdopodobniej pochodzi z Papierni. Papiernia bardzo mocno na to reagowała, nie dając sobie przypisać takiej etykiety i ja ciągle wszystkich moich rozmówców przestrzegałem przed tym, trzeba zbadać przyczyny, natomiast trzeba sprawę wyjaśnić, ale nie można przyklejać komuś etykiety. W międzyczasie pojawiła się kontrola, pojawił się z tej kontroli protokół, takie pismo, które Państwo otrzymaliście i zaproponowałem w rozmowie z dyrektorem panem Drechnowiczem, że może będzie najlepiej, żeby Rada Miasta jako reprezentanci naszych mieszkańców usłyszeli od firmy jakie jest spojrzenie firmy, żebyśmy nie rzucali jakichś oskarżeń, ale też niech ta rozmowa poczyni do tego, żebyśmy może przede wszystkim zbliżyli się do poznania źródła tego zapachu. Jak będą jakieś pytania jest pani Wiola Dworaczyk, gdyby były pytania o nasze działania, czy też co ewentualnie zrobiliśmy i co ewentualnie dalej.

Prowadzący obrady komisji p. Adam Zaczkowski zaproponował, żeby Pan dyrektor Drechnowicz omówił prezentację, a potem otworzy dyskusję.

Pan Henryk Drechnowicz podziękował w imieniu Zarządu i swoim za możliwość uczestnictwa w Komisji. Przygotowaliśmy krótką reprezentację, która pokazuje z innej strony też grupę Schumacher, kim jesteśmy, jak działamy, co robimy, od kiedy jesteśmy w Myszkowie, jaki mamy cel. Potem chcielibyśmy chwilę porozmawiać o tematyce neutralności klimatycznej i naszej działalności na rzecz klimatu. W prezentacji chcieliśmy odnieść się do dwóch kwestii, i do kwestii zapachowej i kwestii ścieków, i na koniec chcielibyśmy jakby pokazać jak tutaj staramy się współżyć z otoczeniem, historycznie i to co będziemy robili też w przyszłości, potwierdzając również sponsoring różnych imprez. Firma została założona w 1948r., w tym roku świętujemy, jesteśmy w 29 lokalizacjach w Europie i na Wyspach Brytyjskich, 75 lat tworzymy markę. Mamy plan inwestycyjny na przyszłość, 700 mln Euro i prezes zadeklarował, że spółka osiągnie naturalność klimatyczną do roku 2035. Jesteśmy w Myszkowie od roku 2016, postanowiliśmy przejąć stary zakład, też historyczny, starszy niż grupa Schumacher, bo to jest XIX w. Widząc potencjał i w mieście i w maszynie produkujemy papiery, które są wykorzystywane do produkcji opakowań. Nie zużywamy, tak jak to wcześniej miało miejsce drewna do produkcji papieru, skupiamy się na przetwarzaniu makulatury, pomagając również środowisku zagospodarować odpad, który mógłby być gdzieś składowany i stwarzać zagrożenie w dużych ilościach na jakichś składowiskach i nie byłby wykorzystany, trzeba byłoby używać inne mniej ekologiczne produkty plastikowe. Pozwoliłem sobie sięgnąć do moich zdjęć jak przyjechałem do Myszkowa, taki pierwszy epizod był z 2002r., gdzie pracując w innej grupie byliśmy zainteresowani też zakupem 20 lat temu tej papieri, także z sentymentem wróciłem do Myszkowa i zobaczyłem obraz nędzy i rozpacz i było gorzej niż 20 lat wcześniej. Pan Drechnowicz powiedział, że to są może bardziej dobitne zdjęcia zewnętrzne, ma sporo różnych jeszcze, z którymi może się podzielić w późniejszym terminie z wnętrza, część w internecie można znaleźć różnych filmów. Na dzisiaj zainwestowaliśmy prawie 1 mld zł w infrastrukturę wszelaką technologiczną, energetyczną, ciepłą. Zmieniliśmy w 80-90% wizerunek zewnętrzny, w międzyczasie jako Myszków zdobyliśmy certyfikat ISO - 50001 z zarządzania energią i ISO - 90001 zarządzania jakością i dla zakładu Papierni w Grudziądzu certyfikowaliśmy się pod ISO-14001, natomiast dla Myszkowa zrobiliśmy małą przerwę z uwagi na toczące się prace modernizacyjne i mamy zamiar certyfikować się w roku 2024. Sporo też inwestujemy w efektywne systemy energetyczne, tu taka misja od właściciela związana z neutralnością klimatyczną. Dzięki wprowadzonym modernizacjom chcemy również wspierać nasz ambitny cel jakim jest wprowadzenie do roku 2035 roku produkcji neutralnej pod względem emisji CO<sup>2</sup>, zawsze byliśmy i działamy w interesie przyszłych pokoleń, to część naszego DNA, to też jest powiązanie z problemami, które nas też dotyczą. Nie uciekamy od problemów, staramy się je rozwiązywać, reagować na głosy otoczenia i je rozwiązywać wspólnie. To co zrobiliśmy do tej pory na rzecz ochrony środowiska i zmian klimatu można podzielić na cztery główne zagadnienia, nakłady w tym zakresie to ponad 100.000.000,00 zł, które moglibyśmy potwierdzić wszelkimi działaniami, fakturami w obszarach powietrze, woda i ścieki, hałas, odpady i efektywność energetyczna. W zakresie powietrza przejęliśmy stary park maszynowy, stare kotły węglowe, zdegradowane wymagały dużych nakładów i dużego czasu. Każda taka energetyczna duża jednostka od projektu do efektu to jest w granicach 2 - 3 lat, żeby doprowadzić, wybudować, przebudować do porządku. Zainwestowaliśmy w kotły węglowe, wymieniliśmy układ odpylania, problem zniknął, mieliśmy przez chwilę taki epizod, że troszeczkę czarnego pyłu czasami wydobywało się z komina. Nie słyszałem, nie widziałem w ostatnich dwóch latach, żeby problem się pojawił. Zakładam, że jest rozwiązany i jakby skutecznie tutaj współgramy na zasadach dozwolonych decyzjami ze środowiskiem. Produkujemy biogaz, zużywamy gaz ciekły po to, żeby też ograniczać emisję z paliw kopalnych. W zakresie wody i ścieków z głównych rzeczy

są dwa reaktory do beztlenowego oczyszczania ścieków, to jest też główny wydatek, on mniej więcej stanowi 75% wartości 20.000.000,00 zł. Wymieniliśmy na bardzo nowoczesny system napowietrzania ścieków, dodaliśmy jeden zbiornik napowietrzający, wyremontowaliśmy, zmodernizowaliśmy też osadnik i dużo robimy w czasie też tego postoju, żeby przepływy ścieków do oczyszczalni były bardziej stabilne, żeby zawierały mniejszy ładunek, żeby nie uciekało nam też za dużo włókna do oczyszczalni, bo włókno też stanowi pewnego rodzaju problem, który trzeba wychwycić i potem zagęścić i wywieźć na zewnątrz. Jeśli chodzi o hałas, odpady staramy się też jak najmniej tutaj hałasować w nocy, dzień, zabudowaliśmy i zabudujemy dodatkowe też tłumiki hałasu, głównie na układach parowych, a jeżeli mamy do wyboru wentylatory, centrale wentylacyjne to kupujemy te, które mają mniej decybeli. Modernizujemy układ wytwarzania próżni, mieliśmy taką dużą turbosawę, która jak odrzutowiec, jak się włączała hałasowała, mamy teraz mniejsze jednostki, bardziej sprawne, zużywają dużo mniej energii i są dużo cichsze i są jakby zabudowane też w pomieszczeniach, które są mocno wytłumione. Mamy boksy na odpady, z oczyszczaniem też odcieków, także tutaj nic nie przedostaje się do rzeki Warty bez uprzedniego przejścia przez oczyszczalnię. Bardzo dużo inwestujemy w efektywność energetyczną, która ma wymiar i lokalny, i oddziałuje na całą Polskę poprzez to, że im mniej energii zużyjemy do naszej produkcji tym mniej potrzeba z energii ze źródeł na przykład kopalnych z Niemiec, Bełchatowa, Turowa, czy też z innych elektrowni. Problematyka społeczna, czyli temat dzisiejszego spotkania punkt pierwszy uciążliwości zapachowe i przekroczenia stężenia niektórych parametrów ścieków odprowadzonych do rzeki Warty przedstawi p. Dariusz Walica. Pan Henryk Drechnowicz zapytał, czy radni mają pytania do pierwszej części wprowadzającej w temat i poprosił swojego kolegę o przedstawienie informacji odnośnie uciążliwości zapachowej.

Radni poprosili, żeby przejść do konkretów.

Pan Dariusz Walica powiedział, że odnośnie uciążliwości zapachowej Schumacher jako firma i oczyszczalnia uważa, że nie jest źródłem tych zapachów. Jest to oczyszczalnia ścieków przemysłowych, a nie ścieków sanitarnych i oczyszczania pracuje 24 godziny na dobę bez żadnych przerw, nie ma jakichś zrzutów. Oczyszczamy tylko ścieki przemysłowe, mamy też możliwość nawaniania i były takie nawaniania stosowane. Magazynowanie i transport osadów, to co też już to było powiedziane, że na oczyszczalni miejskiej występował problem, osady są odbierane do kontenera i wywożone w ciągu dwóch dni z terenu zakładu, więc nie ma takiego miejsca, gdzie mogłaby powstawać uciążliwość zapachowa z transportem osadów. Zewnętrzne źródła, czyli okolice ronda, tam rzeczywiście pokazywały się okresowe i uciążliwość zapachowa. Jako przykład może być kanalizacja ściekowa, która również idzie przez teren naszego zakładu, w tym dwie pompownie zlokalizowane w okolicy Galerii i jedna na terenie naszego zakładu oraz duży kanał miejski, idący przez nasz zakład oraz zrzuty z szamb, zrzuty do rzeki i tego typu rzeczy. To co chcieliśmy podkreślić wielokrotne kontrole WIOŚ, które rzeczywiście wykazały przekroczenia w jakości ściekach nie stwierdziły występowania uciążliwych zapachów w okolicy oczyszczalni, więc też nie mogły być dalej. Zdarzały się uciążliwości zapachowe o bardziej chemicznym zapachu i to wtedy można byłoby połączyć z nami, ponieważ jest to oczyszczalnia ścieków przemysłowych. To co tutaj proponujemy, aby uniknąć (...). W tej chwili mamy sytuację, że rzeczywiście zakład stoi, uciążliwości chwilowo ich nie ma, co jest na pewno dobre dla nas, dla miasta i dla wszystkich. Natomiast to co chcemy zaproponować, jeżeli to by się odnowiło, to współpraca naszej firmy i wodociągów miejskich jako inwentaryzacji sieci w okolicy tego ronda, centrum handlowego firmy Schumacher. Chcielibyśmy przeprowadzić proces zadymiania, czyli kontroli, czy nie ma tam jakichś dziwnych podłączeń lewych, nie ma możliwości zrzutu

czegoś innego oraz przeprowadzić analizę zapachową, natomiast tutaj jest potrzebna zgoda Państwa i współdziałanie Państwa aby przeprowadzić tego typu ankiety, w obszarach gdzie rzeczywiście te uciążliwości występują, ponieważ tak jak powiedział pan Burmistrz uciążliwości w mieście są głównie ostatnio w okolicy ronda, natomiast nie jest to jedyne miejsce. Dodatkowo przygotowujemy się do przygotowania, do zrobienia takiej analizy rozprzestrzeniania się zapachów, czy też róży wiatrów. Odnośnie przekroczenia stężeń, ten drugi temat, który jest istotny, czyli przekroczenie stężeń, niektórych parametrów ścieków, rzeczywiście mieliśmy problem na oczyszczalni ścieków. Oczyszczalnia ścieków oparta jest o osad czynny tego samego typu jak oczyszczalnia miejska z rozbudową o część oczyszczalni beztlenowej i nastąpiło wytrucie tego osadu. Jako potencjalne źródła tego wytrucia, nie udało nam się niestety znaleźć jednego konkretnego. Zewnętrzne źródła, my pobieramy wodę z rzeki i ta woda przechodząc przez proces technologiczny, przygotowanie masy papierniczej trafia na oczyszczalnię. Jeżeli tam byłyby zanieczyszczenia to one po prostu przejdą. Wewnętrzne nasze to były prace budowlane, czy remont, który u nas trwa, były pompowane część przez firmy robiące na nasze zlecenie. Część wód z wykopów, z budów były pompowane do układu kanalizacyjnego, który z założenia ma trafić na naszą oczyszczalnię. Ostatnim miejscem mogła być teoretycznie makulatura, która też mogła być zanieczyszczona jakimiś substancjami, na przykład chemicznymi metalami, olejami. Z badań, którymi dysponujemy oraz Państwo, zdarzały się przekroczenia w rzece, jeżeli chodzi o metale ciężkie, w tym wypadku ołów.

Pan Henryk Drechnowicz wtrącił, że te badania były przesłane do Nas przez WIOŚ i dotyczyły rzeki powyżej naszego zrzutu. Świadczy to, że w rzece od czasu do czasu pojawia się ołów. Nie wiem z okolic różnych może być, myślę że może być Mystal i gdzieś tam dalej, co może wytruć i szkodzić naszej firmie. Musimy to w jakiś sposób wziąć pod lupę i zweryfikować, bo jesteśmy wtedy trochę takim zakładnikiem jakości wody, którą pobieramy do produkcji. Temat bardzo trudny, musimy kontrolować wtedy online, czyli ciągle, bo próbkowanie raz na dzień to jest na chybił trafił, tak w Totolotka, że uda się akurat wychwycić ten moment zanieczyszczenia. To co nieraz widzę co płynie po ulewach tą rzeką, jak ta rzeka wygląda to też można odnieść wrażenie, że taka duża ulewa może mocno zaszkodzić całemu procesowi u nas technologicznemu, w tym oczyszczalni ścieków. Musimy tutaj się zastanowić jak przeciwdziałać zewnętrznym czynnikom, na które nie mamy kompletnie wpływu. Wystarczy, że coś z pól zacznie spływać po jakichś nawożeniach, po roztopach, to trafi do rzeki, to trafi do nas do produkcji. My pobieramy 100 m<sup>3</sup> na godzinę wody, tyle samo mniej więcej odprowadzamy oczyszczonych ścieków do rzeki Warty. Tu jeszcze jest taki trzeci punkt, koleżeństwo zrobiło przy okazji wymiany dyskusji z RDOŚ przegląd, inspekcję rzeki na odcinku pół kilometra. Nie stwierdziliśmy, żeby pozostały tam jakieś negatywne skutki zrzutu i przekroczeń niektórych substancji z problematycznych, stwierdzonych przez WIOŚ przekroczeń to był BZT, który był przekroczony o 50%. Mówię o pomiarach takich nie chwilowych tylko dobowych.

Radna p. Zofia Jastrzębska powiedziała, że Pan powiedział, że WIOŚ pobrał próbkę wyżej niż powinien. Czy Państwo zgłosili to do WIOŚ, że ta próbka została pobrana nieprawidłowo?

Pan Dariusz Walica wyjaśnił, że to co powiedział pan Dyrektor, czyli kwestia ołowiu, badamy rzekę, zarówno my jak i wodociągi badamy rzekę przed naszym wylotem. To była próbka pobrana prawidłowo, ten ołów występuje w rzece powyżej naszego zrzutu ścieków, czyli tak naprawdę na naszym ujęciu.



Radna p. Zofia Jastrzębska powiedziała, że rozumie i dodała, że można zbadać dwie próbki, jedną próbkę powyżej, drugą próbkę poniżej. Wyliczymy sobie ilość ołowiu powyżej i ilość ołowiu poniżej, czy dotyczyć to może również innego pierwiastka i dopiero wtedy wyciągamy wnioski. Cóż mi z tego, że jest wiadomo, że jest powyżej ołów.

Pan Dariusz Walica kontynuował, że tak to jest robione, próbki zawsze są pobierane w trzech miejscach, czyli przed zrzutem ścieków, zrzut ścieków i próbka za zrzutem.

Radna p. Zofia Jastrzębska powiedziała, że rozumie, tylko dlaczego wyciągacie Państwo to, że było to jakby pobrane przed?

Pan Dariusz Walica powiedział, że to pokazało, że ten ołów w rzece występuje i wpłynął na naszą oczyszczalnię. Oczyszczalnia nie oczyszcza metali ciężkich, bo nie ma takiej możliwości.

Radna p. Zofia Jastrzębska powiedziała, że ten ołów, który jest w wodzie, po oczyszczeniu ta ilość ołowiu będzie taka sama.

Pan Dariusz Walica powiedział, że powinna być taka sama.

Radna p. Zofia Jastrzębska zapytała, czy jeżeli byłaby większa?

Pan Dariusz Walica powiedział, że to mogłoby świadczyć, że my w jaki sposób wytwarzamy ołów, natomiast źródłem mogłaby być ewentualnie tylko makulatura, nie znamy innego źródła.

Radna p. Zofia Jastrzębska zapytała, jak jest w rzeczywistości?

Pan Dariusz Walica odpowiedział, że nie ma przekroczeń metali, w badaniach nie występują problemy z metalami.

Radna p. Zofia Jastrzębska powiedziała, czyli są trzy próbki i one są porównywalne, ilość ołowiu jest porównywalna przed ujęciem, w ujęciu i tam gdzieś dalej?

Pan Dariusz Walica odpowiedział, że tak i przeszedł do omawiania prezentacji. Tutaj są czynności, które w tej chwili trwają albo będą trwały, ponieważ tak jak powiedział pan dyrektor mamy postój zakładu, dlatego oczyszczania w tej chwili zupełnie nie działa. Przez praktycznie cały maj oczyszczania była opróżniana, to też był ten moment, tak jak powiedział tutaj pan przewodniczący, czy pan Burmistrz, gdyby syfony wyschły to powinien być intensywny zapach. Nie było już dopływu na oczyszczalnię, ściek cały czas był jeszcze w komorach, a tego zapachu nie było. To jest znowu kolejna rzecz, którą twierdzimy, że to nie my jesteśmy głównym źródłem tego zapachu. Główne obszary bieżące i przyszłej współpracy, tutaj mamy to co chcemy robić, czy to co robimy w sensie takim, że poprawa komunikacji jako infrastruktura drogowa to jest ulicy rondo Kołakowskiego, przekazanie terenu pod modernizację, rondo Leśniczanka, Nowa Wieś centrum, czyli nowy dojazd. Infrastruktura cieplna, zasilanie miasta ciepłem z naszej kogeneracji, czy z naszych kotłów węglowych. Już ostatniej zimy część miasta była zasilana. Infrastruktura gazowa, czyli dociągnięcie gazu do naszego zakładu, ale też z możliwością korzystania przez miasto oraz infrastruktura energetyczna, czy modernizacja GPZ na Mijaczowie, a poprawa wydajności zasilania miasta.

Pan Henryk Drechnowicz powiedział, że w poprzednim slajdzie mieliśmy jeszcze trochę więcej różnych działań, które robimy, żeby nasza instalacja była bardziej odporna na wszelkiego rodzaju zewnętrzneczynniki, wewnętrzne czynniki, żeby była stabilna jakość tego ścieku. Pan Henryk Drechnowicz zaproponował, żeby wywołać trochę dyskusji, jeżeli takowa jest potrzebna, w tych dwóch wątkach, wątek zapachowy, wątek ściekowy, zanim przejdziemy do wsparcia lokalnej społecznej. Skupimy się może tyle ile trzeba oczywiście na tych dwóch wątkach tak, żeby Państwo mieli poczucie, że temat tutaj został wyczerpany. My możemy coś zadeklarować na forum i z tego się wywiążemy.

Radna p. Zofia Jastrzębska poprosiła o pokazanie jeszcze raz slajdu współpracy i poprosiła o wyjaśnienie co zostało wykonane, a co jest w planach. Mnie się wydaje, że Państwo mówicie o nowej drodze, czyli deklarujecie powstanie nowej drogi, tak? Czy jakby dołożenie jakichś środków na nową drogę?

Pan Henryk Drechnowicz powiedział, że tak. Jesteśmy skłonni współfinansować budowę drogi wojewódzkiej, gminnej, powiatowej.

Radna p. Zofia Jastrzębska zapytała, czy to są takie obietnice ustne, tak tu i teraz, czy na to są jakieś dokumenty?

Pan Henryk Drechnowicz powiedział, że dokumentów nie ma, bo nie mamy oficjalnego kosztorysu, ani nie wiem kto byłby interesariuszem w zakresie budowy, czy województwo, czy powiat, czy gmina, miasto.

Radna p. Zofia Jastrzębska powiedziała, że rozumie, ale jeżeli Państwo nie wyjdą z inicjatywą i nie zapytają „gmino, może byś chciała drogę, województwo, może chciało byś drogę, my pomożemy”, to kto będzie o tym wiedział? Pan pokaże nam slajd, no i wiedza, i deklaracje na tym się kończą. Ja bym bardzo prosiła, jeżeli macie chęć pomóc to jakieś konkretne działanie.

Pan Henryk Drechnowicz powiedział, że mamy i to deklarujemy, natomiast nie widzimy chęci z drugiej strony. Mam tu na myśli instytucje wojewódzkie, czy marszałkowskie, które nie odpowiadają w ogóle na nasze deklaracje, które były przekazywane przez Starostę, czy przez pana Burmistrza Żaka. Kupiliśmy teren, chcemy go przekazać aportem, bezkosztowo na przebudowę ronda, żeby wszystkim było lepiej i nie mamy żadnego odzewu chyba od roku.

Radna p. Zofia Jastrzębska zapytała, czy są na to jakieś dokumenty pisemne, bo chciałaby się z tym zapoznać.

Pan Henryk Drechnowicz odpowiedział, że są dokumenty.

Radna p. Zofia Jastrzębska zapytała, czy jakieś dokumenty na to były?

Pan Henryk Drechnowicz powiedział, że byłoby fajnie, jakby Państwo mogli w jakiś sposób zainteresować, żeby jakaś odpowiedź przyszła.

Radna p. Zofia Jastrzębska poprosiła o przekazanie nam tych dokumentów, bardzo chętnie się nad tym pochylę i bardzo jestem ciekawa, co pan Burmistrz na to? Radna poprosiła, żeby pan Burmistrz się wypowiedział.

Burmistrz Miasta p. Włodzimierz Żak powiedział w temacie na styku firma Schumacher i układ transportowy naszego miasta. Tematy są dwa, firma Schumacher z chwilą kiedy rozpoczęła inwestycję na pokaźną kwotę, to między innymi zleciła na własny rachunek ekspertyzę drogową, w jaki sposób dociąży swoją logistyką układ drogowy naszego miasta, uwzględniając oczywiście wszystkie drogi, czyli cały układ drogowy, drogi wojewódzkie, powiatowe głównie i gminne. Odbywaliśmy kilka spotkań, nie ze wszystkich spotkań były sporządzane notatki, ale byliśmy kilka razy u pana dyrektora Tabora, Ja, pan Starosta, razem z panem Starostą, z firmą Schumacher wysłaliśmy do dyrekcji Zarządu Dróg Wojewódzkich taką deklarację. Pan dyrektor Tabor powiedział, że jak deklaracja, to żeby przelać ją na pismo. Spotkaliśmy się z przedsiębiorcami, którzy są skupieni wokół ronda przy Starostwie i wtedy firma Schumacher bardzo ostrożnie, ale złożyła taką deklarację, że jak stanie się właścicielem tego terenu, na którym stoi dawny biurowiec Papierni, czyli ten mały budynek przy rondzie, jak zjeżdżamy w kierunku Kauflanda i Papierni odda nieodpłatnie ten teren Zarządowi Dróg Wojewódzkich pod poszerzenie ronda. My taką propozycję w porozumieniu z przedsiębiorcami wysłaliśmy do dyrekcji Zarządu Dróg Wojewódzkich i do chwili obecnej nie ma na to odpowiedzi. Firma wykonała swoim staraniem, nazwałbym to program funkcjonalno - użytkowy, ale tak naprawdę nosiło to znamiona bardzo już szerokiego wstępu, czy prawie już projektu dla zbudowania ronda dwupierścieniowego. Dostałem taką symulację, która pokazywała jak te samochody by jeździły po rondzie i istnieje szansa, żeby takie rondo przebudować. Zarząd Dróg Wojewódzkich jako przeszkodę w tym zakresie mówił o tym, że procedowana jest ta procedura upadła, procedowana jest droga, czyli kontynuacja budowy drogi od świateł w naszym mieście do Siewierza, czyli drogi wojewódzkiej i nawet już to konsultowaliśmy. Ta dokumentacja jakby spadła na decyzjach środowiskowych, bo tam były różnego rodzaju uwagi i strony postępowania nie wyrażały zgody na taki kształt i na taką propozycję tej drogi. Co zrobił Zarząd Dróg Wojewódzkich, jeżeli droga upada, a są w podobnej sytuacji, jak myślę każdy kto dysponuje jakimiś drogami, jak nie da się zrobić jedną drogę, to przerzuca swoje zainteresowanie na inną drogę. Odłożyli tą drogę na dalszy plan. W międzyczasie mocno się uruchomiły działania w kierunku zwiększenia przepustowości ruchu w kierunku Woźnik i tu, żeby ten układ drogowy był mocno ożywiony. Stało się to kątem odłożenia tej drogi na boczny tor. My wtedy argumentowaliśmy do pana dyrektora Tabora i jeszcze wtedy pani dyrektor Mucha wtedy pracowała w Urzędzie Marszałkowskim, żeby ten układ drogowy, samo rondo wyłączyć i skorzystać z tej okazji, że być może nawet zebralibyśmy jakiś montaż finansowy tych firm, którym zależy na zwiększeniu przepustowości ronda. Zdając sobie sprawę, że samo rondo nie rozwiąże sprawy, hamulec na rondzie, który w tej chwili występuje zostałby w jakiś sposób poluzowany, a pojawiłyby się inne obszary, zjazd na Biedronkę tuż za Kościołem na Mijaczowie. Ten temat nie został ruszony, bo ciągle coś innego Zarząd Dróg Wojewódzkich tutaj pokazuje. My w tym temacie się będziemy przypominać, natomiast jak rozmawiamy przy okazji innych rozmów z Zarządem Dróg Wojewódzkich to oni pokazują materię, że nie widzą na razie ruchu w tym kierunku. Chcieliśmy, żeby wyłączono samo rondo z tego projektu i żeby je zrobiono. Ostatni sygnał w rozmowach był taki, że jeżeli dojdzie kiedyś do przebudowy ronda w centrum miasta, to wtedy Zarząd Dróg Wojewódzki logicznie mówi w ten sposób, że nie będzie miało sensu robienie ronda, żeby przy okazji nie zrobić „stóp” tego ronda. Jak będzie robiony wiadukt, to musimy zrobić „obie nogi” dla tego wiaduktu, w związku z powyższym jedną „nogą” jest rondo przy Starostwie, a drugą jest skrzyżowanie przy naszym Urzędzie Miasta. Kiedy to ruszy, to tak naprawdę będzie to zależeć od Zarządu Dróg Wojewódzkich. Drugi temat, o który Pani radna pytała, kwestia drogi, firma Schumacher złożyła taką propozycję, ona jest na razie pracą koncepcyjną, że widząc problemy jakie mogą się pojawić z dociążeniem ruchu dla naszego miasta, zaproponowała przeprowadzenie drogi przez swój teren, który by obsługiwał nie tylko firmę Schumacher, ale

odciążał układ transportowy. Trzeba zbudować drogę kategorii KR-4, w związku z powyższym zakres tej drogi w naszym odczuciu powinien się znaleźć w jurysdykcji Zarządu Dróg Wojewódzkich, ale to jest stan na zasadzie, nikt nie chce tego tej drogi przejąć, mimo że ona jeszcze nie powstała, tylko trwają jakby pierwsze śladowe rozmowy w tym zakresie. Firma Schumacher mówi, że jeżeli nie uzbieramy aktorów, to nie wyklucza zrobienia drogi od połowy zakładu dla własnych potrzeb i będzie szukać tylko wsparcia po stronie gminy Koziegłowy, żeby wyprowadzić przez teren gminy Koziegłowy do ronda na Leśniczance ten ruch i przechodząc obok naszych wodociągów, wtedy tych aktorów byłoby tylko trzech. Mieliśmy spotkanie z firmą Sokpol. Wiem, że tutaj pan Drechnowicz rozmawiał z firmami, które są jego sąsiadami i temat na razie jest koncepcyjny. Jeżeli ta droga powstanie od ronda do ronda, bo wtedy dla miasta miałyby to znaczenie, to wtedy być może weszlibyśmy w proces na przykład budowania decyzji ZRID po to, bo tu podmiot publiczny powinien prowadzić procedurę dokumentacyjną drog. W tle są rozmowy, martwienie się o to, co będzie z układem transportowym naszego miasta jak więcej tirów niż do tej pory będzie wjeżdżało na zakład firmy Schumacher.

Pan Henryk Drechnowicz dodał, że ta droga jest w miejscowym planie od wielu lat, pewnie kilkunastu tak naprawdę.

Prowadzący obrady komisji p. Adam Zaczkowski powiedział, że ten temat radni już wielokrotnie przedyskutowywali. Nasze spotkanie dotyczy przede wszystkim uciążliwości zapachowej. Prowadzący obrady komisji poprosił, żeby tak jak pan dyrektor zaproponował wyczerpanie dyskusji.

Pan Henryk Drechnowicz powiedział, że jest gotowy na kolejne spotkanie, gdzie możemy porozmawiać dłużej na temat twardej deklaracji w zakresie współfinansowania tych inwestycji.

Prowadzący obrady komisji p. Adam Zaczkowski powiedział, że radni są otwarci i mogą o tym też dyskutować dzisiaj, jeżeli starczy czasu, natomiast wyczerpmy najpierw wątek główny. Być może będzie potrzebne spotkanie razem ze Starostą i wtedy można.

Radna p. Zofia Jastrzębska powiedziała, że to jest temat na następną Komisję.

Prowadzący obrady komisji p. Adam Zaczkowski odpowiedział twierdząco.

Radna p. Tomasz Załęcki powiedział, że na Komisji poruszono kilka wątków, jednak chciałby podsumować wypowiedź pana Burmistrza i odnieść się do tego spotkania. Radny powiedział, że trochę mu jest przykro, że ponownie wiele tematów jest wyciąganych wtedy kiedy ktoś o to Pana zapyta. My jako radni potrzebujemy tych informacji więcej. Zazwyczaj dowiadujemy się jako ostatni albo jeśli ktoś z nas się zapyta. Mam taką prośbę do Pana, tutaj koleżanki powiedziały o spotkaniu, bardzo się cieszę, bardzo bym chciał, żeby takie spotkanie miało miejsce w Urzędzie Miasta, nawet pod Pana przewodnictwem. To Pan powinien wyjść z taką inicjatywą jakiś czas temu, nie dzisiaj tylko pół roku temu. Radny poprosił, żeby był Starosta i jeżeli dałoby się to kogoś z Urzędu Wojewódzkiego zaprosić na to spotkanie. Spotkanie jest ważne, pilne i bardzo bym chciał, żeby radni dostali wszystkie informacje na temat tych dwóch rond Kołakowskiego i tzw. Leśniczanki. Co było opiniowane, jaka była dokumentacja? Mamy dużego inwestora w Myszkowie, który działa na rzecz Miasta, chce wspomóc rozbudować naszą komunikację. Widzimy, fakty są takie, że rondo jest zablokowane, codziennie korki są już od Będusza do ronda. Po tym rondzie ruch się upłynnia,

więc to jest temat priorytetowy panie Burmistrzu. Naprawdę oczekiwałem, byłoby miło gdyby to spotkanie było pół roku temu z Pana inicjatywy, trudno nie było, teraz to wyszło przy okazji dzisiejszego tematu, więc bardzo bym chciał, żebyśmy tym tematem się zajęli i to jest mega ważny temat. Jeżeli Pan dyrektor powiedział, że są Państwo zainteresowani inwestycją i wspomóc tą inwestycję to nie możemy koło tego tak przejść po prostu, na pewno tutaj Pan dyrektor słów nawiązać nie rzuca, a my musimy zrobić wszystko z naszej strony, żeby nasz samorząd po pierwsze nie przeszkadzał, nie utrudniał. I to też w pewien sposób to my jesteśmy tutaj takim wizerunkiem województwa w samorządzie, bo de facto to my tutaj odpowiadamy za nasze miasto i de facto to też my się. My też w jakiś tam sposób pokazujemy samorząd z naszej perspektywy, więc jeżeli jest jakiś problem w województwie to my tu mamy. Panie Burmistrzu może ma Pan możliwości, żeby podzielać, żeby wniosek wysłać do Urzędu Wojewódzkiego. Nie może być tak, że tylko sama firma o wszystko się stara, a samorząd myszkowski się przygląda, też my możemy coś podzielać i radni mogą podzielać, i radni powiatowi, tylko dopóki nie będzie tej informacji tutaj dookoła, komunikacji między nami to temat będzie się błąkał dookoła i będzie zamykany. Wracając do tematu tej komunikacji radny wspominał, że musiał na sesji czytać pismo jakie przysyłał WIOŚ, ponieważ radni też tej informacji nie uzyskali. To jest takie troszkę żenujące, chowanie tych dokumentów w moich interpelacjach, to takie nie na miejscu. Nie chciałbym tego na sesji wyciągać, ale tak nie może być, to źle świadczy o komunikacji. To jest poważna sprawa, jeżeli nie ma komunikacji to nie będzie żadnych rozmów, jeżeli nie ma rozmów to będziemy się tutaj nawzajem przekrzykiwać, kłócić i dogadywać. Podstawowa rzecz to są fakty i to jest dobra wola, jeśli jest dobra wola to są rozmowy, jeśli są rozmowy wszystko się rozwiąże. Stał się problem, bo w Myszkowie śmierdziało i rzeka była brudna, na szczęście chyba wszyscy wiedzą, że od kilku miesięcy już nie śmierdzi, rzeka też jest przejrzysta, więc naprawdę trzeba tutaj na to spojrzeć. Radny powiedział, że bardzo cieszy się, że pan dyrektor tutaj przyszedł, cały zespół z waszej firmy, to dla nas jest bardzo ważne, ponieważ to świadczy o tym, że Wam zależy. Bardzo się cieszę, że usłyszałem, że w przyszłym roku będziecie wdrażać ISO - 14 000, bo to jest mega ważne, wiem że już jest w Grudziądzu, już są jakieś przygotowania, to naprawdę będzie mega zakład, który spełnia większość wszystkich ważniejszych norm i to jest bardzo ważne. Bardzo się cieszę, że działacie w tym kierunku, że wdrażacie ten monitoring całodobowy, bo dzisiaj kolejna informacja, i tutaj zwracam się do pani kierownik, mamy informację, że ten ołów przed zakładem jest. Tutaj padło słowo Mystal, dobrze byłoby sprawdzić, bo ołów to jest taki truciciel de facto. Jeżeli ołów jest w rzece to wszystko dookoła jest zanieczyszczone i potem ludzie to spożywają. Natomiast okazuje się, że problem jest wcześniej i nie możemy też koło tego obejść, więc bardzo bym chciał jakąś informację dla radnych, co w związku z tym, czy WIOŚ będzie kontrolował jakiś zakład wcześniej, niech sprawdzi rzekę przed Myszkowem. Może okaże się na przykład, że w Mrzygłodzie ten ołów jest to przerzucimy temat na Zawiercie, tam też są zakłady, które mogą ten ołów wrzucać do rzeki, może niechcący, może przypadkiem, ale problem trzeba rozwiązać. Jeżeli ten ołów będzie przed miastem Myszków to przekazujemy do pana prezydenta Zawiercia Łukasza Konarskiego informacje i niech oni tym tematem się zajmą. Natomiast jeżeli okaże się, że na terenie Mrzygłodu nie ma ołowiu, a przed zakładem firmy Schumacher jest, to znaczy że mamy ołów tutaj w centrum miasta i to jest poważna i bardzo ważna informacja. Radny podziękował panu dyrektorowi Henrykowi Drechnowiczowi za to, że o tym wspominał. To nie może być tak, że ktoś tutaj krąży i tylko wszyscy na jedną firmę patrzą. Rozumiem panie dyrektorze, że monitoring, który będziecie prowadzić i przed swoim zakładem i za, też żeby udowodnić na przyszłość komukolwiek, że rzeka która jest wprowadzona z zakładu i prowadzona jest założymy w tym samym stanie. Radny wspominał, że gdzieś słyszał takie właśnie informacje, że w krajach skandynawskich jest takie coś, że zakład dobiera wodę za zrzutem. To jest jakiś zwyczaj już od 100 lat.

Pan Henryk Drechnowicz dodał, że im gorszy ściek tym gorsza woda do procesu.

Radny p. Tomasz Załęcki powiedział, że to jest dobra polityka i taktyka, jeśli chodzi o zarządzanie środowiskiem. Cieszę się, że działacie, to że jakiś problem jest, był, to jest powód, żeby pewne rzeczy przeorganizować, uruchomić, posprawdzać. Cieszę się, że dzisiaj była ta prezentacja, która też nam pokazała, Ja bym bardzo prosił też o komunikację panie dyrektorze, bo ja do Pana napisałem maila 22 września. Podsumowując zrobimy wszystko, aby pomóc w rozwoju waszej firmy. Prosiłem Pana o informację, może puszczyć jeszcze raz, ale po spotkaniu na komisji zaoferowałem się, że jeśli są jakieś problemy w samorządzie to proszę pisać, działać, my tutaj wszyscy razem też możemy podjąć jakieś wspólne decyzje. Nie chciałbym, bo to już jest chyba kolejna informacja od Pana dyrektora, że coś tutaj z naszej strony też jest nie tak, więc nie chciałbym, żebyśmy jako samorząd byli kłodami pod rozwój firmy. Proponuję to spotkanie, proszę pana Burmistrza o to, żeby ktoś z Urzędu Wojewódzkiego też przyjechał i te informacje dla radnych wszystkie, które byśmy chcieli zobaczyć. Odnośnie zanieczyszczenia sprawa trwa, szkoda że dzisiaj nie ma Pana dyrektora ZWiK, bo mamy tutaj informację, że (...) Ja tylko jeszcze wspomnę panie Burmistrzu, na którejś Komisji powiedziałem do pana dyrektora ZWiK, że wszyscy mówią, że to wina wodociągów, on się zaczął bronić, że w ogóle co Ja od niego chcę, a Ja chciałem mu pomóc. Chciałem mu przekazać informację, że są sygnały, że to może być u Niego, żeby w pewien sposób też zadziałał, pokazał, że to nie jest u niego. Cieszę się, że Państwo doszli do jakiegoś porozumienia wewnętrznego między sobą i w pewne inwestycje też poczniecie, tak aby te problemy zapachowe w jakiś tam sposób zamknąć.

Pan Henryk Drechnowicz dodał, że to trzeba wspólnie rozwiązać, szukając źródeł i przyczyny.

Radny p. Tomasz Załęcki powiedział, że od Was to zależy, krok po kroku zamykając każdą możliwą drogę. Mam to rozumieć, że jest szansa w tym roku temat domknąć, jeżeli chodzi o tą współpracę, te badania zrobić wszystkie?

Pan Henryk Drechnowicz powiedział, że tak jak zadeklarował, trzeci, czwarty kwartał po uruchomieniu zakładu, po postoju.

Radny p. Tomasz Załęcki zwrócił się do pana dyrektora, że też im zależy, żeby to jak najszybciej zrobić. Bardzo proszę, żeby nas poinformować o tych sprawach, jak to jest. Bardzo dziękuję za to, że Państwo działacie.

Pan Henryk Drechnowicz powiedział, że myśli, żeby w miesiącu październiku, listopadzie zaprosić na teren zakładu przedstawicieli Komisji, czy Rady, żeby się przejść przez całość i zobaczyć jak to wygląda od środka. To też taka deklaracja, zaproszenie, może być sesja godzinna zewnętrzna. Może być na początku, zaczniecie Państwo sesję w Schumacherze, tutaj sobie przyjedziemy, porozmawiamy na początku, i wtedy zaczniecie dalszą dyskusję.

Prowadzący obrady komisji p. Adam Zaczkowski podziękował za zaproszenie i powiedział, że radni na pewno skorzystają, bardziej przy okazji komisji niż sesji, tak jak dzisiaj, ale jak najbardziej komisje łączone to wszyscy radni, więc jak najbardziej każdy chętnie skorzysta z tego zaproszenia.

Burmistrz Miasta p. Włodzimierz Żak powiedział, że w wypowiedzi Pana radnego Tomasza Załęckiego było trochę poplątań kompetencyjnych, ale ponieważ nie po to się spotkaliśmy, więc nie rozwijam tego wątku. Natomiast chcę zareagować tylko na to, że nikt w Urzędzie Miasta nie chował żadnych dokumentów i nikt nie ukrywał informacji o badaniach. Jeżeli jest prowadzona kontrola i sama jednostka kontrolująca przekazuje nam informacje mówiąc, że jeszcze nie ma ustaleń i ta kontrola jest niedokończona to prawnicy u nas mówią, że my nie możemy występować i w porozumieniu z WIOŚ, my tak naprawdę pytaliśmy WIOŚ, kiedy informacje będą i kiedy możemy je udostępnić. Przesłane ostatnie pismo, dostaliśmy takie potwierdzenie, przekazaliśmy Państwu. Jeżeli kiedykolwiek pojawi się postępowanie wobec jakiegokolwiek firmy badające przez jakąkolwiek instytucję to my nie będziemy wyskakiwać przed orkiestrę i podawać informacje jeżeli postępowanie jest niezakończony, dlatego że możemy wtedy niechcący kierować tym procesem nie będąc jego uczestnikiem wprost albo nie wkraczając w swoje kompetencje. Tu wyraźnie WIOŚ Nam powiedział, kiedy możemy przekazywać informacje i na przykład informacje niektóre ukazały się na mediach społecznościowych, nie wiem czy to było właściwe z punktu widzenia litery prawa. Natomiast my w tym nie uczestniczymy, podchodzimy do tego w ten sposób, jeżeli instytucja, która kontroluje mówi, mamy już wiedzę proszę ją przekazać, bo ona jest normalną wiedzą do uzyskania w trybie dostępu do informacji publicznej czy też informacją dla Państwa radnych to wtedy ją przekazujemy. Protestuję wobec wypowiedzi pana Tomasza, która by miała wskazywać niejako, że coś ukrywaliśmy, absolutnie nie mamy takiego zamiaru, chcemy rozpoznać temat, poznać winowajcę po to, żeby jak najbardziej ten problem uciążliwości i tak naprawdę degradacji wizerunku naszego miasta nie miał miejsca i nie występował nigdy więcej.

Radna p. Zofia Jastrzębska podziękowała firmie Schumacher za zaangażowanie w sprawy pomocy miastu, czy planach pomocy miastu. Radna zwróciła się z prośbą do przedstawicieli firmy Schumacher, że jeżeli występują z jakimś pismem do Urzędu Miasta, do pana Burmistrza, aby również powiadomili o tym Radę Miasta, przekazali kopię do wiadomości pana Przewodniczącego Rady Miasta. Niestety nie ma nadal, jest brak komunikacji między panem Burmistrzem, a Radą Miasta. Pan Burmistrz nie wszystkie istotne rzeczy Nam przedstawia w odpowiednim czasie i tak jak dzisiaj, na początku jak Państwo rozpoczęli swoją prezentację to nawet byłam trochę zła na to, że Państwo przedstawicie swoje inne tematy, a zebraliśmy się tu po to, żeby konkretnie mówić o nieprzyjemnym zapachu. Dziękuję za tą prezentację, dlatego że to pozwoliło Nam zobaczyć całokształt, co Państwo zamierzacie dla tego miasta zrobić. Radna odniosła się do wypowiedzi radnego p. Tomasza Załęckiego, że jako radni musi zająć się kontrolowaniem tych wszystkich zagrożeń i stwierdziła, że badanie zagrożeń, jakie są w rzekach, w powietrzu, to jest rola miasta. Ze strony miasta powinny wynikać różnego rodzaju kontrole i ze strony odpowiednich jednostek. Państwo przedstawili swoją wizję, mnie interesuje ta droga od ronda przy Leśniczance. Ja o tej drodze mówiłam cztery, pięć lat temu na sesji, bo takie informacje do mnie dotarły, że takie właśnie rozwiązanie byłoby bardzo dobre dla odblokowania ruchu pojazdów w Myszkowie. Kilka lat minęło i stoimy na tym samym punkcie, nie zostało to ani poruszone bardziej, podrażone według mnie przez Urząd Miasta, przez pana Burmistrza. My stoimy ciągle na tym samym etapie. Popieram tutaj zdanie moich przedmówców, którzy mówili, żeby zrobić osobną komisję na tematy właśnie związane z różnymi tymi drogowymi przedsięwzięciami.

Prowadzący obrady komisji p. Adam Zaczkowski powiedział, że co do prezentacji, to jeszcze nie koniec prezentacji, bo te plany będą za chwilę, jeszcze jak wyczerpiemy temat uciążliwości zapachowej.

Pan Henryk Drechnowicz powiedział, że za chwilę p. Emilia, która jest odpowiedzialna za branding, czyli przedłużenie wizji zakładu na społeczeństwo, czyli taka tuba informacyjna przedstawi 10 slajdów i pokaże, że staramy się żyć, współdziałać ze społeczeństwem i kreować taką wizję zrównoważonego rozwoju, jakby szeroko pojętego, nie tylko środowisko, nie tylko biznes, nie tylko pieniądze, ale również współpraca, troska o osoby pokrzywdzone często i nie tylko.

Prowadzący obrady komisji p. Adam Zaczkowski udzielił najpierw głosu panu Burmistrzowi, który chciał się odnieść do wypowiedzi radnej.

Burmistrz Miasta p. Włodzimierz Żak powiedział, chciał się wypowiedzieć w sprawie tego przekazu, który w tej chwili idzie. Zaprosiliśmy gości, oni mają teraz poczucie, że za chwilę tak naprawdę winę za smród ponosi nie wiadomo kto, ale na pewno miasto coś z tym miało wspólnego, bo nie podjęło działań albo coś w tym w zakresie, taki się rysuje obraz. Wobec takiego obrazu chcę zaprotestować, natomiast Państwu jako gościom, których zaprosiłem chcę też Państwu powiedzieć przepraszam za te ewentualne elementy, jakie są pomiędzy mną i Radą Miasta, bo one niestety są. Nie chciałbym, żeby Państwa rozwój był tym w jakiś sposób zarażony i Państwu jakby daje do retorycznego samego wyciągnięcia wniosku, w którym momencie ja mogę mówić Radzie o drodze, którą w rozmowach bilateralnych rozmawiamy i w których Państwo mówicie, jeszcze nie teraz jeszcze nie zdecydowaliśmy o tym, czy przełączymy naszą własność najpierw załatwimy sprawę dostawy gazu i innych rzeczy i to Państwu jakby oddaje też to, że biorąc pod uwagę kategorię tej drogi i gigantyczne kwoty, na które miasta nigdy nie będzie stać bez wsparcia innych podmiotów. Natomiast radni już chcą rozmawiać o czymś, co tak naprawdę mówiąc wprost musi poczekać na to, żeby się inicjatywa pana posła Trepki udała i powstał wiadukt na Nowej Wsi, co się już dzieje, żebyśmy zdobyli inne przyczółki do dalszych rozmów. Tak to wygląda, więc to nie do końca tak jest, że wszystkie informacje i z każdego spotkania Burmistrz ma dawać informacje Radzie Miasta, bo nawet jest to fizycznie niemożliwe, żeby to przekazywać. Mamy na przykład równolegle w tej chwili bardzo ważną rzecz, bo mamy pracę Komisji Urbanistycznej, która będzie żeby odtworzyć plan dla pozostałej części miasta. Jak ten plan wprowadzimy będziemy mieć 98% miasta pokrytych planem przestrzennym. Także dziękuję za to i myślę, że te deklaracje, które Państwo składacie Radzie Miasta, nawet padają tutaj miesiąc, w których zostaną pewne rzeczy zrobione, to będzie to po Państwa stronie. Ja się tylko martwię, żeby się nie okazało, że za chwilę zacznie śmierdzieć i tego się tego się najbardziej boję, bo smród przestał w tej chwili funkcjonować, natomiast żebyśmy znowu nie byli tak jak z zawiązanymi oczami i szukali, nie mając tak naprawdę całkowitych kompetencji, jakie jest źródło. Póki co źródła nie znamy, a chciałbym je poznać, bo chciałbym albo winowajcę ukarać albo sprowokować do tego, żeby całą rzecz naprawił, żeby ona nigdy nie miała miejsca. W Waszym przypadku były dwie sytuacje, kiedy wina była ewidentnie po Waszej stronie, mówię o filtrach, powiedzieliście to My i ludzie później koło Kauflandu pyłu ze swoich samochodów nie zbierali i była to szybka reakcja. Druga reakcja wolniejsza, tutaj patrzę na panią radną Iwonę Skotniczną, bo ona mieszka bardzo blisko w Waszym oddziaływaniu, jak się coś złego dzieje od Was to Pani radna to wie. Druga reakcja, wydaje mi się, że dobra też, kiedy Państwo, to dłużej trwało, wymieniliście ten układ wentylacyjny, który wytwarzał dziwną częstotliwość dźwięku, bardzo uciążliwą dla ul. Słowackiego i tutaj tego osiedla mieszkaniowego i na to też utyskiwaliśmy i reakcja była. Jeżeli po Państwa stronie będzie mogło coś leżeć, że smrodu nie będzie to tak, ale to by wtedy oznaczało, że być może to było związane z waszą działalnością, a jeżeli nie to musimy naprawdę znaleźć źródło, żeby ono się nigdy więcej nie pojawiło, żebyśmy się nie ucieszyli, przestało śmierdzieć to znaczy, że problemu nie ma. A co jeśli na przykład za rok znowu



wybuchnie smród i będziemy się jednak oglądać na nawzajem na siebie. Ja jako gospodarz miasta, dla mnie to jest przykre, robimy uroczystości, idziemy pochód 3 Maja, zapach jest taki że najlepiej byłoby odwołać to święto. Fatalnie to wygląda dla nas mieszkańców, więc po prostu proszę się nie dziwić tu wnikliwości Rady Miasta i też naszej, że my tego tematu nie zostawimy.

Radny p. Tomasz Załęcki powiedział, że zgadza się z wypowiedzią pana Burmistrza, fakty jakie są takie są. Co do tej komunikacji i tego samorządu pan dyrektor wspominał dzisiaj na Komisji, że jest problem komunikacyjny, że coś tam gdzieś stanęło. Tu chodzi o to, że Rada jest po to, że Rada jest po to, żeby problemy rozwiązywać. Dopóki Rada Miasta nie będzie znała problemu, nie będzie informowana, to problem się sam nie rozwiąże. Pan tutaj też nie jest idealnym i wszystkim wiedzającym, którzy sam wszystko zrobi, bo od tego jest Rada, więc proszę się dzielić problemami z nami, proszę mówić o wszystkich sprawach, gdzie coś utknęło. Jeżeli jest problem, że Pan sobie nie może poradzić z Urzędem Wojewódzkim, bo ktoś na maila nie odpisuje albo olewa nas, to możemy wniosek złożyć jako Rada Miasta do Urzędu Wojewódzkiego i jakoś inaczej podziałać. Mamy jakieś możliwości, sam Pan wszystkiego nie zadziała, więc proszę nie brać tego osobiście i nie chować tych problemów, tam gdzieś, bo może samo się rozwiąże, dzielić się z nami, od tego jest Rada.

Radna p. Beata Pochodnia odniosła się do słów radnego p. Tomasza Załęckiego o tej komunikacji, o której Państwo już od dłuższego czasu słuchacie. Z komunikacją to jest tak, że żeby przekazywać jakieś informacje trzeba wiedzieć, jakie informacje można przekazać, to po pierwsze, a po drugie trzeba mieć z tyłu głowy, w którym to zrobić momencie i żeby przypadkiem nie wylać dziecka z kąpielą. Bardzo się cieszę drogi Panie radny, że zmienił Pan swoją retorykę, dzisiaj ze zdumieniem przysłuchuje się, bo w moim wyobrażeniu stanowisko Pana było nieco odmienne. Wobec tej komunikacji i tego, że na stronie Urzędu Miasta nie były zamieszczane te fragmentaryczne odpowiedzi wysłane z WIOŚ na temat całej procedury, która związana jest z postępowaniem w sprawie uważam, że to bardzo dobrze, Urząd tego nie zamieszczał natomiast Pan owszem. W mediach społecznościowych na jednej chyba z największych grup myszkowskich zamieścił Pan informację, najpierw jakby apel, czy list otwarty, nie wiem jak to nazwać o to, że mieszkańcy nie są informowani o przebiegu tej sytuacji, a następnie zamieścił Pan swoje interpelacje i odpowiedzi na te interpelacje. W skrócie przytoczę odpowiedź: ”w odpowiedzi na Pana interpelację, radnego p. Tomasz Załęckiego informujemy, że ponownie zostały pobrane próbki, jednocześnie informujemy, że w związku z zawiadomieniem Śląskiego Wojewódzkiego Inspektora Ochrony Środowiska w Katowicach o podejrzeniu przestępstwa, Prokuratura Rejonowa w Myszkowie wszczęła śledztwo w sprawie zanieczyszczeń wód powierzchniowych w związku z wprowadzeniem do rzeki Warta nienależycie oczyszczonych ścieków firmy Schumacher”. Właśnie to nie zostało zamieszczone na stronach Urzędu Miasta, a Pan to zrobił. Uważam, że takich rzeczy robić nie wolno, bo już dzisiaj widzimy, że i Pana stanowisko, i wyjaśnienia firmy są zgoła odmienne. Jestem za tym, żeby jeżeli postępowanie się toczy, to poczekać, to komunikaty ze strony Urzędu Miasta były bardzo właściwe, to były komunikaty suche o tym, że prowadzone jest postępowanie w sprawie i o wynikach postępowania mieszkańcy zostaną poinformowani. Mieszkańcy winni wiedzieć, że coś się robi, a o wynikach zostaną poinformowani, a nie że zrobiono próbkę, która wskazuje być może błędnie, bo trzeba wziąć drugą, takich rzeczy po prostu robić nie można. Po dzisiejszej komisji rozumiem, że ta retoryka się Pana zmieniła i tego typu informacji więcej by Pan nie zamieszczał, nie chcę wypowiadać się za firmę, natomiast tego typu pisma, udostępnianie na forum całego Myszkowa przekierunkowują odium niezadowolonych mieszkańców konkretnie w stronę firmy, mimo że żadnych ustaleń w sprawie ostatecznych nie ma.

Prowadzący obrady komisji p. Adam Zaczkowski poprosił, żeby się skupić na meritum, dlatego że kwestie wewnętrzne, komunikacyjne między radnymi, Radą, a Burmistrzem średnio interesują naszych gości i to sobie możemy rozwiązać trochę później. Prowadzący obrady komisji zaproponował zakończenie tej dyskusji.

Radny p. Tomasz Załęcki powiedział, że przypomni, że miesiąc temu Komisja, która zobaczyła nieprawidłowości w MDK, gdzie protokoły były, czyste kartki były podpisane, to Pani była przeciwna, żeby to kontrolować, a większość radnych była za tym, żeby tą kontrolę zrobić. Radny wyjaśnił, że dokumenty, które upublicznił były na stronach miasta, tylko na BIP ogólnodostępne. Nie wrzuciłem niczego więcej co było ogólnodostępne. Cała Pani retoryka, że wrzuciłem informacje tajne legła w gruzach.

Prowadzący obrady komisji p. Adam Zaczkowski powiedział, że szczególnie, że to był oficjalny dokument, który został przez WIOS wysłany do miasta i do Pana radnego. Prowadzący obrady komisji zamknął ten wątek.

Radny p. Jacek Trynda powiedział, że sami Państwo widzą jak ta dyskusja przebiega, nie jest specjalnie merytoryczna, mamy zaproszonych gości, a w zasadzie dyskusja to polemika jednego radnego z drugim i do niczego to nie doprowadza. Radny zwrócił się w paru słowach do przedstawicieli firmy Schumacher, że jest niezwykle zadowolony, że są obecni w Myszkowie. Z tego co mówicie nie czujecie się zobowiązani, nie czujecie się winni tym zjawiskom, które miały miejsce. Ten zapach był tak uciążliwy dla wszystkich mieszkańców, że trudno się dziwić, że jest taka, a nie inna sytuacja. Była to naprawdę wyjątkowa sytuacja, nie może być tak, że nie ma winnych, nie ma źródeł, z kosmosu być może do powietrze do nas spływa, bo to jest niesłychane, żebyśmy nie znaleźli źródła tych uciążliwości. Pan mówił o zamknięciu tematu, temat chętnie byśmy zamknęli pod warunkiem, że taka sytuacja się nie powtórzy. Mówię to między innymi do Państwa, bo nie wiadomo jakie są źródła i to mnie trochę dziwi. W takiej sytuacji źródło tych zanieczyszczeń tych uciążliwości powinno być koniecznie znalezione. Pan Burmistrz mówi, że nie zna źródeł, to jest trochę dziwne.

Burmistrz Miasta p. Włodzimierz Żak zapytał, czy Pan radny je zna?

Radny p. Jacek Trynda odpowiedział, że nie zna, ale są badania od tego, żeby doprowadzić do końca. Za pół roku się sytuacja powtórzy.

Radna p. Beata Jakubiec – Bartnik powiedziała, że chciałyby przytoczyć, że 1 czerwca wpłynęło do Rady Miasta pismo z WOPR, Wodne Ochotnicze Pogotowie Ratunkowe RP „pomimo obowiązku wynikającego z artykułu 1.1 nie dokonano od sierpnia 2011r., czyli przez 12 lat Urząd Miasta nie dokonał we współpracy z Policją analizy zagrożenia i życia dla ludzi stanu wód w Myszkowie, Po tym piśmie wyszła odpowiedź z Urzędu Miasta, iż podjęto analizę zagrożeń i proszą o wycofanie tego pisma i nieprzekazywania go w ogóle Radzie Miasta. Jeżeli Pan jest zainteresowany to mogę Panu przekazać to pismo.

Prowadzący obrady komisji p. Adam Zaczkowski powiedział, że to nie ma związku z tematem, bo to dotyczy nie bezpieczeństwa związanego ze środowiskiem tylko z bezpieczeństwem przebywania nad wodą.

Radna p. Beata Jakubiec – Bartnik powiedziała, że jeżeli miasto przez 12 lat nie poczyniło żadnych kroków, żeby zbadać, czy to jest zagrożenie, czy nie, to wnioski można sobie samemu wyciągnąć.

Prowadzący obrady komisji p. Adam Zaczkowski powiedział, że do tego tematu można wnioski sobie samemu wyciągnąć.

Burmistrz Miasta p. Włodzimierz Żak powiedział, że chciałby zareagować na to, co powiedział radny pan Jacek Trynda. Jedyną kompetencją jaką posiadam to jest Straż Miejska, która może swoimi nosami sprawdzać, gdzie znajduje się epicentrum zapachu. Pan radny powiedział dla mnie rzecz niewłaściwą, na którą muszę zareagować, bo Pan radny mówi, że Pana to dziwi, że Burmistrz nie wie, gdzie jest źródło zapachu. Nie, nie wiem, i proszę mi wskazać, jeżeli Pan radny wie jak to źródło zapachu ustalić proszę powiedzieć, bo Straż Miejska go nie ustaliła, a WIOŚ prowadząc określone postępowanie w innej sprawie, być może jest związek przyczynowo – skutkowy, między pismem, który Państwo otrzymaliście, i wskazaniem wyników badań z zapachem, ale tam w treści tego pisma i jednostki, która jest do tego powołana i w zasadzie chyba w tej chwili jedyna kompetentna nie ma takiego stwierdzenia wprost. Absolutnie nie zamierzam być adwokatem czy firmy Schumacher, czy kogokolwiek innego, ale nie zgodzę się i nie pozwolę na to, żeby w takich wypowiedzi zawojsować, że z tytułu swojej indolencji, braku reakcji, mógłbym znać źródła, a go nie znam. Absolutnie się Panie radny z tym nie zgodzę.

Radny p. Jacek Trynda ad vocem powiedział, że to znaczy, że nie ma winnych, jest uciążliwość i porzestajemy na tym, czekamy aż samo ustąpi. Odwołuję się do mojej wcześniejszej wypowiedzi już jakiś tam czas wcześniej, że właśnie się martwię, żebyśmy nie zamknęli dyskusji w ten sposób, bo ten zapach jeżeli się pojawi to nie chciałbym żeby to było. (...). Ja proszę państwa podam krótki przykład jak trwałe ustalenie z punktu widzenia, i tu miałem uprawnienia większe, mnie jako właściciela spółki wodociągowej było narzekanie we wcześniejszych latach, mówimy 2012, 2012 rok uciążliwość zapachowa w okolicy ul. Kasztanowej mieszkańców, którzy mieszkają w pobliżu oczyszczalni ścieków, nie powinno tam być zabudowy mieszkaniowej. Pojawiały się fale takiego tak gryzącego zapachu, że nie dało się funkcjonować. Mieszkańcy do mnie dzwonili, o różnych porach tygodnia i dnia pojawiałem się tam i szukałem przyczyny, a przyczyna była taka, tylko wprost, i tu właśnie jest kwestia też tej komunikacji, o której pan Tomek mówi prosto nie wynikało. Spółce zależało na tym, żeby jak mniej zarobiliśmy na tym, a położono cieńszą problem ustąpił. Rozpoznaliśmy przyczynę, nie trwało to krótko, ale rozpoznaliśmy. Deklaruję, że jeżeli będzie jakakolwiek możliwość, jakiegokolwiek narzędzie, żeby znaleźć, będę chciał je znaleźć i nie będzie miało to znaczenia, kto jest winowajcą, dla mnie to nie ma znaczenia. Proszę nie mówić, że chcę temat zamknąć, nie chcę, żebyśmy go dzisiaj zamknęli. To, że przestało śmierdzieć, nadal nie daje nam wiedzy, co było przyczyną, nadal nie wiemy.

Radny p. Jacek Trynda powiedział, że właśnie dlatego chce stwierdzić, że skoro w tamtym przypadku doszliśmy do źródła tych nieczystości zapachowych, to w tym momencie też powinny być podjęte wszystkie działania, nie wiem czy już powinny być zakończone, tylko kontynuowanie do czasu (...). Ja nie mówię, że Pan jest odpowiedzialny, jakby osobowo za to, tylko mówię, że trzeba nie dopuścić do tego, żeby taka sytuacja się powtórzyła, bo mieszkańcy naszego miasta naprawdę mieli dosyć.

Prowadzący obrady komisji p. Adam Zaczkowski powiedział, że miasto ma ograniczone możliwości kontrolowania przedsiębiorców, natomiast z prezentacji pana dyrektora wynikało

w tych znakach zapytania, co może być źródłem, możliwym źródłem są też ścieki komunalne, być może nielegalnie wprowadzane do rzeki. To już kompetencja przede wszystkim miasta, że pani kierownik jak skończymy dyskusję w wątku dotyczącym Schumachera to rzuci też trochę więcej światła.

Radny p. Sławomir Jałowicz powiedział, że z racji tej, że są tutaj władze Schumacher, a był długoletnim pracownikiem Fabryki Papieru w Myszkowie. Szanuję państwa firmę, firma kupiła zakład, ten zakład miał być zniszczony, maszyna szósta miała być wywieziona do Arabów, były takie zapędy, komornik sprzedał firmie Schumacher, firma się rozwija. W Myszkowie odbywa się wiele imprez sportowych, kulturalnych, oświatowych, w których bierzecie Państwo czynny udział, czyli sponsorujecie. Dziękuję Wam za to Ja i wszyscy radni, bo taki sponsoring jest ze wszechmiar potrzebny i cenimy to, doceniamy itd. Moja prośba jest taka, że w Myszkowie funkcjonuje również klub piłkarski, który bardzo dobrze działa, wychowuje młodzież, ma spore sukcesy i w piłce nożnej damskiej i męskiej. Chciałem Państwa prosić, żebyście przeanalizowali możliwość ewentualnego sponsoringu. Dlaczego o tym mówię? Ten Klub kiedyś nazywał się Papiernik Myszków, funkcjonował bardzo długo, natomiast potem przejął go pewien biznesmen p. Krzysztof Czyż Krisbut, był na zapleczu ekstraklasy, miał olbrzymie sukcesy. Rady powiedział, że też ma sentymenty związane z tym Klubem, sam był w zarządzie Klubu i jeszcze raz zwrócił się do przedstawicieli firmy Schumacher, żeby się pochyłili, każdy grosz jest dla tego Klubu potrzebny. Przechodzi obecnie bardzo duży kryzys finansowy, miasto wspomaga, ale są to kwoty niewystarczające na bieżącą działalność tego Klubu.

Pan Henryk Drechnowicz powiedział, że firma Schumacher prowadzi takie zakulisowe rozmowy w zakresie możliwych różnych sposobów wsparcia, czy drużyn młodzików, czy żeńskiej drużyny. Musimy tylko skupić się na inwestycji, rozwiązać problemy bieżące i wtedy sponsoring Klubu będzie możliwy. Pan dyrektor zadeklarował, że zostanie to wprowadzone do budżetu 2024, nie wiadomo jaka to kwota będzie i na jaką sekcję.

Radny p. Sławomir Jałowicz dodał, że ten Stadion, który funkcjonuje był kiedyś własnością Papierni. Po różnych perypetiach został przekazany pod miasto i w tej chwili miasto jest właścicielem, następuje rozbudowa całego obiektu, dlatego warto jest zainteresować się tym tematem.

Pan Henryk Drechnowicz powiedział, że jakieś większe imprezy firma Schumacher mogłaby prowadzić na Stadionie, wprowadzając jakiś kapitał za skorzystanie ze Stadionu pod potrzeby na przykład świętowania jubileuszu 75-lecia, czy też organizowanie jakichś zawodów czy czegośkolwiek.

Radny p. Tomasz Załęcki powiedział, że to jest taki Klub sąsiadujący z Papiernią. Radny odniósł się do pana Burmistrza, poprosił o możliwości sprawdzenia, czy miasto może poprosić WIOŚ, czy jakieś inne organy, które mogłyby zainstalować w naszym mieście jakieś urządzenia pomiarowe. Z tego co słyszałem gdzieś w różnych gminach były takie rzeczy organizowane, chodzi o to, czy jest taka możliwość, nie wiem, czy koło tego ronda Kołakowskiego, czy w innym miejscu Myszkowa, czy jest taka możliwość? Gdyby się okazało, że mogli byśmy szybko zareagować. Może się okazać, że ten zapach idzie z innej strony, musimy coś zrobić, czekać aż się wydarzy coś to chyba bez sensu, trzeba jakoś zareagować i przemyśleć, jaką drogą pójść, żeby sytuacja się nie powtórzyła. Nie możemy czekać z założonymi rękami, aż się to znowu wydarzy. Także czy jakieś urządzenia czy może jakieś inne jeszcze są sposoby, żeby się przygotować na takie informacje. Chodzi o to, żeby

nie tylko patrzeć na wodociągi i na firmę Schumacher, ale też tą informację rozesłać po innych dużych firmach. Może też one by się mogły przyjrzeć, co u nich jest nie tak. Oczywiście o kontroli, rzece i o szambach, które są tam odprowadzane to jest inny temat, ale może okazać się, że problem leży w centrum Myszkowa albo na przykład przed Myszkowem. Chciałem nawiązać do kontroli przed zakładem i po zakładzie wiem, że Państwo są nie zobowiązani, natomiast to bardziej po to, żeby też na przyszłość pokazać, udowodnić, że to nie my, to też jest ważne. Kilka lat temu wspominałem panie Burmistrzu, że teren koło firmy Schumacher, naprzeciwko gdzie jest ten zbiornik wodny. Pytałem się o to, czy jest tam taka możliwość stworzenia ścieżki dookoła tego zbiornika. To nie jest temat na dzisiaj, ale czy pan Burmistrz mógłby się nad tym tematem pochylić i sprawdzić, czy jest taka możliwość, żeby można było spacerować dookoła tego zalewu? To jest centrum miasta, na przeciwko Starostwa, może jakieś możliwości byłyby do sprawdzenia.

Pan Henryk Drechnowicz powiedział, że jeżeli będzie taka możliwość to myśli, że firma Schumacher mogłaby też wspomóc budżetowo taką ścieżkę, to też taka deklaracja. Jeśli chodzi o monitoring, o którym pan Tomasz wspominał, robiliśmy takie rozpoznanie rynku, co można zrobić, żeby spróbować wychwycić takie tymczasowe od czasu do czasu uciążliwości. Mamy jakieś oferty w tym zakresie, koszty tego to jest kilkadziesiąt tysięcy złotych, żeby to zainstalować. Natomiast jeżeli nie będzie tego zapachu to trudno jest liczyć na to, że on za chwilę przybędzie i będzie można go złapać, także instalacja tego typu urządzeń jest jakby jest uzależniona od pewnie ilości dni użytkowania i możemy sobie dwa lata czekać i nie będzie zapachu, a my będziemy płacić jako firma lub jeśli będzie współdział w takim zamówieniu, to samorząd lokalny, firma Schumacher, być może inni, dziesiątki tysięcy, setki tysięcy, też miliony złotych za zainstalowanie i obsługę tej aparatury. Ona musi być w różnych miejscach zamontowana, tak żeby weryfikować różnicę ciśnień, wiatr i stężenie tych związków złoonych. Myślę, że mógłbym przekazać taką ofertę, mogliśmy się spotkać i zobaczyć, czy to ma sens w zakresie zainstalowania tego typu urządzeń monitorujących jakość powietrza pod względem odorowym.

Prowadzący obrady komisji p. Adam Zaczkowski zapytał, czy ktoś z Państwa chciałby zabrać głos w tym wątku? Poprosił Pana dyrektora o dokończenie prezentacji.

Pani Emilia Ejankowska przedstawiła na slajdach to co firma Schumacher robi na rzecz lokalnej społeczności. Nasza firma wspiera sport i zdrowie, promuje zdrowy tryb życia wśród szczególnie dzieci i młodzieży, co roku wspiera bieg „zimna połówka”, w czerwcu wsparliśmy 44 edycję biegu Pięciu Stawów, w których udział wzięło 250 zawodników. Firma Schumacher została głównym sponsorem otwartego pikniku sportowego z tenisem dla osób niepełnosprawnych, który odbył się w ostatnią niedzielę, jak również głównym sponsorem parku linowego w Myszkowie. Park powstał na terenie stowarzyszenia Podlas, już teraz od właściwie od niecałego miesiąca mogą z niego korzystać bezpłatnie dzieci i młodzież. Firma Schumacher włącza się w akcje charytatywne, od kilku lat jest głównym sponsorem przedstawiień charytatywnych, w tym roku firma zadeklarowała oficjalnie nasze wsparcie, nasi pracownicy również włączają się w akcje charytatywne, w marcu tego roku przedstawiciele naszego zakładu, którzy są widoczni na zdjęciu wzięli udział w charytatywnym turnieju piłki nożnej, z którego dochód został przekazany na wsparcie chorego na nowotwór mężczyzny z Żarek. W marcu tego roku na terenie naszego zakładu zorganizowaliśmy zbiórkę na rzecz zwierząt ze schroniska w Zawierciu, w styczniu zorganizowaliśmy zbiórkę na rzecz WOŚP, to co pracownicy zebrali zarząd podwoził, także dokonaliśmy podwójną wpłatę. Wspieramy działalność Straży Pożarnej w grudniu 2020 r. przekazaliśmy darowiznę na zakup mobilnego schodołazu gaśnicowego, które pomaga

w transporcie osób korzystających z wózków inwalidzkich, w 2020r. Komendzie Powiatowej Straży Pożarnej przekazaliśmy urządzenie ciśnieniowe, które służy do mycia samochodów a także środek do usuwania zanieczyszczeń ropopochodnych. Włączamy się w różne akcje, w tym akcje sadzenia lasu w kwietniu we współpracy z Nadleśnictwem Siewierz, nasi pracownicy z rodzinami uczestniczyli w akcji sadzenia lasu. Jeśli chodzi o sponsorowanie imprez organizowanych przez Urząd Miasta co roku wspieramy „Pożegnanie lata” w Myszkowie, jesteśmy głównym sponsorem, w tym roku również zadeklarowaliśmy wsparcie. Organizujemy paczki mikołajkowe dla podopiecznych ze Świetlicy.

Pan Henryk Drechnowicz powiedział, że to jest katalog otwarty, tak naprawdę staramy się odpowiadać na wszelkiego rodzaju prośby i wnioski. Jeżeli będą inne prośby i wnioski to będziemy rozpatrywać i będziemy starali się wprowadzać takie działania do naszego budżetu finansowego na kolejne okresy.

Radna p. Beata Jakubiec – Bartnik powiedziała, że chciała powiedzieć, że jest zaskoczona, że firma Schumacher pomaga aż tylu osobom i nawet nie byliśmy świadomi. Chcielibyśmy jako radni powiedzieć, że nam jako Radzie leży na sercu dobro tego zakładu i naszych mieszkańców, ponieważ są tam zatrudnione rodziny 220 pracowników i z tego też są utrzymywane ich rodziny, nie wiedzieliśmy że tak szeroko Państwo idą na współpracę i pomoc temu miastu i za to chcielibyśmy podziękować, że wspieracie te inwestycje.

Prowadzący obrady komisji p. Adam Zaczkowski powiedział, że wątek pytań do Państwa się wyczerpał. Będziemy jeszcze panią kierownik prosić o informację dotyczące generalnie tego problemu, czy coś więcej udało się zdiagnozować. Jeśli Państwo jesteście zainteresowani to zachęcam do pozostania, jeżeli chcielibyście udać się do swoich zajęć to też serdecznie dziękuję.

Pan Henryk Drechnowicz podziękował za spotkanie.

Prowadzący obrady komisji p. Adam Zaczkowski powiedział, że Pani kierownik ma sprawę do przedstawicieli firmy Schumacher.

Pani Wioletta Dworaczyk zwróciła się z prośbą do przedstawicieli firmy Schumacher w związku z informacją, która się tutaj pojawiła o wystąpieniu tych ilości ołowiu, w tym punkcie poborze, który Państw nie dotyczy. Oczywiście skierujemy stosowną prośbę, właściwie wniosek do Wojewódzkiego Inspektoratu Ochrony Środowiska o przeprowadzenie stosownych kontroli w innych zakładach, potencjalnych źródeł tego metalu dlatego też bym prosiła o udostępnienie ewentualnie tej informacji. Mogę napisać ogólnie, że w związku z powzięciem informacji od Państwa na Komisji, więc pewnie nic by się nie stało, ale chciałabym zobaczyć sobie te wyniki, ponieważ te informację, którą my dostaliśmy od WIOŚ to nie wynika, to o to bym bardzo prosiła. Jak jesteśmy już też przy tych kontrolach, tu o których Państwo mówiliście, że ewentualnie potencjalnym źródłem mogłyby być spuszczone do rzeki Warty szamba. Kontrole Straży Miejskiej tego nie wykazały, ale to nie znaczy, że te kontrole nie będą cały czas przeprowadzane i one są. Porozmawiam dzisiaj z panem Komendantem, żeby je wzmożyć, może zintensyfikować, żeby one cały czas się odbywały. Ale taki zapach jak pojawiał się cyklicznie co jakiś czas to nie jest zapach, który mógłby się pojawiać z szamb, które raz na jakiś czas, kilka szamb byłoby gdzieś spuszcanych do rzeki Warty. Tutaj z kolei ta sugestia Państwa odnośnie tego i propozycja współpracy ze ZWiK, żeby znaleźć ewentualnie nielegalny zrzut, ale bardziej do sieci kanalizacyjnej, co by później mogło w którymś momencie ze studzienki wydzielać się taki

zapach. O tym, też rozmawialiśmy kilka miesięcy temu na ten temat i Ja również rozmawiałam z panią Beatą Gałą kierownik Oczyszczalni o tym i z kierownikiem sieci. Oni to wykluczają, dlatego że dokonywali tych kontroli, ale ten pomysł wpuszczenia zadymiania tych sieci tutaj w miejscu, w tym parku handlowym to by było super i to proponowałabym zrobić jak najszybciej pomimo tego, że brzydkie zapachy ustały od ponad miesiąca, z czego się cieszymy. Ale jak tu padło wielokrotnie nie wiadomo, czy one się nie pojawią znowu. Oby nie, szczególnie, że mamy okres bardzo ciepły.

Pan Henryk Drechnowicz powiedział, że to zadymianie we współpracy ze Strażą i z Policją będzie zaplanowane tak, żeby powiedzmy nie było jakiegoś alarmu, że coś się dzieje. Myślę, że to się zadzieje w przeciągu dwóch tygodni, taki był plan przynajmniej po wstępnych rozmowach z firmą ZWiK, dlatego że ona dysponuje tego typu urządzeniami, także to przeprowadzimy zobaczymy. Naprawdę osobiście powiem coś w kontrze, czego nie powinienem mówić, ale myślę, że warto to powiedzieć, że chciałbym żeby jeszcze raz chociaż zaśmierdziało w momencie kiedy zakład stoi, bo to by pokazało, że to nie jakby bezpośrednio firma Schumacher generuje cykliczne problemy jakby związane z odorem. My też jako pracownicy musimy to wdychać jadąc do pracy, często czujemy, jeżeli byśmy tylko znali powód, i przyczyny, i miejsce to byśmy wydali w ramach tego budżetu ponad 100 mln zł dodatkowy 1 mln zł, czy 10 mln zł, żeby ta łąka smrodziarza zniknęła z pleców, czy z piersi firmy Schumacher.

Pani Wioletta Dworaczyk powiedziała, że dlatego też, My jako Urząd, bo oskarżyć kogoś jest bardzo łatwo i to wszyscy wiedzą i ta łąka jest doklejona i później pozostaje. Nam jako instytucji publicznej, nie możemy sobie poradzić na to, żeby kogokolwiek oskarżyć nie mając takich dowodów, dlatego też byliśmy tacy zawsze powściągliwi w udzielaniu takich bardzo oficjalnych informacji. Ja jeszcze bym chciała powiedzieć o tych urządzeniach pomiarowych, o których mówił pan dyrektor i o które tutaj właśnie wnioskował pan radny Tomasz, odnośnie tego wyłapywania tych zapachów. Urządzenia takie się pojawiają na rynku, one są na dzień dzisiejszy faktycznie bardzo drogie, ale to są urządzenia jakimi według mojej wiedzy nie dysponuje WIOŚ, dlatego że nie obowiązuje w naszym kraju ustawa antyodorowa, o której się mówi od bardzo wielu lat, bo ona okazuje się, że jest potrzebna, ale nie jest taka bardzo łatwa do przygotowania, a później do mierzalności tych zapachów, do ustalenia progów, a później przekroczeń. Dlatego też te urządzenia, one się pojawiają pewnie i za jakiś czas pojawi się w końcu ta ustawa. My oczywiście zwrócimy się do WIOŚ z zapytaniem też o ewentualnie taką możliwość, bo wydaje mi się, że na dzień dzisiejszy gdyby takie urządzenia nawet gdzieś wspólnymi siłami ustawić, to one by były też tylko pogładowe, ponieważ dopóki nie ma normalizacji, nie ma legalizacji ustanowień prawnych to nie będziemy mogli znowu powiedzieć, że to jest od tego. Ale to jest na pewno do rozmowy, do dyskusji, może nawet właśnie do dyskusji z WIOŚ, który bardziej wie jak daleko są prace dotyczące ustawy antyodorowej, chociaż ostatnio one się chyba trochę spowolniły. O tym, że zwrócimy się do WIOŚ o przeprowadzenie kontroli potencjalnych źródeł tego metalu ciężkiego to na pewno. My z naszej strony cały czas jesteśmy w kontakcie ze ZWiK, pilnujemy ich w tym sensie, że rozmawiamy, żeby na bieżąco były przeprowadzane kontrole sieci wylotów, do których zobowiązane są wodociągi. Z tego co wiem i z tego co mi zapewniają to oni to robią, pomimo tego, że tego zapachu nie mamy. Wiem, że u Państwa ta kontrola, to zostało zapisane w tym piśmie z WIOŚ, że trwa u Państwa kontrola, ona jest wszczęta, jeżeli chodzi o wstrzymanie użytkowania instalacji. Ale wszczęcie postępowania to nie znaczy, że od razu ono się zakończy jakimiś ogromnymi sankcjami, więc myślę, że jesteście Państwo na etapie wyjaśniania i te kolejne próbki są pobierane, bo one muszą być w trakcie takich postępowań i mam nadzieję, że następne już nie będziemy się spotykać

w takich okolicznościach, że mamy przekroczenia i wszyscy są niezadowoleni z tego, bo zapachy zapachami, ale zanieczyszczenia rzeki Warty to jest drugi temat, który jest tutaj bardzo istotny. Jeżeli macie Państwo więcej informacji na temat właśnie kolejnych kontroli, wiem też, że pisma zostały skierowane do Wód Polskich, może od nich macie już też jakiś informacje, czy oni coś działają? Jesteście na etapie, że wyjaśniliście sobie już część tych tematów, takich kontrowersyjnych i możemy powiedzieć, że jest lepiej. Nie chcemy też wszystkich tych instytucji ciągle zasypywać tymi naszymi pismami pytaniami, więc moja prośba też do Państwa, że jeżeli Państwo dysponujecie jakąś wiedzą, że jest o krok dalej w tych postępowaniach to byłibyśmy też wdzięczni za takie informacje od Państwa.

Pan Henryk Drechnowicz dodał, że jest kilka wątków prowadzonych, jeździmy na przesłuchania na Policję, do WIOŚ, odpowiadamy na kilka pism z RDOŚ, WIOŚ, dwie decyzje są do wydania, być może jedno prokuratorskie, żeby wykluczyć lub oskarżyć kogoś, że popełnił przestępstwo na rzecz Ochrony Środowiska. Temat jest rozwojowy, jesteśmy otwarci, odpowiadamy, spotykamy się i też chcemy sami wyjaśnić służbom i organom ścigania, kto ewentualnie mógł być sprawcą takiego przekroczenia związanego ze zrzutem do rzeki Warty. Także temat w toku, trudno jest powiedzieć kiedy będzie zakończony, czym się zakończy, jak będziemy coś wiedzieć, będzie coś upublicznione, będzie jakiś wyrok, będzie decyzja to ona będzie oficjalna.

Pani Wioletta Dworaczyk dodała odnośnie ustalenia sprawcy brzydkich zapachów, że zwróci się wprost z takim zapytaniem do Wojewódzkiego Inspektoratu Ochrony Środowiska. Ale tutaj jakby odpowiadając na to pytanie pana radnego odnośnie tego, że nie znaleźliśmy, nie ustaliliśmy źródła brzydkiego zapachu, może się niestety okazać tak, że nie ustalimy tego wprost, nikt nie będzie w stanie powiedzieć, tak to ten podmiot spowodował to, że jest brzydki zapach. A to wynika z tego co powiedziałam wcześniej, o braku norm, o braku tej ustawy antyodorowej, Wojewódzki Inspektorat Ochrony Środowiska dokonywał kontroli tych wszystkich podmiotów, o których mówił na początku pan Burmistrz w tym i właśnie firmy Schumacher, na nasz wniosek, na wniosek Starosty, myślę też że mnóstwo osób z Myszkowa też dzwoniło do WIOŚ, a w żadnej informacji, którą uzyskaliśmy od WIOŚ nie zostało przedstawione takie stwierdzenie, że pomimo przekroczeń, które wystąpiły w firmie, że ona jest źródłem brzydkiego zapachu na terenie miasta Myszkowa. To są wszystkie badania, które są robione to są badania takie, do których organ ma uprawnienia, które wynikają z przepisów. My musimy robić wszystko, żeby w każdym obszarze ochrony środowiska przekroczeń nie było, to wtedy nie będziemy mieli problemu, i żeby wszystkie firmy pracowały i wykonywały swoją działalność zgodnie z wszystkimi pozwoleniami, które posiadają to wtedy myślę, że nie będziemy mieć problemu z odorami. Takie jest nasze polskie prawo skonstruowane, zresztą nie tylko nasze polskie, bo unijne również, że po to są ustanowione normy w każdym obszarze środowiskowym, żeby nie było przekroczeń, które mogłyby później powodować uciążliwości, w tym i odorowe.

Pan Henryk Drechnowicz na zakończenie powiedział, że firma Schumacher sama zwróciła się do WIOŚ z prośbą o przekazanie informacji, czy WIOŚ robi cokolwiek innego niż tylko przyjazd do Schumachera w ramach kontroli. Nie otrzymaliśmy takiej bezpośredniej informacji i w zasadzie zostaliśmy spławieni. Wydaje mi się, że żadne inne działania WIOŚ poza kontrolą Schumachera nie były realizowane na szerszą skalę.

Prowadzący obrady komisji p. Adam Zaczkowski powiedział, że jeśli chodzi o czystość rzek to te działania zostały trochę wzmożone po tym co się na Odrze zadziało w ubiegłym roku i nawet Generalny Inspektorat realizuje badania, i w zasadzie na każdą interwencję chyba



odpowiadają, więc tutaj może trzeba się Pani kierownik do Generalnego zwrócić, być może takie badania były wykonywane na Warcie, która wpływa do Odry.

Radny p. Tomasz Załęcki zwrócił się do pana Burmistrza i do Pani kierownik w związku z rzeką Wartą, właścicielem rzeki są Wody Polskie. Czy Państwo składali jakiś wniosek do właściciela rzeki Warty o to, aby oczyścić koryto, aby skontrolował odpady, które są wrzucane do rzeki? Miasto może taki wniosek składać, a Wody Polskie jako właściciel rzeki musi i ma obowiązek, aby rzekę pielęgnować i to on jest za to odpowiedzialny finansowo, więc pytanie, czy były takie wnioski, jeśli nie były to bardzo bym prosił, żeby taki wniosek złożyć, ponieważ jeśli nasza Straż Miejska ma skontrolować rzekę Wartę i wszystkie odpływy do niej, to ta rzeka też powinna być taka w miarę udrożniona. Raz na kilka lat takie coś się robi i jeszcze można to zaopiniować, że są problemy z zapachem, że gdzieś się ten zapach wydziela w Myszkowie i w ramach kontroli (...). Można się poprzeć takimi argumentami, że wydaje mi się, że Wody Polskie powinny na terenie miasta Myszkowa, rzekę oczyścić, udroźni, to też jest ważne antypowodziowo. Ale przede wszystkim dzięki temu, że oni tą rzekę będą regulować to część pracy finansowej spocznie na Wodach Polskich, a przy okazji może okazać się, że oni coś znajdą. Zawsze jeżeli ktoś z zewnątrz to zrobi będzie to lepiej, a jeżeli będzie rzeka już oczyszczona to nasza Straż Miejska już bezproblemowo dalej zrobi swoje. Radny poprosił o te informacje, czy był taki wniosek składany, a jeśli nie to kiedy będzie złożony? Radny podziękował przedstawicielom firmy Schumacher, w tym panu Dyrektorowi p. Henrykowi Drechnowiczowi, cieszymy się, że jesteście, kibicujemy firmie i gdyby jakiegokolwiek były problemy nie bać się Rady Miasta, zawsze można poprosić przewodniczącego o spotkanie, z miłą chęcią będziemy mogli też coś ze swojej strony zrobić.

Pan Henryk Drechnowicz podziękował w imieniu pracowników i Zarządu firmy Schumacher za możliwość wypowiedzi, zaproszenie w dwie strony jest zadeklarowane, jedno z wizytacją zakładu i takie otwarte od Rady Miasta do otwartej rozmowy na wszelkich polach, współpracy miasto firma.

Prowadzący obrady komisji p. Adam Zaczkowski podziękował całemu zespołowi, za to, że przyszedli i przedstawili wszystkie informacje. Tak jak kolega powiedział, takie spotkania nie muszą być konieczne z naszej inicjatywy, czy pana Burmistrza, nie muszą być konieczne z naszej inicjatywy, mogą być również z Waszej, jeżeli będziecie czuli tylko potrzebę, żeby z Radą Miasta na jakieś tematy dotyczące wspólnych zagadnień rozmawiać, jesteśmy otwarci i zachęcam do kontaktu.

Radny p. Tomasz Załęcki zwrócił się do pani kierownik Wioletty Dworaczyk, żeby sama zobaczyła, że dzisiaj wyszła informacja o ołowiu i powiedział, że nie ma tej komunikacji, ponieważ gdyby nie to spotkanie dzisiejsze to pewnie byśmy nie wiedzieli, nawet Pani o tym nie wiedziała, bo Pani sama wspomniała, że w dokumentach, które pani otrzymała z WIOŚ nie było informacji, że rzeka powyżej zakładu jest zanieczyszczona ołowiem, a to jest informacja po prostu mega. Radny dodał odnośnie komunikacji, że muszą być te spotkania, muszą być te informacje, bo bez tego to będziemy w jednym miejscu i będzie śmierdziało.

Pani Wioletta Dworaczyk powiedziała, że nie dostała informacji od WIOŚ o tym, że zostały stwierdzone ilości ołowiu na tym wylocie powyżej zakładu. Zapytamy na pewno, dlatego chciałabym zobaczyć te wyniki badań, które uzyskał Schumacher od WIOŚ. WIOŚ nam w ogóle nie daje wyników badań, Oni przekazali nam wyniki badań tylko dlatego, że się o nie upominaliśmy i typowo związane z zanieczyszczeniem rzeki Warty, w związku z tymi

zapachami o które wnosiliśmy. Oni nie mają obowiązku przekazywać ich Nam na bieżąco, dlatego tu na pewno się o to zwrócimy, bo musimy jeszcze sprawdzić. Zrozumiałam tutaj z tego co Pan dyrektor powiedział, że ten ołów się pojawia, ale on nie mówił o tym, że są to stwierdzone przekroczenia. Mam nadzieję, że tak nie jest, ale oczywiście że tego nie wykluczamy i dlatego tutaj jak najbardziej najpóźniej jutro to pismo wyjdzie. Jeżeli chodzi o wnioskowanie do Wód Polskich o udrażnianie, o konserwację koryta rzeki Warty, trudno mi jest określić, ile lat temu, ale kilka lat temu, jeszcze jak nie było takich cyklicznych przeglądów, które odbywały się raz w roku, wtedy jeszcze nie było Wód Polskich, tylko do poprzedniej instytucji o to, żeby to koryto było udrażnianie. A od kiedy są cykliczne przeglądy z przedstawicielem Wód Polskich to mój pracownik w nich uczestniczy i zawsze są wnoszone do protokołu uwagi o tą o tą dbałość. Na ten moment naprawdę nie pamiętam, kiedy był ostatni przegląd, na pewno to sprawdzę, jeżeli on był stosunkowo dawno to zgodnie z wnioskiem pana radnego zawnioskujemy, pomimo tych zapisów w protokole o to, żeby na bieżąco utrzymywać to koryto. Oni nam zawsze odpisują, że działania będą czynione w ramach posiadanych środków, jak wszystkie instytucje tak odpisują. Ostatni raz było chyba tak dwa lata temu albo trzy, że zwracali się do nas z prośbą o współpracę, że pracownicy z Wód Polskich sprząтали koryto z odpadów, a my te odpady odbieraliśmy we własnym zakresie. Tutaj oni wiedzą, że jesteśmy zawsze gotowi, bo to też jest zapisywane w protokole, o ile się nie mylę.

Radny p. Tomasz Załęcki zwrócił się do pani kierownik, żeby wykorzystwała całą sytuację, całą otoczkę jaka teraz ma miejsce dookoła, że śmierdzi rzeka i tak dalej, ołów, dać mnóstwo argumentów, bo teraz było tych kontroli, mamy podstawy prawne i proszę nas poinformować. Jeżeli ktoś z Was z Wód Polskich oleje i powie, że za rok, za dwa, to jako Rada też możemy podzielać i jakiś może apel zrobić do nich. Tej sytuacji nie możemy teraz zostawić i uważam, że proszę dowiedzieć się, żeby to nie było czyszczenie rzeki takie symboliczne, czy ze śmieci, tylko centralne udrażnienie rzeki. Przy okazji są te powodzie, żeby jakiś generalny remont tej rzeki był, żeby jakąś maszynę tam wstawić, która idzie po rzece i czyści całe te koryto. W większości przez teren Myszkowa rzeka jest uregulowana, jest prosta, więc tutaj ta maszyna może wjechać i zrobić swoje i wszystko wyjdzie. Kanały takie powychodzą pewnie, nie chcę tutaj prorokować, ale może się okazać, że jakaś osoba trzecia gdzieś wrzuca tam te zanieczyszczenia i ten ołów jest. To co najważniejsze koszty nie będą po naszej stronie, a jeśli chodzi o odpady które będą tam z tej rzeki wyrzucone, to też nie są jakieś duże koszty dla nas, żeby te odpady usunąć. Proszę działać pilnie, wniosek składać i może Pani też nawiązać, że było specjalne posiedzenie Komisji, radni są tutaj zaniepokojeni, ponieważ pan Burmistrz powiedział tak naprawdę nikt nie wie, skąd te są zanieczyszczenia. A może być tak, że materiał toksyczny, który dostaje się do rzeki płynie powierzchnią, on się utlenia i też może odprowadzać zapach z rzeki do miasta, to też to może być, tego nie możemy wykluczyć. Na końcu radny poprosił o zwrotną informację, żeby radni też wiedzieli co jest, żeby to nie zostało do kolejnego roku.

Prowadzący obrady komisji p. Adam Zaczkowski zwrócił uwagę Pani kierownik a propos pisma do WIOŚ, bo rzeczywiście źródeł może być dużo, bo od źródeł Warty w Krompolowie do Myszkowa to cała masa zakładów i różnych możliwości, to może tak szerzej zapytać o wyniki ewentualnych innych badań, które były wykonywane, bo być może były i w Zawierciu i u nas gdzieś jeszcze na innych odcinkach rzeki i może dałoby się to porównać, taką wewnętrzną analizę zrobić. Może do generalnego również, bo rzeczywiście sam się spotkałem z tym, że jakieś skargi na zanieczyszczenie rzek, które wpływają potem bezpośrednio tak jak Warta czy pośrednio do Odry, a to jest taki jęczyczek uwagi teraz bardzo duży, to te reakcje są szybkie i tych kontroli jest sporo.

Radna p. Małgorzata Skinder powiedziała, że korzystając z obecności Pani kierownik na dzisiejszej połączonej Komisji chciałaby zgłosić o ponowne skontaktowanie się z firmą VIG, ponieważ pojawiają się głosy, że pojawia się nieprzyjemny zapach w okolicach właśnie tej firmy. Ponieważ rozmawiamy w takiej tematyce to też prosiłabym, żeby ten temat wyjaśnić i jeszcze ponownie porozmawiać o hałasie, który też nie ustąpił.

Radna p. Beata Pochodnia zwróciła się z prośbą do Pani kierownik, że dostała pismo od mieszkańców, którzy znów są zaniepokojeni budową składowiska odpadów na Światowicie. Mieszkańcy dostali decyzję od Starostwa, że tam firma wystąpiła o zmianę planu budowy. Firma nam nakreślała, co tam ma być wybudowane, składowane, natomiast do jakichś zmian doszło i nie bardzo wiadomo jakich. Znów jakiś niepokój narasta i czy my moglibyśmy jakieś informacje na ten temat uzyskać, czy to wszystko mieści się w tej decyzji środowiskowej, która została wydana, na czym to polegać ma zmiana budowy tych obiektów, które tam mają być zlokalizowane.

Pani Wioletta Dworaczyk powiedziała, że jeśli chodzi o firmę VIG odnośnie Mijaczowa i kontroli dotyczącej zapachu i hałasu skierujemy pismo i tak jak pani radna Małgosia Skinder prosiła, poprosimy też o udział w tej wizycie. A jeżeli chodzi o lokalizację tej firmy VIG na Światowicie to decyzja pozwolenia na budowę powinna być wydana zgodnie z decyzją środowiskową i organ, który ją wydaje, czyli Starosta nie ma prawa, nie ma takiej możliwości, żeby ona była niezgodna z tą decyzją środowiskową. Jeżeli sobie pani radna życzy to ja się mogę zwrócić oficjalnym takim zapytaniem, tylko nie wiem, czy to będzie stosowne pytać, czy organ wydał decyzję zgodnie z przepisami prawa.

Radna p. Beata Pochodnia wyjaśniła, że nie śmie twierdzić, że to było niezgodne z prawem tylko na czym polega zmiana tego planu? Firma przedstawiała nam mniej więcej jak to wstępnie wyglądać i po prostu mieszkańcy chcą tylko wiedzieć, co tam się zmieniło w stosunku do punktu wyjścia.

Pani Wioletta Dworaczyk powiedziała, że w stosunku do decyzji środowiskowej nie mogło się zmienić kompletnie nic. Z tego co pamiętam jak było to spotkanie tutaj, byli przedstawiciele firmy VIG to oni wtedy powiedzieli, że mają ważną decyzję pozwolenia na budowę, ale w oparciu o decyzję środowiskową, która była wydawana bardzo dawno temu i poszli w taką procedurę uzyskiwania pozwolenia na budowę, nie uzyskiwania nowego pozwolenia na budowę w oparciu o tą nową decyzję, tylko zmiany tamtego o warunki, które zostały zamieszczone w tej decyzji środowiskowej. Nie znam procedury, nie znam tak dobrze przepisów prawa budowlanego jak organ, który wydaje tą decyzję i dlaczego nie mogła być wygaszona na przykład tamta stara decyzja, a wydana zupełnie nowa. Mogę zadzwonić po koleżeńsku i zapytać pana naczelnika Kwiatkowskiego, czemu to tak zostało zrobione, może dlatego, to już może nie ma sensu wracać, ale najważniejsze, żeby to było zgodne z tą decyzją.

Radna p. Beata Pochodnia powiedziała, że jeżeli chodzi o kwestie proceduralne to jest to naturalne, tylko że wzbudza to niepokój, w związku z tym ten temat trzeba by uciąć też od razu.

Pani Wioletta Dworaczyk zadeklarowała, że zapyta.

Radna p. Zofia Jastrzębska powiedziała, że po kilku miesiącach oczekiwania otrzymała odpowiedź na pytanie, które zadała na jednej z komisji resortowych odnośnie nieprzejezdności drogi, z tym że odpowiedź jest bardzo szeroka, ale nie odpowiada na pytanie. Moje pytanie brzmiało, co ma zrobić mieszkaniec Myszkowa, jeżeli droga do niego nie będąca jego własnością, nie jest to droga prywatna jest nieprzejezdna, a firma odśnieżająca odmawia odśnieżania? Ja to rozumiem, jeżeli ktoś zasłabnie to druga osoba, która to widzi dzwoni na 112, a jeżeli droga jest nieprzejezdna i odmawia firma odśnieżenia, to gdzie ma zadzwonić mieszkaniec Myszkowa, czy do Starosty, czy do Wojewody, czy może do pana Burmistrza, a może do Pani?

Pani Wioletta Dworaczyk powiedziała, że nie odpowie na pytanie Pani radnej, do kogo ma zadzwonić mieszkaniec. Ta nieruchomości, która stanowi dojazd do tych nieruchomości 111 B i 111 C, tak jak zostało to ustalone i przedstawione w piśmie, jest własnością Skarbu Państwa. Nie stanowi to, ja rozmawiałam i z wydziałem, nie są to też do końca moje kompetencje, żeby Pani radnej na to odpowiadać, ale pracuję w tym Urzędzie. Rozmawiałam z moimi koleżankami i kolegami z innych wydziałów, w Wydziale Inwestycji, uzyskałam informacje, że ten temat był już poruszany i na komisjach, i Pani uzyskiwała informacje w tym temacie, że ta część nieruchomości nie stanowi drogi w rozumieniu tych przepisów. Dlatego w rozumieniu przepisów ustawy to jest nieruchomości należąca do Skarbu Państwa, Burmistrz nie ma kompetencji do tego, żeby tą nieruchomości utrzymywać, więc nie jestem w stanie Pani radnej odpowiedzieć na to pytanie, Ja po prostu nie znam odpowiedzi.

Radna p. Zofia Jastrzębska poprosiła o uzupełnienie tego pisma, że Pani nie jest w stanie, nie jest Pani kompetentna do wydania odpowiedzi na to pytanie. Radna zwróciła się z pytaniem do pana Burmistrza, kto jest odpowiedzialny za to, jeżeli Straż Pożarna albo karetka pogotowia nie dojedzie do osób, które znajdują się w stanie zagrożenia na tym terenie?

Burmistrz Miasta p. Włodzimierz Żak odpowiedział, że właściciel terenu.

Radna p. Zofia Jastrzębska podziękowała panu Burmistrzowi za odpowiedź i poprosiła o pisemną odpowiedź, bo musi się powołać na Państwa odpowiedź.

Radna p. Beata Jakubiec – Bartnik zapytała, czy właściciele tych nieruchomości są mieszkańcami miasta Myszkowa i gdzie Oni płacą podatki od tych nieruchomości swoich, do których nie ma dojazdu? Może oni nie są naszymi mieszkańcami w ogóle?

Prowadzący obrady komisji p. Adam Zaczkowski powiedział, że jeżeli dobrze zrozumiał to właścicielem nieruchomości jest Skarb Państwa, a Skarb Państwa jest reprezentowany przez Starostwo. To czyli co, Starosta odpowiada za tę drogę?

Burmistrz Miasta p. Włodzimierz Żak odpowiedział, że podział kompetencji wygląda w ten sposób, że bardzo często na przykład, przy rowach też tak mamy jak rozmawiamy o różnego rodzaju dokumentacji, pozwoleniach wodnoprawnych, to są odcinki na przykład rowów należące do Skarbu Państwa, gdzie za oczyszczenie tych rowów odpowiadała pan Starosta. Tutaj mamy taką sytuację, że przepisy nie pozwalają nam wydawać środków finansowych na ten odcinek drogi, a tutaj jakby mamy własność Skarbu Państwa, na całe szczęście, bo pytanie Pani radnej jest jeszcze trudniejsze, co ma zrobić mieszkaniec, jeżeli teren nie jest Jego. Tu tak naprawdę wracamy do zarania dziejów, do początku, kto wydał tym ludziom pozwolenie, że się tam wybudowali, bo to jest nieuporządkowane, ktoś wyraził zgodę, nie dbając o to. Dzisiaj jak się na przykład wydaje pozwolenie na budowę domu jednorodzinnego, czy jakies

zabudowy, to ustala się wszelkiego rodzaju aspekty, dojazd do drogi, zjazd, ustala się gdzie będą rzucać ścieki, nawet się na mapach zaznacza, jeżeli nie ma kanalizacji bezodpływowej, zbiorniki. Tak to powinno wyglądać, historycznie działa się różnie, mamy miasto bardzo mocno rozlane, a dzisiaj kontrole nie pozwalają nam wydawać pieniędzy w obszarze, za który nie odpowiadamy. I to wielokrotnie Pani radnej opowiadamy i to od ilości zadawanych pytań w tej samej sprawie nie spowoduje to, że my zmienimy odpowiedź, bo tak taki jest stan prawny. Natomiast Pani pytanie jest zasadne, umówmy się w ten sposób, że zapytam być może, nie wiem prawnika, żeby podpowiedział, gdzie ten człowiek ma w takiej sytuacji zagrożenia się udawać. Na pewno jeżeli jest kwestia braku dojazdu do służb ratunkowych to w takiej sytuacji awaryjnej, gdyby się coś wydarzyło to wtedy wszyscy patrzą na właściciela. Starosta mówiąc wprost na pewno nie ma głowy w tym, żeby obsługiwać tę nieruchomość, bo ta nieruchomość, będąc Jej właścicielem nie ma kategorii drogi w sensie drogi powiatowej, nie ma jej pewnie w wykazie, nie ma jej w uchwale.

Radna p. Zofia Jastrzębska powiedziała, że nie ma jej w uchwale, bo Pan cały czas mówi, że ta droga jest drogą boczną i nie ma jej w uchwale, a jak podniosłam temat, że trzeba unacześnić uchwałę, to pan zrobił wielkie larum, żeby tego w ogóle nie ruszać.

Burmistrz Miasta p. Włodzimierz Żak powiedział, że odpowie, bo dzisiaj w materiałach sesyjnych macie Państwo prośbę o to, żeby wpisać do uchwały kawałek drogi, chodzi o wyprostowanie kwestii bocznej Ceramicznej przy Podlas. Dlaczego mówimy, dlatego że my w tym wykazie, według nas mamy drogi, które jeżeli, bo Państwo możecie złożyć taki wniosek, tylko niebezpieczeństwo takiego wniosku polega na tym, że wtedy służby Wojewody mogą odmówić wpisania drogi, której stan prawny nie będzie uregulowany na gminę. Jeżeli odmówią, a zerkną do tej uchwały to historycznie może się tam znaleźć droga, która tam nie powinna być. Czy chcemy, żeby tych dróg w tej uchwale ubyło, przybyło, czy zostawić temat, zostawiam to Państwu. My po prostu mówimy, nie na zasadzie, że się bronimy przed czymś, tylko my mówimy po prostu, jakie są, jakie mogą z tego wynikać scenariusze i ewentualnie zagrożenia.

Radna p. Zofia Jastrzębska powiedziała, że pan Burmistrz wyraźnie się broni przed tą drogą, broni się pan przed różnymi innymi drogami również, a dlaczego, z czego to wynika, boi się Pan inwestować w te drogi i cały czas lepiej jest powiedzieć (...).

Burmistrz Miasta p. Włodzimierz Żak wtrącił, czy Pani radna ma kalkulator?

Radna p. Zofia Jastrzębska kontynuowała, że nie jest Pana droga, bo trzeba w nią inwestować i zwróciła się z pytaniem do pana Burmistrza, czy Państwo korzystacie z tej drogi do wywozu nieczystości? Korzystacie z tej drogi, czyli jesteście zarządcą tej drogi. Korzystacie z tej drogi jako gmina do wywozu nieczystości?

Burmistrz Miasta p. Włodzimierz Żak powiedział, że dojeżdżają tam karetka, Straż, wóz wywożący nieczystości, ale to nie oznacza, że my to jesteśmy zarządcą tej drogi, niech Pani nie mówi takich rzeczy.

Radna p. Zofia Jastrzębska powiedziała, że uważa, że miasto zarządza drogą, bo z tej drogi korzysta.

Burmistrz Miasta p. Włodzimierz Żak powiedział, że nie jest prawnikiem, nie pozwoliłby sobie na interpretowanie prawa szerzej. Jestem poddawany różnym kontrolom, ta kontrola

która na przykład była ostatnio, bardzo wyraźnie Regionalna Izba akcentuje, że nie powinno się, nie wolno wydawać środków finansowych na nie swoim. My szukamy w tym ujścia tylko broniąc się tym, że jeżeli mamy drogę na przykład w tej uchwale to mówimy, ale jesteśmy zarządcą i pokazujemy wtedy nieprecyzyjność przepisów prawa, że pojawia się dualizm, że z jednej strony powinniśmy będąc zarządcą tej drogi, bo jest wymieniona, w uchwale się nią zając, a z drugiej strony z punktu widzenia zasad wydatkowania pieniędzy określonych w ustawie o finansach publicznych jest to zabronione. I jesteśmy pośrodku, co byśmy nie zrobili jest źle. Zapytam się, kto mi odpowie na to pytanie, bo ono jest słuszne, co ma zrobić mieszkaniec, któremu kiedyś pozwolono się wybudować, a do niego dojazd odbywa się po terenach, które nie stanowią drogi i nie możemy ustalić zarządcy tej drogi.

Radna p. Zofia Jastrzębska powiedziała, że tam była droga budowana czynem społecznym przez mieszkańców. Na podstawie oświadczeń mieszkańców ta droga została teraz przekształcona w drogę należącą do Skarbu Państwa i gdybym o tym wiedziała cztery lata temu, pięć lat temu, czy dziesięć lat temu to bym za tym chodziła, ale Pan cały czas utrzymywał, razem z Panią kierownik Łęcarską, że jest to droga prywatna. Ja rozumiem, że Pan nie lubi pracować w pośpiechu i po kilku miesiącach mojej walki o tą drogę Pan dopiero dzisiaj deklaruje, że zapyta się Pan prawników, co naprawdę Ci mieszkańcy mają zrobić, jak droga jest nieprzejezdna. Dziękuję i czekam na odpowiedź na piśmie.

Prowadzący obrady komisji p. Adam Zaczkowski powiedział, że generalnie ta działka nie jest drogowa, ale łączy drogę publiczną z nieruchomością mieszkańców to stanowi dojazd do drogi publicznej, a jeżeli nie jest działką prywatną to Ci mieszkańcy nie mają możliwości utrzymywania też tej drogi. W związku z czym ponieważ to są nasi mieszkańcy to myślę, że miasto powinno ten problem spróbować rozwiązać. Być może przejmując tą drogę, a być może znajdując inne rozwiązanie, w każdym razie nie możemy zostawiać mieszkańców bez reakcji i bez pomocy im, bo rzeczywiście w sytuacjach skrajnych może się skończyć to tragicznie i Pani radna tu taki przykład podawała.

Radna p. Zofia Jastrzębska dopytała pana Burmistrza, czy na Jej działania, wystąpienia, pisma, czy pan Burmistrz wiedząc o tym, że działka jest Skarbu Państwa zwrócił się Pan do Starosty, żeby wyraził swoją opinię w tej sprawie, że ta droga jest nieprzejezdna?

Burmistrz Miasta p. Włodzimierz Żak powiedział, że jeżeli te rozmowy mają być ukierunkowane w ten sposób, jakby tu znaleźć podstawę do tego, żeby zaatakować Burmistrza, że czegoś nie zrobił. Chyba Państwo macie świadomość tego, ile jest działek, których nie jesteśmy w stanie uregulować i regulujemy. A Pani mnie teraz pyta, czy działka jedna z wielu tysięcy działek będących w nieuregulowanym zasobie, nad którymi pracują nieruchomości, ale to jest proces długotrwały, pyta mnie Pani, czy wystąpiłem. Nie wiem, czy wystąpiłem, nie mam takiej głowy, żeby objąć takich ilości informacji, Pani też tyle informacji nie przerobi.

Radna p. Zofia Jastrzębska powiedziała, że to jest kawałek działki bardzo istotnej, istotnej dla zdrowia, życia.

Burmistrz Miasta p. Włodzimierz Żak powiedział, że każda jest istotna.

Radna p. Zofia Jastrzębska powiedziała, że nie zgadza się z tym. Działka drogowa (...).

Burmistrz Miasta p. Włodzimierz Żak wtrącił, że nie chce wchodzić w rankingowanie istotności, bo wykażemy szereg innych działek, gdzie szybkość, czy kolejność regulacji prawnej powinna następować wcześniej gdzie indziej, nie chcę wchodzić w taką dyskusję, taka jest ważna.

Radna p. Zofia Jastrzębska poprosiła o odpowiedź.

Prowadzący obrady komisji p. Adam Zaczkowski powiedział, że nikt nie wymaga od pana Burmistrza, żeby pamiętał wszystkie pisma, które Pan podpisuje. Myślę, że to nie wynikało z wypowiedzi. Po to mamy ten tryb zapytań i odpowiedzi, żeby pan to sprawdził i odpowiedział Pani radnej na piśmie i takie pismo, jeśli zostało skierowane kopię jego przedstawił.

Radna p. Halina Skorek – Kawka powiedziała, że ostatnio zakończyła się kontrola NIK w Urzędzie. Korzystając z obecności Pani kierownik radna zapytała odnośnie oświetlenia śmietnika na ul. Spółdzielczej. Rozumiem, że to nie jest jeszcze zrobione, kiedyś ostatnio jak tam byłam to nie było tego oświetlenia?

Pani Wioletta Dworaczyk powiedziała, że taką dostała informację od koleżanki z Wydziału Inwestycji, że w ostatnim czasie było to założone. Zaraz po Komisji pójdzie i dopyta.

Radna p. Halina Skorek – Kawka powiedziała, że tam była, ale nie było jeszcze oświetlenia.

Pani Wioletta Dworaczyk powiedziała, że tak samo jest monitoring i kamera.

Prowadzący obrady komisji p. Adam Zaczkowski powiedział, że problem uciążliwości zapachowej przegadaliśmy. Czy do pani kierownik jeszcze jakieś pytania będą dziś? Z uwagi na brak pytań zaproponował zamknięcie punktu, przejście do omawiania kolejnego punktu.

#### **Do punktu 5.**

#### **Informacja o planowanych projektach i przygotowanych wnioskach ze środków unijnych, krajowych i wojewódzkich na inwestycje.**

Prowadzący obrady komisji p. Adam Zaczkowski zapytał, czy do tego materiału Państwo radni mają jakieś pytania? Czy pan Burmistrz w tym temacie chciałby coś jeszcze uzupełnić, powiedzieć? Prowadzący obrady komisji p. Adam Zaczkowski powiedział, że rozumie, że są to wnioski poskładane, ale nie mające żadnych decyzji jeszcze?

Burmistrz Miasta p. Włodzimierz Żak powiedział, że tak.

#### **Do punktu 6.**

#### **Informacja na temat utrzymania dróg gminnych, ulic, mostów, placów oraz organizacji ruchu drogowego.**

Prowadzący obrady komisji p. Adam Zaczkowski zapytał, czy do tego punktu radni mają jeszcze jakieś pytania?

### **W dyskusji wzięli udział:**

Radna p. Zofia Jastrzębska powiedziała, że nie wie, czy w tym punkcie? Przypominam panu Burmistrzowi, że nadal oczekuje na odpowiedź na mój wniosek, który zadała na sesji, odnośnie ponownego pochylenia się nad drogami gruntowymi, wtedy ten wniosek został przegłosowany na którejś Komisji w kwocie 300.000,00 zł. Rozumiem, że nie ma jeszcze 30 dni i może odpowiedź jest przygotowana, ale przyjdzie za 5 minut dwunasta, ale bardzo proszę o to, żeby odpowiedź była udzielona. A może odpowie Pan Burmistrz teraz.

Burmistrz Miasta p. Włodzimierz Żak odpowiedział, że teraz nie.

Radna p. Halina Skorek – Kawka zwróciła się odnośnie tematu dotyczącego dróg gruntowych. Przede wszystkim chodzi o końcówkę ul. Prusa, tam na samym końcu za Polimerem tragiczny stan tej ulicy. Tam są takie potężne doły i po deszczu tworzą się ogromne rozlewiska, prawie od płotu do płotu, po prostu nie da się tamtędy przejść, trzeba by gumowce zakładać. Również samochody bardzo wysoko się zagłębiają w tych sadzawkach. Ta końcówka Prusa nie jest zrealizowana jeszcze, więc była zaplanowana, ale ja jeszcze bardzo proszę, bo to jest bardzo ważna sprawa, bo tam jest tragiczna sytuacja. Gdyby pan Burmistrz był uprzejmy sam osobiście sprawdzić, to bardzo bym prosiła. Prosiłam w zeszłym roku, 2 lata temu i nic tam nie zostało zrobione, więc mieszkańcy są załamani po prostu jak można takiego miejsca nie podremontować, jakoś im zasypać te sadzawki, te rozlewiska. Następny temat to jest ul. Żwirowa, zostałam wezwana na ul. Żwirową, że po prostu nieodpowiednio został wykonany ten remont. Wiadomo, że materiał nie został tam przywieziony żaden, żaden tłuczeń i tak dalej, niech będzie, że nie, że było tylko równanie, ale mieszkańcy tam też rozmawiali, prosili, tam są takie wzniesienia, dwa, takie górki i po prostu ta woda zalewa mieszkańców, spływa całkowicie, z górki są domy, poniżej dużo poniżej tej drogi i jeszcze są takie garby, takie wygórowania na tej Żwirowej i to powinni byli po prostu ściąć, zniwelować i tyle mieli w zasadzie do zrobienia, i wyrównać te doły. Także bardzo są zgorzeleni mieszkańcy, że nie dostosowuje się remont do potrzeb mieszkańców, bo przecież w ostateczności tam mieszkają mieszkańcy i im zależy na pewnych sprawach i oni wiedzą czego potrzeba, więc to nie chodziło o jakieś pieniądze, czy nawożenie jakiegoś materiału, po prostu żeby maszyna troszkę im ścięła te górki, dwie i czy zepchnęła tam gdzieś na bok. Tym bardziej, że tam po prawej stronie jest pusty teren i jest gdzie troszeczkę zepchnąć po prostu tej ziemi. Bardzo proszę też, żeby tam jednak im zrobić to jeszcze, ponieważ niezakończone są te remonty. Radna zapytała pana Burmistrza, kiedy będzie zlikwidowany przepust na ul. Reja, bo też mam ataki ze strony mieszkańców, bo przecież wszyscy wiemy, Komisja też tam była, jak wygląda to miejsce, ul. Reja jest zalewana i te posiadłości, nieruchomości przy ul. Reja były strasznie zalewane, była wzywana Straż. Przypominam się w imieniu mieszkańców odnośnie przepustu na ul. Reja.

Burmistrz Miasta p. Włodzimierz Żak powiedział, że w sprawie dróg musi porozmawiać i zapytać jak to wygląda, bo tutaj Pani radna podała dużo szczegółów, jeśli chodzi zwłaszcza o ul. Żwirową, natomiast jeśli chodzi o przepust na ul. Reja on jest zaślepiony, to jest rura zakopana i ona w ogóle nie działa. Czy ją wykopujemy, czy nie to będzie tylko czynność przynosząca koszty, a nie rozwiązująca sytuację, taki mam obraz na dzisiaj. Jest podpisana umowa z ekspertem od stosunków wodnych, który nie mówi, że całą połąć miasta, ale ten kawałek, czyli ta działka tego prywatnego właściciela, która jest różnie oceniana przez mieszkańców. Kwestia, że kiedyś wody płynęły w kierunku ul. Topolowej, a dzisiaj są to nieruchomości już podzielone i zagospodarowane przez mieszkańców, którzy nie chcą, żeby tam woda płynęła. Ten cały obszar tego odcinka w ul. Reja ma być oceniony przez eksperta



i mam nadzieję, że w wyniku rezultatów tej ekspertyzy będzie zaproponowane co my powinniśmy albo co powinniśmy albo co możemy zrobić. Jak będzie wynik prac to wtedy będę mógł coś więcej powiedzieć.

Radna p. Halina Skorek – Kawka powiedziała o ekspertyzie oraz że zbliża się szybkimi krokami jesień i będzie tragiczna znowu sytuacja.

Burmistrz Miasta Myszkowa p. Włodzimierz Żak powiedział, że myślał, że to będzie znacznie szybciej, podpisaliśmy umowę, nie wiem, jaki jest termin wynikający z tej umowy. Do zawarcia tej umowy doszło tak naprawdę niedawno, nie jesteśmy w stanie obrobić niektórych rzeczy i nie oznacza to, że nie lubimy pracować w pośpiechu. Natomiast tak naprawdę pośpiech jest powodem ewentualnych błędów, więc doszło do podpisania umowy, wynik i rezultat tej umowy jak będzie znany zostanie przekazany.

Radna p. Iwona Skotniczna poruszyła temat fragmentu ul. Ceramicznej od 13e do Malinowej i zapytała, czy coś się zmieniło, czy są jakieś postępy w związku z tym, czy w tym samym punkcie jest, jakie ostatnio informacje miałam.

Burmistrz Miasta p. Włodzimierz Żak powiedział, że nic się nie zmieniło, firma obiecała, że przedstawi, bo tak jak czytał na sesji w sprawozdaniu z okresu międzysesyjnego, że firma złożyła wniosek o zwiększenie wynagrodzenia z racji na zmieniające się ceny i ten wniosek jeszcze do Nas nie wpłynął. Natomiast pozostałe rzeczy, które Pani radna uzyskała na razie się nic więcej nie podziało.

Radna p. Iwona Skotniczna zapytała, czy może poprosić o przypomnienie, jaka to jest firma?

Burmistrz Miasta p. Włodzimierz Żak powiedział, że tak jak nie zna działki ul. Towarowej tak samo nazwy firmy nie chce teraz wymyślać. Jakby Pani zapytała, jaka firma wykonuje w tej chwili na przykład remont w sali widowiskowej MDK też nazwy firmy nie powiem, wiem że jest firma z Chorzowa. A tutaj wiem, że to jest wykonawca, który chyba wykonuje jeden projekt albo dwa projekty.

Radna p. Iwona Skotniczna zapytała, czy między innymi na ul. Skłodowskiej?

Burmistrz Miasta p. Włodzimierz Żak powiedział, że tak.

Radna p. Iwona Skotniczna zapytała, kto może Jej udzielić informacji?

Burmistrz Miasta p. Włodzimierz Żak powiedział, że udzieli informacji Pani radnej.

Prowadzący obrady komisji p. Adam Zaczkowski powiedział, że kiedy był planowany przetarg na naprawę dróg gruntowych to padł taki wniosek, żeby przedstawić listę dróg, które zostały objęte (...), rozumiem, że to zostało przedstawione, ok. Prowadzący obrady komisji z uwagi na brak pytań zaproponował przejście do omawiania punktu 7.

### **Do punktu 7.**

**Informacja na temat realizacji obowiązku w zakresie całorocznego utrzymania terenów w granicach administracyjnych gminy Myszków.**

Prowadzący obrady komisji p. Adam Zaczkowski zapytał, czy radni mają pytania do informacji? Z uwagi na brak pytań zaproponował przejście do omawiania kolejnego punktu.

### **Do punktu 8.**

**Informacja na temat realizacji uchwały w sprawie przyjęcia „Programu współpracy Gminy Myszków z organizacjami pozarządowymi oraz podmiotami wymienionymi w art.3 ust.3 ustawy z dnia 24.04.2003r. o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie na rok 2022” i podział środków finansowych na realizację zadań wykonywanych przez stowarzyszenia.**

### **W dyskusji wzięli udział:**

Prowadzący obrady komisji p. Adam Zaczkowski zapytał, czy radni mają pytania do przedstawionej informacji?

Radna p. Beata Jakubiec – Bartnik powiedziała, że chciała złożyć wniosek do pana Burmistrza o zabezpieczenie kwoty 100.000,00 zł na wynajem kontenerów na okres jednego roku przez MOSiR Myszków na funkcjonowanie obiektu przy ulicy Pułaskiego Stadion Miejski. Nadmieniam, iż zostały pozyskane środki zewnętrzne w kwocie około 10.000.000,00 zł, a stowarzyszenia zostały pozbawione dalszego funkcjonowania, chociaż wiedzieliśmy od roku o tej inwestycji będzie rozburzony budynek, a stowarzyszenia mimo tego, że ponoszą koszty rejestracji zawodników zostały pozbawione chociażby szatni i myśmy już tam sprawdzali koszty. Te koszty mogą być między 60.000,00 zł, a 100.000,00 zł. Uważam, że to nie są przy takiej kwocie duże koszty i prosiłabym o poddanie mojego wniosku pod głosowanie, a pana Burmistrza o odpowiedź na piśmie, czy przychyli się pozytywnie, czy nie do mojego wniosku.

Burmistrz Miasta p. Włodzimierz Żak zaapelował o rozwałę w tym wnioskowaniu o dodatkowe kwoty z budżetu miasta, dlatego że wszyscy wiemy, że jak jest budowa to są perturbacje i z tego co wiem MOSiR zapewnił dla części rozgrywek możliwość rozgrywania na boisku, stadionie w dzielnicy Mrzygłód, jest podpisana na to umowa. Wiem, że MOSiR prowadzi rozmowy z Koziegłowami, żeby ewentualnie spotkania mogły odbywać się na tym obiekcie. Dołożyliśmy do obu tych dużych zadań, do MDK i Stadionu kwotę 4.000.000,00 zł, 100.000,00 zł to jest bardzo dużo pieniędzy, więc jeżeli oczywiście będziemy argumentować że 100.000,00 zł w stosunku do 12.000.000,00 zł to jest jakiś tam niewielki udział to oczywiście Państwo macie prawo wnioskować. Ale ja uważam, że rozwałę powinna być w tym kierunku, żeby Stowarzyszenie skłoniło się do współpracy z MOSiR i w tym czasie grało w innym miejscu po to, żeby nie generować wydatku 100.000,00 zł. Według mnie, jeżeli możemy się dogadać, rozwiązać to inaczej i Stowarzyszenie będzie elastyczne, to w tym momencie niekonieczny będzie ten kontener i wydawanie kwoty 100.000,00 zł. Zostawiam to w Państwa rękach, bo Urząd patrzy wycinkowo na to jak to widzi, natomiast patrząc na cały budżet, będę przeciwny temu, żeby zabezpieczać kwotę 100.000,00 zł. Natomiast Państwo jako Rada Miasta macie prawo złożyć taki wniosek. Nie wyprodukujemy dodatkowych pieniędzy i tych wniosków jest bardzo dużo. Proszę zwrócić uwagę, że w trakcie wykonywanych usług już podpisanych umów jesteśmy zaskakiwani różnymi sytuacjami, gdzie na przykład trzeba zabezpieczać dodatkowe kwoty, choćby przed chwilą odpowiadałem

Pani radnej Iwonie Skotnicznej, że tam wykonawca dopomina się o zwiększenie wynagrodzenia. Jeżeli to będzie wynikać z przyczyny obiektywnej to pewnie będzie lepiej zabezpieczać te środki, żeby ktoś nie przerwał projektowania, bo byśmy musieli wybierać nową firmę i całą procedurę rozpoczynać od nowa. To będzie wtedy trwać bardzo długo, a my chcemy tą drogę wykonać. Mój apel, że tam gdzie jest to możliwe rozwiązać organizacyjnie w ramach współpracy i unikanie wydatków, żeby jednak w tym kierunku iść.

Radna p. Beata Jakubiec – Bartnik powiedziała, że pan Burmistrz stadion w Mrzygłodzie oddał w prywatne ręce i ten stadion w ogóle nie spełnia wymogów. Nie wiem, czy Pan tam był i widział, jak ten stadion wygląda, bo on ze stadionem nie ma nic wspólnego. Jeżeli chodzi o szatnie, też nie spełniają wymogów, na rozgrywki IV ligowe, mamy drużynę IV ligi dziewczęcą i dzieci. Dzieci z tego co wiem mają być przeniesione do budynku, w którym sprzedawane były bilety, kąpać się chyba będą w domu i odbierać ich rodzice, bo o tym nikt nie mówi, gdzie te dzieci mają się kąpać, bo tam głównie chodzi o to, że nie ma szatni. Koszt jednego kontenera to około 3.000,00 zł miesięcznie, to ja nie wiem, czy to jest duża kwota. Jeżeli chodzi o boisko w Koziegłowach, to my jesteśmy MKS Myszków, a nie MKS Koziegłowy panie Burmistrzu. A Koziegłowy z tego co rozmawialiśmy to mogą nam wydzierżawić boisko tylko na jeden mecz, a my przynajmniej w tygodniu mamy trzy takie mecze. Także jesteśmy po wstępnych rozmowach z panem Burmistrzem Koziegłów, Burmistrzem Żarek i te rozmowy toczą się naprawdę w lepszym i sprzyjającym Klubowi charakterze jak z Panem. Proszę o wniesienie mojego wniosku, bo nie ukrywam, jeżeli będzie ta odpowiedź negatywna, że będzie ona przekazana do prasy w województwie śląskim, Sport Przegląd, jak traktuje się drużyny IV ligowe przez władze samorządowe.

Prowadzący obrady komisji powiedział, że za chwilę podda pod głosowanie. Prowadzący obrady zwrócił się do pana Burmistrza, że mówił o uciążliwościach związanych z inwestycjami, one oczywiście zawsze są i trzeba sobie z tym procesem jakoś radzić. Zwrócił uwagę na to, że obiekt Stadionu jest wykorzystywany nie tylko na rozgrywki meczów, ale również na treningi. Tych treningów jest bardzo dużo i ten obiekt jest wykorzystywany bardzo intensywnie. Powinniśmy zabezpieczyć potrzeby naszych mieszkańców szczególnie dzieciaków w taki sposób, jeśli jest to możliwe, żeby rzeczywiście ten Stadion mógł funkcjonować nadal w trakcie realizacji inwestycji. Te kontenery szatniowe byłyby rozwiązaniem dobrym. Myślę, że może ta kwota 100.000,00 zł jest przestrelona dosyć mocno, że to da się zorganizować dużo taniej, bo wynajem kontenerów, w zależności od rodzaju konteneru, myślę że da się znaleźć, bo za 100.000,00 zł to można taki kontener zakupić. Wynajem na rok znajdzie się dużo taniej i warto byłoby to zrealizować, bo zabezpieczyłoby funkcjonowanie sportu na Stadionie Miejskim przez krótki w sumie okres, bo zostały warunki inwestycyjne postawione przez Pana bardzo krótkie, to to dobrze z jednej strony, bo te uciążliwości będą najkrócej trwające, ale cykle treningowe przygotowawcze i realizacja zawodów jeśli jest taka możliwość to przy nie bardzo dużych nakładach finansowych, myślę że możemy to zabezpieczyć. Zwracam uwagę na to, że konieczność przemieszczania się do innej gminy to generowanie pewnie dużo większych kosztów, chociażby transportu niż wynajem tych kontenerów. Myślę, że wniosek jest słuszny, warto to zweryfikować, przeliczyć panie Burmistrzu, sprawdzić na jakich warunkach można by funkcjonowanie Stadionu zabezpieczyć.

Burmistrz Miasta p. Włodzimierz Żak powiedział, że najłatwiej jest powiedzieć dajmy z budżetu. Chcę zwrócić uwagę na to, że różne drużyny w różnych obszarach perturbacji jednak godzą się i da się jakoś to dogadać, żeby grać na innych obiektach tak jak pan przewodniczący słusznie zauważył trzeba rzeczywiście kwestie przeanalizować, bo ja nie

chcę mówić nie, bo nie, natomiast mówię nie dla 100.000,00 zł, bo widzę całościowe liczby w budżecie. Natomiast jeżeli mogę się oczywiście tym posłużyć, ale Pani radna mówi, że być może trzeba tak jak z lodowiskiem znaleźć sponsorów, ale muszę porozmawiać z Panem dyrektorem MOSiR, który w tym zakresie rozpoczął jakieś tam działania. Obiekt we Mrzygłodzie, który wymieniłem wcześniej podkreśliłem, że dla tych rozgrywek będą spełniać ten standard. Wiadomo, że nie możemy Państwa skierować na obiekt, który nie będzie spełniał standardu, bo zaraz w przypadku na przykład zwycięstwa naszej drużyny, ktoś by mógł mieć pretekst do tego, że nie spełniono jakichś standardów i szukać podważania sportowej rywalizacji. Nie mówię nie, mówię nie dla 100.000,00 zł.

Prowadzący obrady komisji p. Adam Zaczkowski zwrócił się do radnej p. Beaty Jakubiec – bartnik, żeby przeformułowała wniosek w taki sposób, żeby był wskazany cel, a nie kwoty. Prowadzący obrady komisji zaproponował, żeby było zabezpieczenie kontynuacji funkcjonowania Stadionu poprzez wynajem kontenerów, nie zabezpieczenie środków tylko zapewnienie funkcjonowania Stadionu w trakcie realizacji inwestycji poprzez wynajem kontenerów szatniowo-sanitarnych. Na pewno jest dużo możliwości, żeby ten problem rozwiązać. Na pewno niekoniecznie na okres jednego roku, bo tam termin realizacji jest chyba do kwietnia, więc tak naprawdę nie został rok, na czas realizacji inwestycji, niekoniecznie przez MOSiR, bo to niekoniecznie MOSiR musi wynajmować, może to zrobić miasto. Prowadzący obrady komisji poprosił o zaopiniowanie wniosku sformułowanego przez radną p. Beatę Jakubiec – Bartnik.

**Głosowano wniosek w sprawie:**

**zapewnienia funkcjonowanie obiektu Stadionu Miejskiego przy ul. Pułaskiego w Myszkowie poprzez wynajem kontenerów szatniowo - sanitarnych na czas realizacji inwestycji. (wnioskodawca: radna p. Beata Jakubiec - Bartnik).**

**Wyniki głosowania**

ZA: 13, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 1, NIEOBECNI: 3

**Wyniki imienne:**

ZA (13)

Daniel Borek, Robert Czerwik, Beata Jakubiec-Bartnik, Zofia Jastrzębska, Dominik Lech, Beata Pochodnia, Małgorzata Skinder, Halina Skorek - Kawka, Iwona Skotniczna, Jacek Trynda, Adam Zaczkowski, Tomasz Załęcki, Ewa Ziajska - Łazaj

BRAK GŁOSU (1)

Sławomir Jałowicz

NIEOBECNI (3)

Magdalena Balwierz, Sławomir Dymczyk, Norbert Jęczalik

Prowadzący obrady komisji p. Adam Zaczkowski zapytał, czy będą jakieś pytania? Z uwagi na brak pytań zaproponował przejście do omawiania punktu dziewiątego, zaopiniowanie sprawozdania finansowego i sprawozdania z wykonania budżetu miasta.

### **Do punktu 9.**

#### **Zaopiniowanie sprawozdania finansowego i sprawozdania z wykonania budżetu miasta za 2022 rok (w tym informacja o stanie mienia komunalnego).**

Prowadzący obrady komisji p. Adam Zaczkowski zapytał, czy radni mają pytania do sprawozdania finansowego i sprawozdania z wykonania budżetu miasta za 2022 rok? Z uwagi na brak pytań poprosił o zaopiniowanie projektu uchwały.

#### **Głosowano w sprawie:**

Zaopiniowanie sprawozdania finansowego i sprawozdania z wykonania budżetu miasta za 2022 rok (w tym informacja o stanie mienia komunalnego).

#### **Wyniki głosowania**

ZA: 5, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 8, BRAK GŁOSU: 1, NIEOBECNI: 3

#### **Wyniki imienne:**

ZA (5)

Robert Czerwik, Dominik Lech, Beata Pochodnia, Małgorzata Skinder, Ewa Ziajska - Łazaj  
WSTRZYMUJĘ SIĘ (8)

Daniel Borek, Beata Jakubiec-Bartnik, Zofia Jastrzębska, Halina Skorek - Kawka, Iwona Skotniczna, Jacek Trynda, Adam Zaczkowski, Tomasz Załęcki  
BRAK GŁOSU (1)

Sławomir Jałowicz

NIEOBECNI (3)

Magdalena Balwierz, Sławomir Dymczyk, Norbert Jęczalik

Prowadzący obrady komisji p. Adam Zaczkowski poprosił o reasumpcję, z uwagi na problemy techniczne sprzętu radnej p. Małgorzaty Skinder.

#### **Głosowano w sprawie:**

Zaopiniowanie sprawozdania finansowego i sprawozdania z wykonania budżetu miasta za 2022 rok (w tym informacja o stanie mienia komunalnego) – REASUMPCJA.

#### **Wyniki głosowania**

ZA: 4, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 9, BRAK GŁOSU: 1, NIEOBECNI: 3

#### **Wyniki imienne:**

ZA (4)

Robert Czerwik, Dominik Lech, Beata Pochodnia, Ewa Ziajska - Łazaj

WSTRZYMUJĘ SIĘ (9)

Daniel Borek, Beata Jakubiec-Bartnik, Zofia Jastrzębska, Małgorzata Skinder, Halina Skorek - Kawka, Iwona Skotniczna, Jacek Trynda, Adam Zaczkowski, Tomasz Załęcki

BRAK GŁOSU (1)  
Sławomir Jałowiec

NIEOBECNI (3)  
Magdalena Balwierz, Sławomir Dymczyk, Norbert Jęczalik

**Do punktu 10.**  
**Zaopiniowanie materiałów sesyjnych.**

**W dyskusji wzięli udział:**

**1/ Projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie z dotychczasowym dzierżawcą kolejnej umowy dzierżawy nieruchomości stanowiącej zasób nieruchomości Gminy Myszków na czas oznaczony do trzech lat.**

Prowadzący obrady komisji p. Adam Zaczkowski zapytał, czy radni mają pytania do przedstawionego projektu uchwały? Z uwagi na brak pytań poprosił o zaopiniowanie projektu uchwały.

**Głosowano w sprawie:**

1) Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie z dotychczasowym dzierżawcą kolejnej umowy dzierżawy nieruchomości stanowiącej zasób nieruchomości Gminy Myszków na czas oznaczony do trzech lat.

**Wyniki głosowania**

ZA: 11, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 3, NIEOBECNI: 3

**Wyniki imienne:**

ZA (11)

Daniel Borek, Robert Czerwik, Beata Jakubiec-Bartnik, Zofia Jastrzębska, Dominik Lech, Małgorzata Skinder, Halina Skorek - Kawka, Jacek Trynda, Adam Zaczkowski, Tomasz Załęcki, Ewa Ziajska - Łazaj

BRAK GŁOSU (3)

Sławomir Jałowiec, Beata Pochodnia, Iwona Skotniczna

NIEOBECNI (3)

Magdalena Balwierz, Sławomir Dymczyk, Norbert Jęczalik

Burmistrz Miasta p. Włodzimierz Żak powiedział, że ma dwie informacje. Mamy taką prośbę, jedna to jest taka, że pani kierownik Wiola prosiła, żeby sprostować Jej wypowiedź w tej części 4 posiedzenia, bo pani Wiola powiedziała, że w informacji WIOŚ nie ma nic o ołowiu, tam jedno zdanie o ołowiu jest. Pani Wiola teraz czuje się niekomfortowo wobec Państwa, więc przeprasza i prosi, żeby radni przyjęli do wiadomości, że prostuje to w tej części, że jednak jedno zdanie w tym piśmie udzielonym Państwu z WIOŚ jest tam informacja odnośnie ołowiu, odnośnie przekroczenia ołowiu. Druga prośba jest taka, jedna z moich pracowników ma dzisiaj pogrzeb, a w punkcie dotyczącym zmian w budżecie jest kwestia energii elektrycznej. Czy Państwo bylibyście skłonni, żeby teraz ten punkt był omawiany? Jak Państwo będziecie mieć pytania my mamy przygotowane, bo ciągle wpływają jeszcze faktury i ciągle jest to rozliczane. Pan Burmistrz zwrócił się do radnej p. Beaty Jakubiec – Bartnik, że rozumie, że

pan Piotr Wysocki w rozmowie z Wami zna standardy tych szatni. Jeszcze patrzę na to w ten sposób, że jeżeli by się okazało, bo nie wiadomo, czy kontrakt na rok będzie lepszy, czy wiedząc jak gracie wynająć na czas kiedy gracie, na zimę nie brać.

## **2/ Projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na nieodpłatne nabycie niezabudowanych nieruchomości położonych w Myszkowie obręb Mrzygłód i obręb Nierada.**

Prowadzący obrady komisji p. Adam Zaczkowski zapytał, czy radni mają pytania do przedstawionego projektu uchwały? Z uwagi na brak pytań poprosił o zaopiniowanie projektu uchwały.

### **Głosowano w sprawie:**

2) Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie wyrażenia zgody na nieodpłatne nabycie niezabudowanych nieruchomości położonych w Myszkowie obręb Mrzygłód i obręb Nierada.

### **Wyniki głosowania**

ZA: 11, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 3, NIEOBECNI: 3

### **Wyniki imienne:**

ZA (11)

Daniel Borek, Robert Czerwik, Beata Jakubiec-Bartnik, Zofia Jastrzębska, Dominik Lech, Małgorzata Skinder, Halina Skorek - Kawka, Jacek Trynda, Adam Zaczkowski, Tomasz Załęcki, Ewa Ziajska - Łazaj

BRAK GŁOSU (3)

Sławomir Jałowiec, Beata Pochodnia, Iwona Skotniczna

NIEOBECNI (3)

Magdalena Balwierz, Sławomir Dymczyk, Norbert Jęczalik

## **3/ Projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż nieruchomości położonej w Myszkowie obręb Myszków.**

Prowadzący obrady komisji p. Adam Zaczkowski zapytał, czy radni mają pytania do przedstawionego projektu uchwały? Ten projekt uchwały dotyczy terenu zabudowy mieszkaniowej wielorodzinnej na rzecz Spółdzielni. Z uwagi na brak pytań poprosił o zaopiniowanie projektu uchwały.

### **Głosowano w sprawie:**

3) Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż nieruchomości położonej w Myszkowie obręb Myszków.

### **Wyniki głosowania**

ZA: 11, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 3, NIEOBECNI: 3

### **Wyniki imienne:**

ZA (11)

Daniel Borek, Robert Czerwik, Beata Jakubiec-Bartnik, Zofia Jastrzębska, Dominik Lech, Małgorzata Skinder, Halina Skorek - Kawka, Jacek Trynda, Adam Zaczkowski, Tomasz

Załęcki, Ewa Ziajska - Łazaj

BRAK GŁOSU (3)

Sławomir Jałowiec, Beata Pochodnia, Iwona Skotniczna

NIEOBECNI (3)

Magdalena Balwierz, Sławomir Dymczyk, Norbert Jęczalik

#### **4/ Projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż niezabudowanej nieruchomości położonej w Myszkowie obręb Myszków.**

Prowadzący obrady komisji p. Adam Zaczkowski zapytał, czy radni mają pytania do przedstawionego projektu uchwały? Projekt uchwały dotyczy rejonu ul. Azaliowej. Z uwagi na brak pytań poprosił o zaopiniowanie projektu uchwały.

#### **Głosowano w sprawie:**

4) Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż niezabudowanej nieruchomości położonej w Myszkowie obręb Myszków.

#### **Wyniki głosowania**

ZA: 11, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 3, NIEOBECNI: 3

#### **Wyniki imienne:**

ZA (11)

Daniel Borek, Robert Czerwik, Beata Jakubiec-Bartnik, Zofia Jastrzębska, Dominik Lech, Małgorzata Skinder, Halina Skorek - Kawka, Jacek Trynda, Adam Zaczkowski, Tomasz Załęcki, Ewa Ziajska - Łazaj

BRAK GŁOSU (3)

Sławomir Jałowiec, Beata Pochodnia, Iwona Skotniczna

NIEOBECNI (3)

Magdalena Balwierz, Sławomir Dymczyk, Norbert Jęczalik

#### **5/ Zaopiniowanie projektu powołania zespołu ds. zaopiniowania kandydatów na ławników na kadencję 2024-2027.**

Prowadzący obrady komisji p. Adam Zaczkowski zapytał, czy radni mają pytania do przedstawionego projektu uchwały? Z uwagi na brak pytań poprosił o zaopiniowanie projektu uchwały.

#### **Głosowano w sprawie:**

5) Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie powołania zespołu ds. zaopiniowania kandydatów na ławników na kadencję 2024 - 2027.

#### **Wyniki głosowania**

ZA: 11, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 3, NIEOBECNI: 3

#### **Wyniki imienne:**

ZA

(11)



Daniel Borek, Robert Czerwik, Beata Jakubiec-Bartnik, Zofia Jastrzębska, Dominik Lech, Małgorzata Skinder, Halina Skorek - Kawka, Jacek Trynda, Adam Zaczkowski, Tomasz Załęcki, Ewa Ziajska – Łazaj

**BRAK GŁOSU (3)**

Sławomir Jałowiec, Beata Pochodnia, Iwona Skotniczna

**NIEOBECNI (3)**

Magdalena Balwierz, Sławomir Dymczyk, Norbert Jęczalik

## **9/ Projekt uchwały w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Myszków.**

Prowadzący obrady komisji p. Adam Zaczkowski powiedział, że rozumie, że wniosek dotyczący energii to dotyczy zmian w budżecie, ale autopoprawki do tego nie ma, tylko zostało złożone pismo jakby w uzasadnieniu do autopoprawki, której do tej pory nie ma.

Pani Skarbnik powiedziała, że autopoprawki jeszcze nie ma, właśnie w tej chwili oświata przyniosła też do mnie dwa wnioski do konsultacji, zaopiniowania. Na tą chwilę też te wnioski powinny być uwzględnione, bo one dotyczą tak naprawę otrzymanych środków z PFRON w jednej SP nr 3 Budowa pochylni i podjazdu dla osób niepełnosprawnych. Został złożony wniosek o dofinansowanie tego zadania i otrzymaliśmy pozytywną opinię wniosku i dofinansowania oraz w SP nr 5 i to też wymaga wprowadzenia do budżetu. W związku z tym autopoprawka będzie przygotowana również z tymi dwoma wnioskami. W SP nr 3 121.667,00 zł całe zadanie, a dofinansowanie 66.917,00 zł, a w SP nr 5 całe zadanie 98.428,00 zł, a dofinansowanie 23.069,00 zł.

Prowadzący obrady komisji p. Adam Zaczkowski powiedział, że co do zasady będziemy opiniować projekt uchwały dotyczący zmian w budżecie, który otrzymaliśmy, czyli bez tych zmian, które Państwo przygotowujecie. Natomiast dobrze, kiedy się pojawia taka informacja, że to na pewno będzie, że już informujecie o tym, bo to też daje nam czas na zapoznanie się. Formalnie będziemy opiniować zmiany w budżecie bez planowanych autopoprawek, natomiast możemy przedyskutować te kwestie.

Pani Skarbnik powiedziała w uzupełnieniu wczorajszych materiałów, które Państwo otrzymali z wydziału merytorycznego, że wniosek o zmianę w budżecie, który został państwu zamieszczony na Esesji, takie wyliczenia moje ogólne pod względem finansowym. Pani Skarbnik rozdała radnym wyliczenie (rozliczenie stanowi załącznik do niniejszego protokołu).

Pani Grażyna Łękarska powiedziała, że w budżecie miasta plan na paragrafie 4260, czyli zakup energii, w tym jest również dystrybucja, na dzień 19 -ty wynosi 1.045.445,00 zł nie 1.200.000,00 zł, na cały rok oczywiście. Nie idziemy po tych samych cenach, Ja pani radnej być może pokażę jak się zmieniały ceny w ubiegłym roku, czyli nie są te same ceny. Mam zestawienie cen ze wszystkich umów i sprzedaży rezerwowej z całego ostatniego roku, nawet zahaczamy o 2021. Pierwsza umowa to była 4,04277 zł netto za kilowatogodzinę, później była 1,50 zł później była, mówię netto, później było 95 gr, później znowu była 1,50 zł, później była na początku umowy 95 groszy, później 1,30 zł, później była jako rezerwowy 2,44 zł i później umowa od listopada była 1,65 zł netto za kilowatogodzinę, więc to nie były

jednakowe ceny. Teraz mamy tą cenę z obniżoną 0,79 zł za kilowatogodzinę plus 23 (...). Umowę mieliśmy tylko do marca.

Radna p. Beata Jakubiec – Bartnik zapytała, na jaką kwotę zabezpieczaliśmy budżet, bo mówi Pani, że ostatnia była 2,4465 zł, a teraz mamy 70 gr to i tak mamy 50% taniej, a brakło nam prawie 1.000.000,00 zł, bo zabezpieczyliśmy 1.000.000,00 zł i wydaliśmy go do czerwca, czyli nie doszacowaliście 6 miesięcy. Czy tak wzrosło oświetlenie tego miasta, jeżeli cena spadła o 50%?

Pani Grażyna Łęcarska odpowiedziała, że nie wzrosło oświetlenie tego miasta. Nie odpowiem Pani na tą chwilę, na jaką stawkę liczyliśmy netto za kilowatogodzinę przy wyliczeniu, trzeba by sięgnąć do dokumentów.

Radna p. Beata Jakubiec – Bartnik powiedziała, że to trzeba sięgnąć i przedstawić dokumenty nad którymi mamy głosować. Najpierw chcieliście Państwo 600.000,00 zł, teraz chcecie 400.000,00 zł, po trzecim będzie zwołanie kolejnej Komisji Rewizyjnej do kontroli faktur na energię, tak jak w MDK, bo tam było 150 potem było 60 to ja nie wiem czy Państwo (...).

Burmistrz Miasta p. Włodzimierz Żak wtrącił, że wyjaśniliśmy Państwu skąd się bierze kwota 600.000,00 zł i w piśmie o tym, że złożymy autopoprawkę informując o tym pokazaliśmy ile faktur wpływa i w jaki sposób to rozliczenie wygląda. To wyliczenie, że ono się zmniejszyło wynika już z rozliczenia, gdybyście Państwo wyrazili zgodę na pierwotny wniosek 600.000,00 zł to te pieniądze by nie przepadły, tylko wtedy byłoby na tym paragrafie i ewentualnie zostałyby owszem jako środki niewykorzystane. Natomiast w momencie kiedy składaliśmy pierwszy raz wniosek nie mogliśmy złożyć inaczej niż wartość szacunkową, teraz ta wartość jest przybliżona, ona nie jest jeszcze na 100%. Może się okazać jak będą służyć kolejne faktury to my Państwo informujemy, że w tej chwili trzeba zabezpieczyć kwotę 440.000,00 zł, żebyśmy nie popadli w kłopoty związane z płatnościami za energię. Pokazujemy Państwu, że oczywiście rozliczenia te z poprzedniego roku i tych faktur, które powodują że zwracane są nam pieniądze, że płaciliśmy wyższą cenę, a teraz jest ta cena niższa, to one wrócą do budżetu, ale w innym miejscu po stronie dochodów i tam jest kwota 280.000,00 zł z kawałkiem. Przyszły Panie, żeby wyjaśnić jak to w ogóle wygląda i tak naprawdę przekazaliśmy Państwu pełny materiał, który do tej chwili jest sprawdzony, zweryfikowany, ale to nie są jeszcze wszystkie faktury, więc te wielkości plus minus jeszcze się będą kształtować. Państwo macie prawo powołać zespół kontrolny i kontrolować tylko chciałbym, żeby pani Skarbnik powiedziała, co nam grozi w przypadku niezabezpieczenia tych środków, żebyście państwo jako Rada przed podjęciem decyzji mieli tego świadomość.

Prowadzący obrady komisji p. Adam Zaczekowski powiedział, że radni mają świadomość, co nam grozi, jeżeli nie będą realizowane płatności, natomiast jakby wracając do źródła, bo pytania dotyczą planowania budżetu. Radni chcieliby poznać informacje, o jakie środki wnioskował wydział na zabezpieczenie na dostawę energii, a jaki zostały wprowadzone do projektu budżetu. Czy to nie jest przypadkiem moment, żeby się przyznać do tego, że celowo zostały zabezpieczone w budżecie mniejsze środki niż byłyby wymagane w tym roku i z jakich powodów?

Pani Grażyna Łęcarska powiedziała, że w budżecie w tym roku również musieliśmy zapłacić niektóre wydatki z roku poprzedniego, ponieważ nie mieliśmy tych faktur albo reklamowali je. To są duże kwoty, właśnie w tym rozliczeniu, które tutaj Pani skarbnik Państwu przedstawiła i są takie kwoty. Mieliśmy reklamację z jednej firmy, której płatność faktur była

dopiero w 2020r. Tak samo sprzedawca rezerwowo, dopiero w tym roku płaciliśmy faktury za końcówkę ubiegłego roku i to też były duże wartości. Zakładamy płatność ostatniej faktury, czyli sprzedaży z grudnia w styczniu, ale jeżeli są reklamacje, bądź jeżeli sprzedawca później przesyła to niestety przeszły na rok bieżący i to są pieniądze z tego roku na płatności tak naprawdę z 2022r. Jeżeli chodzi o reklamację to jest kwota 45.619,31 zł, a jeżeli chodzi o sprzedawcę rezerwowego ubiegłego roku to jest kwota 82.075,42 zł. Jeszcze była korekta jedna, która też dotyczyła roku ubiegłego na 1.119,78 zł.

Radna p. Beata Jakubiec – Bartnik powiedziała, że dziwi ją jedna rzecz, bo jak funkcjonujemy w gospodarstwie domowym to nie dostajemy w czerwcu faktur za zeszły rok, bo wszystko to powinno być płacone na bieżąco, a ja nie wiem jak Państwo liczycie ten budżet, że my teraz w czerwcu nie mamy pieniędzy na prąd, bo państwo płacicie faktury za 2022. To przecież jeżeli się nie płaci w domu miesiąc, dwa to prąd jest zaraz odcinany, a Państwo możecie nie płacić po pół roku. Dostaliśmy tam 300 prawie faktur o godzinie 16:30 po zamknięciu i funkcjonowaniu Urzędu, to jest jedna sprawa, ale tam jest prawie na 300.000,00 zł faktur korygujących, czyli to że Państwo dostaniecie te pieniądze. Czyli mogą jeszcze wpływać faktury korygujące i wyjdziecie na plus? Czyli możecie zapłacić z tych faktur korygujących albo zażądać o rozłożenie płatności.

Pani Grażyna Łęcarska wyjaśniła, że faktury korygujące wpływają cały czas. Mieliście Państwo tam na końcu tekstu informację o wpływach, na tą chwilę rozliczyliśmy faktur korygujących na 283.250,00 zł na tą chwilę, gdzie nie są zamknięte korekty, one jeszcze wpływają. Jedną dużą sytuację mieliśmy, gdzie korekty wpływają są nadal wadliwe, wobec czego często jest tak, że mimo, że faktura jest z 2022r. korekty, my jej nie płacimy, reklamujemy i korekty. Na tą chwilę macie Państwo, już tych korekt mamy przygotowanych wniosków na 283.000,00 zł, ale pani Skarbnik pewnie to potwierdzi, że to nie jest tak, że te pieniądze, które nam się będą należały z faktur, których jeszcze fizycznie nie mamy i nie wiadomo kiedy wpłyną, wpłyną do budżetu jako budżetu w całości. My musimy mieć plan na wydatkach, bo będziemy wydawać pieniądze na energię z tego planu, więc ten plan musi zabezpieczyć pieniądze na planowane wydatki, a to że będą wpływy z tytułu nadpłat i korekt z Tauronu, to będzie zupełnie w innym miejscu zaksięgowane.

Pani Skarbnik dodała, że pierwsze zabezpieczenie budżetu tegorocznego w paragrafie 426 rozdział 915 to kwota 1.200.000,00 zł. Plan budżetu zaczyna się od analizy wykonania roku poprzedniego, czyli w momencie kiedy planujemy na 2023 rok, to jest pierwsza rubryka, wykonane wydatki w 2021 roku, w tym paragrafie w 2021 roku wykonanie stanowiło 629.684,19 zł. Następnie bierze się pod uwagę plan na 1 styczeń, plan na 30 wrzesień, wykonanie na 30 wrzesień ze sprawozdań, które na ten czas wynosiło 782.000.274,78 zł. Jak teraz następuje planuje się budżet? Skoro w trzech kwartałach 2022 roku wykonaliśmy 782.000.274,78 zł na trzy kwartały podzielić to na trzy kwartały 260.758,00 zł, razy to 4 kwartały daje nam 1.043.033,04 zł, czyli 156.000,00 zł więcej. Dobrze wiemy wszyscy, nawet w gospodarstwie domowym, co się dzieje z cenami energii. Jesteśmy w miesiącu październiku jest obniżony VAT jest mowa o tym, że za chwilę będzie cena regulowana, nie mamy tej informacji na 100%, tworzymy budżet, wiele niewiadomych. Dzisiaj fajnie nam się to wszystko ocenia, fajnie nam się w tym momencie mówi, że źle było zaplanowane, tylko w październiku nie byłam w stanie przewidzieć wszystkich aspektów, o których dzisiaj omawiamy i wiemy i znamy te wszystkie dane. Wtedy nie znaliśmy tych danych, więc z szacowania zabezpieczyliśmy 156.000,00 zł. Nie wiedzieliśmy wielu czynników, nie znaliśmy, więc bardzo Państwa bym prosiła o wyrozumiałość co do kwestii planowania budżetu. Wydział merytoryczny wnioskował o więcej, bo to nie jest tak, że nie wnioskował

o więcej, natomiast jeśli chodzi o możliwości budżetu, dochody które wyliczyliśmy, ile mamy możliwości pokazały nam w pierwszym szacowaniu przynajmniej trzykrotny wyższy deficyt, który w tej chwili w pierwotnej uchwale mieliśmy. Cięcie budżetu odbywało się sukcesywnie, przy cięciu takim jakie dokonaliśmy efekt 5.500.000,00 zł deficytu bieżącego, to nie jest tak, że my ze świadomością zaplanowaliśmy więcej, pomimo że wiedzieliśmy, że to jest za mało, nie. Na tamtą chwilę byliśmy przekonani, że 1.200.000,00 zł jest wystarczającą wartością. Bardzo bym prosiła o to, żebyśmy skupili się na obecnej sytuacji, omówili tą tabelę, którą Państwu przedłużyłam teraz i po kolei każdą jedną wartość chcę Państwu z tej tabeli omówić. Powiem konsekwencje nie zwiększenia środków na tą chwilę w budżecie, a mianowicie efekt będzie taki, że będą wpływać faktury od 1 maja, które już wpływają, co prawda mała kwota wpłynęła, bo na tą chwilę 356,62 zł, ale pozostało nam tylko 5.005,40 zł, tyle nam pozostało do możliwości zapłacenia faktur od 1 maja, a one będą sukcesywnie wpływać do 31 grudnia. W tym momencie tak to wygląda. Plan pierwotny 1 styczeń 2023 1.200.000,00 zł, plan po zmianach na 19 czerwca, bo wtedy tą analizę tutaj sporządzano 1.045.445,00 zł, dlatego że z początkiem stycznia była konieczność podpisania umowy na konserwację oświetlenia ulicznego i okazało się, że w drodze negocjacji tą umowę zawieramy, dlatego że jest tutaj monopolista, właściciel naszej sieci energetycznej. Po negocjacjach okazało się, że wartość którą zabezpieczyliśmy w wartości tak jak w roku ubiegłym wzrosła i niestety aby zawrzeć tą umowę całoroczną na 280.000,00 zł musieliśmy tutaj przesunąć środki z paragrafu 426 zakup energii. Do tego pan Burmistrz ma upoważnienie, nie było na tamtą możliwość wyjścia, aby podpisać umowę, a była konieczność aby mógł Tauron naszą sieć konserwować. Zaangażowanie do 19 czerwca 1.040.439,60 zł. Omówmy zaangażowanie wszystkich dokumentów, które mamy, bo to nie tylko umowy, bo to również oświadczenie woli. Na tą chwilę, jeżeli chodzi o dostawę energii, podzieliłam to na takie trzy grupy, dostawa energii, dystrybucja i dodatkowe rzeczy, które się zadziały w tym paragrafie. Dostawa energii, umowa na dostawę energii z 11 października 2022 roku do 31 marca to wartość 557.425,42 zł, ale w ramach tej umowy mogliśmy złożyć oświadczenie woli o przedłużenie o jeden miesiąc i takie też złożyliśmy na miesiąc kwiecień 2023 rok 72.066,71 zł, łącznie na dostawę energii na tą chwilę mamy zaangażowane 629.492,13 zł, na tą chwilę wpłynęło i zapłaciliśmy faktur 509 116,56 zł, pozostaje nam na tą chwilę 120.375,57 zł środków niewydatkowanych, ale już zaangażowanych. Oznacza to, że w planie kwota jest już zabukowana na faktury, które wpłyną w ramach tej umowy i oświadczenia woli. Część jeszcze nie wpłynęła nam z umowy z marca miesiąca, jak również w większości z kwietnia. Dalej mamy sprawę dystrybucji, dystrybucja umowa podstawowa pierwotna 280.000,00 zł zaangażowanie, dodatkową umowę zawarliśmy na dystrybucję na ul. Boczną, bo to dopiero nowe zadanie zrealizowane 3.875,14 zł, łącznie na dystrybucję mamy zaangażowanie 283.875,14 zł, wykonanie oznacza zapłacone faktury 175.908,16 zł, czyli pozostaje do zapłaty z tych umów jeszcze do końca roku 107.966,98 zł. Kwota ta będzie wydatkowana do końca roku, ale jest niewystarczająca na tą chwilę. Dodatkowe inne sprawy, które się zadziały w tym paragrafie. W zeszłym roku w okresie od 3 marca do 30 kwietnia firma Elektra, która dostarczała nam energię wystawiła nam błędnie fakturę na ponad 112.000,00 zł. Tak mamy skonstruowaną umowę, że płacimy ją dopiero wtedy, kiedy dostawca dostarczy nam prawidłowo wystawioną fakturę korygującą, czyli nie płacimy faktury 112.000,00 zł i kwestionujemy, tylko składamy reklamację do tej faktury i oczekujemy prawidłowo wystawionej faktury. Niestety firma Elektra uczyniła to dopiero w tym roku od tamtego okresu. Co prawda podejrzewam, że faktura wpłynęła koło maja, czerwca.

Radna p. Zofia Jastrzębska zapytała, skąd wiemy, że ta pierwotna faktura jest zła?

Pani Skarbnik wyjaśniła, że stąd, że mamy ilości z odczytów, pani kierownik wytłumaczy.

Pani Grażyna Łęcarska wyjaśniła, że wolumen, który służy do wyliczenia dystrybucji jest tym samym wolumenem, jakby tak go całościowo brać, który służy do wyliczenia dostawy. Dostajemy fakturę z dystrybucji, to jest z reguły pierwsza faktura dla danego punktu poboru energii, w skrócie to się nazywa PPE, czyli wiemy od operatora, czyli dystrybutora, ile zużyto energii na tym punkcie za jakiś okres rozliczeniowy. Faktem jest, że okresy rozliczeniowe dystrybucji nie pokrywają się z okresami rozliczeniowymi sprzedawców, te okresy są różne, ale na zasadzie proporcji można mniej więcej wyliczyć tą wartość. Wobec czego, jeżeli na fakturze którą otrzymujemy jest bardzo duże rozbieżność pomiędzy wskazaną wartością, odczytem dystrybutora, a tym co jest tam wskazane, sprzedawca, który usiłuje nam wystawić fakturę z inną wartością, która nawet nie odpowiada proporcjonalnej wartości, więc ją wtedy podważamy, że jest niewłaściwie wyliczone. Często również, od niedawna jest taka możliwość udostępniono nam, ponieważ właśnie prosiliśmy wielokrotnie Tauron, żeby nam pewne okresy rozliczeniowe podawał jest możliwość skorzystania z E – licznika, na którym również możemy zweryfikować ilość zużytej energii. Stąd możliwość kwestionowania tej wielkości służącej do wyliczenia zużycia, zawsze kojarzymy to z dystrybucją. Stąd to bardzo długo schodzi, bo pracownik musi wyciągnąć fakturę z dystrybucji, porównać z fakturą ze sprzedaży.

Pani Skarbnik powiedziała, że to jest ta pierwsza sytuacja 45.000,00 zł wyjaśniona. Czy będą jeszcze jakieś pytania do tej kwestii, bo chcielibyśmy wszystko wyjaśnić.

Radna p. Beata Jakubiec – Bartnik zapytała, czy w tej tabeli mieści się ta odnowa tych lamp, która to jest kwota, co zostały przeznaczone te środki około 300.000,00 zł.

Pani Skarbnik zapytała, co rozumiemy przez (...).

Radna p. Beata Jakubiec – Bartnik odpowiedziała, że konserwacja lamp, w którym tu jest punkcie?

Pani Skarbnik powiedziała, że to jest inny paragraf, to jest właśnie to co wspomniałam wcześniej Państwu, że zdjeliśmy środki z paragrafu 426 przesuwając na 4300, bo tam brakowało.

Radna p. Beata Jakubiec – Bartnik zapytała, czy to jest umowa na dystrybucję energii pierwotna?

Pani Skarbnik powiedziała, że nie. Zakup energii polega na dwóch umowach.

Radna p. Beata Jakubiec – Bartnik powiedziała, że chodzi jej o lampy, gdzie pani Skarbnik je uwzględniła?

Pani Skarbnik powiedziała, że tu ich nie ma. Tu jest sam zakup energii, łącznie z dystrybucją, natomiast tam mówimy o umowie konserwacji.

Radna p. Beata Jakubiec – Bartnik powiedziała, że na 200.000,00 zł.

Pani Skarbnik powiedziała, że paragraf 430, to nie jest ten paragraf.

Radna p. Beata Jakubiec – Bartnik zapytała, jaka to jest kwota? Pani mówiła, że około 200.000,00 zł. Zabezpieczaliśmy kwotę na konserwację lamp w innym punkcie.

Pani Grażyna Łęcarska powiedziała, że tak. Umowa na konserwację nie jest realizowana w ramach tego.

Radna p. Beata Jakubiec – Bartnik powiedziała, że wzięliście Państwo stąd na konserwację.

Pani Grażyna Łęcarska powiedziała, że tak, brakujące środki, ale nie mieliśmy innego wyjścia, powiem czym by to groziło, mielibyśmy nieświeżące oprawy, bo Tauron zaprzestał by nam świadczyć tę usługę.

Radna p. Beata Jakubiec – Bartnik powiedziała, że tak będziemy mieć nieświeżący Myszków od czerwca do grudnia, brakło pieniędzy. Pan podjął decyzję bez naszej zgody, żeby przełożyć te pieniądze z tego co były zabezpieczone na inny cel. Jaka to jest kwota?

Burmistrz Miasta p. Włodzimierz Żak odpowiedział, że nie mógł zrobić inaczej.

Radna p. Beata Jakubiec – Bartnik zapytała, jaka to jest kwota? Pan może do określonej kwoty chyba bez naszej wiedzy podjąć.

Burmistrz Miasta p. Włodzimierz Żak powiedział, że 150.000,00 zł.

Radna p. Beata Jakubiec – Bartnik powiedziała, że pan Burmistrz może podjąć do określonej kwoty bez naszej wiedzy, tak?

Pani Grażyna Łęcarska powiedziała, że na kwotę około 200.000,00 zł. (...) Na pewno nie, przecież jest to chyba nierealne.

Radna p. Beata Jakubiec – Bartnik powiedziała, że różne tutaj rzeczy już się zdarzały, łącznie z dokumentami, które nie istnieją. Ostatnio wydawało nam się, że coś takiego może nie mieć miejsca, jednak dostaliśmy im blanco.

Pani Skarbnik powiedziała, że z tego co pamięta to było najpierw w tym planie zmniejszenie o 210.000,00 zł, a następnie zwiększenie w tym rozdziale, dlatego że w tej chwili na tym paragrafie konserwacyjnym mieliśmy na początku 310.000,00 zł, a w tej chwili mamy 520.000,00 zł. Państwo otrzymali te wyjaśnienia, dlatego że w piśmie pisało, że na podstawie tego dokonano wyliczeń. Ale czy my teraz rozmawiamy o energii, czy o konserwacji, bo jeżeli chodzi o konserwację muszę zejść na dół, wyciągnąć dokumenty, przeanalizować, dopiero Państwu zrobię zestawienia. Nie ma takiej opcji, żeby nie istniały, jak zostały zapłacone. Jeżeli chodzi o plan 1.200.000,00 zł minus 210.000,00 zł przesunięcie wtedy było na te konserwacje 427 paragraf, następnie było zwiększenie z 4300 na 426 5445, a następnie zwiększenie o 50.000,00 zł na sesji, bo tutaj wtedy sygnowaliśmy problemy z tymi reklamacjami. Wracając do tabeli w drugiej pozycji w tabeli dodatkowe mamy sprzedawca rezerwowo, faktury za okres 5.09.2022r., 1.11.2022r., faktury wpłynęły dopiero w tym roku, 82.075,42 zł. Następnie otrzymaliśmy w tym roku korektę z firmy One zwiększającą energię za okres 17 czerwiec 2022 do 4 września 2022, 1.119,78 zł. Następnie otrzymaliśmy refundację poniesionych wydatków, zwrot od Myszkowskiej Spółdzielni Mieszkaniowej 2.098,80 zł, następnie w tej chwili właśnie zaczynają sphywać sprzedawca rezerwowo faktura

za okres pierwszy maj do 20 maj 356,62 zł, dodatkowych łącznie zaangażowanych 127.072,33 zł, czyli w sumie 1.040.439,60 zł zaangażowanego planu. Pozostaje nam planu wolnego 5.005.40 zł. Wykonanie, czyli środki zapłacone 812.097,05 zł. Kwota, którą mamy do wydatkowania, ale już zaangażowaną 228.342,55 zł. Wszystkie faktury, które będą wpływać za okres od 1 maja nie są zaangażowane i nie będzie możliwości zapłaty ich, w związku z tym powstaną zobowiązania wymagalne. Proszę zwrócić na to szczególną uwagę, nie zwiększenie planu na energię spowoduje doprowadzenie do zobowiązań wymagalnych, co rodzi wiele skutków. Nie ukrywamy przed Państwem nic, wyjaśniliśmy wszystko. Jeżeli Państwo nie zwiększą tych środków doprowadzi do tego, że będziemy musieli tutaj zareagować na tą sytuację, że Państwo wystawiają nas w takiej sytuacji. Nie umiem powiedzieć, będziemy z prawnikami tą sprawę rozpatrywać, natomiast proszę państwa to jest odpowiedzialność solidarna nasza dla dobra miasta. Proszę tu nie mówić, że wy tylko my, zwracam szczególną uwagę, bo gmina to jesteśmy my wszyscy tutaj, i pracownicy, i Państwo radni i mieszkańcy. Wszyscy powinniśmy dla dobra miasta w tym momencie funkcjonować. Jeżeli Państwo potrzebują szczegółowych, dodatkowych wyjaśnień oczywiście służę tutaj. Ile trzeba będzie tyle będę wyjaśniać pracować, żeby Państwu przedstawić wszystkie wątpliwości, rozwiąć.

Radna p. Beata Jakubiec – Bartnik powiedziała, że My, Wy, bo My tylko jeżeli jest źle to jesteśmy zawsze winni wspólnie, a jeżeli jest dobrze to jesteśmy pomijani. Wyciągając wnioski, czyli za pół roku zapłaciliśmy 629.000,00 zł zabezpieczyliśmy 1.200.000,00 zł, Państwo nie doszacowaliście tych faktur z tamtego roku, czyli teraz jak spływają faktury od grudnia do listopada to równie dobrze te z tego roku można zapłacić w 2024 i je przeciągnąć, skoro teraz Państwo płacicie za 2023. A jeżeli chcecie wyciągać jakieś konsekwencje w stosunku do Nas to chcielibyśmy wiedzieć jakie chcecie podjąć kroki. Proszę powiedzieć, jakie Pani chce podjąć kroki, iż wydaliście pieniądze, które zabezpieczyliśmy na energię, na remont lamp sami podejmując tą decyzję bez nas, według swoich kompetencji a teraz chcecie według stosunku do nas wyciągać konsekwencje. Tak samo podpisywała się Pani pod dokumentami, które nie istniały i jakoś nie zostały wyciągnięte konsekwencje. Podpisała się Pani, bo Pani nam dała podpisaną uchwałę, pod którą były im blanco papiery, przecież mamy wszystkie te dokumenty, dała nam Pani uchwałę pod papiery, które nie istniały, bo na ten dzień co poprosiliśmy to były im blanco.

Burmistrz Miasta p. Włodzimierz Żak powiedział, że wydatkowanie na energię zostało przed chwilą przez panią Skarbnik Państwu wyjaśnione, nie rozważamy scenariusza innego jak zabezpieczenie tych środków, bo wierzymy, że Rada jest rozsądna i zabezpieczy te środki, żebyśmy mogli zapłacić faktury, które będą napływać. Nikt tu nie zrobił żadnej nieprawidłowości, rynek energetyczny na podstawie tych wyjaśnień wygląda w ten sposób, że są duże przesunięcia czasowe, a zmieniające się warunki jeśli chodzi o płatności spowodowały takie, a nie inne kwoty. Nie można mówić, że mieliśmy 1.200.000,00 zł, a wydaliśmy 600.000,00 zł i zostało 600.000,00 zł, bo Państwo w tej tabeli macie wszystko dokładnie rozliczone, gdzie te pieniądze są i dlaczego 5.000,00 zł zostało nam na paragrafie. Nie mogliśmy zachować się inaczej w trosce o bezpieczeństwo naszych mieszkańców i oświetlenie przestrzeni miejskich. W związku z powyższym wytłumaczyliśmy Państwu skąd się wzięło przesunięcie, że ono jest w ramach uprawnień i nie stanowi naruszenia przepisów prawa. Nie rozumiemy tego przekazu ze strony Państwa, że coś źle zrobiliśmy, nie zrobiliśmy tutaj nic złego, pokazujemy Państwu wszystkie aspekty związane, do podjęcia decyzji. Uważam, że Państwo macie pełną jasność co do podjęcia decyzji i nie wyobrażam sobie, że decyzja może być inna jak zabezpieczenie tych środków. Nie wyobrażam sobie, że jakakolwiek rada miasta, czy rada gminy w jakimkolwiek samorządzie mogłaby podjąć

decyzję nie zabezpieczając, mając wiedzę, że to spowoduje zobowiązania wymagalne. Nie wyobrażam sobie takiej sytuacji, więc po co my mamy w ogóle rozmawiać o scenariuszach, co będzie jeśli się Rada nie zgodzi. Przecież według mnie ktoś kto ma poczucie odpowiedzialności za miasto, po prostu zgłasza za tym, żeby takie środki zabezpieczyć.

Radna p. Iwona Skotniczna powiedziała, że na jednej z ostatnich komisji chyba w maju zwracała się z prośbą do pana Burmistrza, żeby się pochylił nad tematem dofinansowania, czy znalezienia jakichkolwiek środków na zakup szafek do SP nr 3. Wiemy, że Rada Rodziców bardzo pręźnie działa, dużą kwotę zebrała, ale nie są w stanie udźwignąć sami tego zagadnienia. W związku z tym skoro jesteśmy przy takich tematach zabezpieczenia środków w budżecie, czy naprawdę takiej kwoty, jakby Pan był tak miły i rozeznał to. Jaka to jest kwota, żeby zabezpieczyć dla tej szkoły i konkretnie na ten cel. Wiem, że są zabezpieczone środki powyżej 100.000,00 zł do SP nr 3. Ale tutaj prosiłam, żeby się tym tematem się zająć, żeby to było do następnej komisji, tej która dzisiaj jest bądź Komisji Oświaty. W związku z tym chciałabym, żeby Pan wyjaśnił, jakie kroki Pan podjął i na co mogą liczyć?

Burmistrz Miasta p. Włodzimierz Żak powiedział, że Pani radna zadaje to pytanie po raz drugi, poprzednim razem odpowiedziałem, że zostanie to dokładnie wyjaśnione na Komisji Oświaty. Komisja Oświaty jest w poniedziałek 26-go. Teraz jakby to nie jest w temacie wprost mówienia o zabezpieczeniu środków na energię elektryczną, natomiast to pokazuje choćby nawet taką sytuację, że w pierwszej kolejności musimy zabezpieczyć środki, żeby prąd był nam dostarczany, żeby nie wyłączano energii, to po pierwsze, a w drugiej są inne priorytety. Natomiast jeżeli chodzi tu o szkołę tam jest jeszcze temat jest niedokończony, dlatego, że z jednej strony nie negocjowałam tego co dokonała Rada Rodziców i całe środowisko wokół szkoły, natomiast to jest jeden z elementów, kupienie szafek to jedno, trzeba jeszcze je wstawić, zamontować i gdzie je wstawiamy i jakie jest widok tego pomieszczenia. Tutaj sygnalizuję, że to dokładnie będzie omówione na Komisji Oświaty przez panią Marzannę Wieczorek i przed panią Burmistrz i to nie oznacza, że się zamykamy na Państwa argumenty. Natomiast tutaj jest z punktu widzenia hierarchiczności, wydatków tu mamy poważniejszy wydatek, tu mamy poważniejszy wydatek i mamy branżę, która rządzi się takimi prawami i wykazała taką zmienność na przestrzeni ostatniego okresu, że takiej zmienności, takiej pracy, żeby wykonać, korygować faktury, to my takiego okresu nie mieliśmy. Natomiast pokazujemy Państwu, że w ślad za tym, jeżeli Państwo wyrazicie zgodę na zabezpieczenie środków na energię, pojawiała się też nasza skrupulatność, która skutkuje kwotą ponad 280.000,00 zł, która wpłynie po stronie dochodów, czyli tak naprawdę będziemy mieć różnicę 156.000,00 zł. Natomiast operacja na budżecie nie może wyglądać w ten sposób, że zabezpieczymy tylko 156.000,00 zł, tylko musimy zabezpieczyć na plan 440.000,00 zł, a po dochodach wpłynie nam kwota nie na paragraf tylko do budżetu jako całości. Pani pytanie wiąże się też ze zmianami budżetowymi, wyjaśnimy Pani wszystko co jest związane z szafkami i z aktywnością Rady Rodziców w SP nr 3.

Radny p. Daniel Borek powiedział, że ta kwota 1.200.000,00 zł z niczego się nie wzięła, więc Państwo na pewno wnioskowaliście o taką kwotę, robiliście rozeznanie rynku, robiliście czy nie robiliście rozeznania.

Burmistrz Miasta p. Włodzimierz Żak powiedział, że pani Skarbnik powiedziała jak to wygląda. Budżet składamy do 15 listopada, bazuje się na wykonaniu budżetu, który aktualnie jest wykonywany na bazie trzech kwartałów. Wyliczyła pani skarbnik dokładnie kwotę jaka była z wykonania, podzieliła to przez trzy, czyli wyszło średnio, ile na kwartał, pomnożyła jako cztery i wyszło, ile powinniśmy zabezpieczyć, gdyby warunki się nie zmieniły, ponieważ



wiedzieliśmy, że rynek energetyczny już się zmienia zabezpieczyliśmy więcej o 156.000,00 zł i uważamy, że to było dobre prognozowanie. Nie spodziewaliśmy się, że mogą wyjść jeszcze większe perturbacje niż wyszły.

Radny p. Daniel Borek powiedział, że na razie nie neguje nic tylko pyta, czy Wydział Inwestycji zrobił takie rozeznanie rynku. Wracam do tego, dlaczego, skąd się tak kwota wzięła, po drugie pani Skarbnik też powiedziała, że w październiku jeszcze nic nie wiedziała co się wydarzy i tak dalej z tą ceną energii. 27 października weszła też ta ustawa, że stałą kwotą wtedy jeszcze niecałe nie całe 790,00 zł za megawatogodzinę. Chodzi mi o to, bo jakoś tą cenę musieliście Państwo skalkulować, czy starczy tych środków, czy nie starczy tych środków. Po drugie, że nadal będą spływać te zwroty do budżetu miasta, jeszcze może nie są one już jakieś duże, bo do końca grudnia mają spłynąć. Czy Państwo już ogłosili przetarg na zakup energii, czy jeszcze? Mieliście Państwo ogłaszać w kwietniu, czy Wydział już organizował taki przetarg, czy jest w planach organizowania tego przetargu?

Pani Grażyna Łękarska odpowiedziała, że przetarg jak najbardziej jest w planach, patrząc na to jak działa rynek w tej chwili, skoro mamy do końca roku ceny, stałą i zagwarantowaną, wydaje nam się przynajmniej na dzień dzisiejszy, że nie ma sensu zbyt szybko robić tego przetargu, bo ten rynek może niech się ustabilizuje. Widzi Pan jak w ubiegłym roku i Pan też to powinien wiedzieć, że w ubiegłym roku ten rynek był strasznie niestabilny, mamy nawet z giełdy wydruki, nikt nie był w stanie, nie było takiego mądrego, który by powiedział, że cena się ukształtuje na jakimś konkretnym poziomie.

Radny p. Daniel Borek zapytał, czy nie obawiają się Państwo, że w wpadnięcie znowu w taryfę rezerwową?

Pani Grażyna Łękarska wyjaśniła, że aby zrobić postępowanie zakładam cztery miesiące.

Radny p. Daniel Borek powiedział, że już Państwo robiliście jedno.

Pani Grażyna Łękarska powiedziała, że robiliśmy, ale była wartość przekraczająca, dlatego przygotowujemy się do kolejnego, jednocześnie patrzymy jak w innych postępowaniach, jakie są te ceny, bo również różne firmy usiłują Nas pozyskać do swojej grupy zakupowej, ale na razie się od tego wstrzymujemy. Przygotowujemy materiały oczywiście do przetargu i myślę, że on będzie ogłoszony, nie chcę dawać głowy kiedy, bo w tej chwili koncentrujemy się na innych wyliczeniach i żeby on był dobrze przygotowany to albo pracownik musi jednym się zajmować albo drugim, chcąc skrupulatnie wyliczyć to. Uważamy, że w tej chwili po zmianach w budżecie będziemy się koncentrować na wszystkich korektach, bo im szybciej złożymy wnioski, to wydaje nam się, że szybciej uzyskamy pieniądze. To będzie priorytetem, a jednocześnie przygotowujemy się do postępowania. Natomiast nie mamy obowiązku przygotowując się do postępowania robić rozeznania rynku.

Radny p. Daniel Borek powiedział, że miasto chce jakąś kwotę przyjąć.

Pani Grażyna Łękarska powiedziała, że tak.

Radny p. Daniel Borek powiedział, że z sufitu nie, czyli na pewno gdzieś z rozeznania musi być.

Pani Grażyna Łęcarska powiedziała, że tak, jeżeli radny to tak rozumie to tak, na pewno będzie tak robione.

Radny p. Daniel Borek zwrócił się do pani Skarbnik, że rozumie, że mogła nie przewidzieć VAT, bo wtedy było 5%, a teraz jest 23%, więc ta różnica na pewno jest. Natomiast liczyłem, że jakąś kwotę, że tych środków brakuje, Państwo założyli, która powinna wystarczyć.

Pani Grażyna Łęcarska powiedziała, że było tu również powiedziane, jak to działa szacowanie budżetu. Nie będę wchodziła w kompetencje pani Skarbnik. To jest tak, być może nasze marzenia są większe czasami niż rzeczywistość, niż możliwości pani Skarbnik, natomiast nigdy nie wypływa to z sufitu. To jest wyliczane, a że okazuje się, że mnóstwo tych faktur, duże płatności, jeżeli pani Skarbnik tu wyliczyła, że ponad 300.000,00 zł wychodziło na kwartał, a my tu mamy później ponad 120.000,00 zł w następnym roku, to jak to rzutuje na płatności ubiegłego roku. One byłyby przynajmniej nie wiem 50.000,00 zł, może 70.000,00 zł większe, czyli dałoby to wyższą kwotę. Przecież funkcjonujemy wszyscy, indywidualny odbiorcy zupełnie inaczej jest traktowany w Tauronie, żebyśmy wszyscy byli zgodni i świadomi tego jak to wygląda. Natomiast nie będę popędzała Tauronu, żeby mi faktury wystawiał.

Radny p. Daniel Borek zapytał, czy okres rozliczeniowy jest miesięczny?

Pani Grażyna Łęcarska odpowiedziała, że nie, też to już padło, mówiłam to, że okresy rozliczeniowe dla dystrybucji są różne, nawet w samym obrębie dystrybucji, jak również dla sprzedaży. Przykładem jest kwota, którą ostatnio płaciliśmy, pierwszy do 20 maja na przykład. Zależy to od fizycznego tego dnia odczytu, więc są kilku dniowe różnice, czasami dłuższe. Nie ma przy 150 fakturach, nie wiem w jaki sposób, może technicznie, Tauron ma taką możliwość, ale nigdy nam tak nie wyszło, że w jednym dniu mamy 150 faktur odczytane. Jak pracuję nigdy tak nie było.

Radny p. Daniel Borek powiedział, że może nie doczytał, ale też chodzi mu o środki 440.000,00 zł. Państwo chcą zabezpieczyć tą kwotę z jakich środków?

Burmistrz Miasta p. Włodzimierz Żak odpowiedział, że z wolnych środków.

Prowadzący obrady komisji p. Adam Zaczkowski powiedział, że pani Skarbnik powiedziała, że wydział wnioskował o wyższą kwotę, jednak przy układaniu budżetu trzeba było to obciąć. To takie zdanie padło, to jedna rzecz. Rozumiem pani kierownik, że w czasie kiedy jesteśmy zabezpieczeni ceną maksymalną to ta taryfa rezerwowa nam nie zagraża, natomiast nie wiem, czy analizujecie i bierzecie pod uwagę to, że dzisiaj ceny w przetargach są poniżej ceny maksymalnej. Gdybyśmy rozstrzygali przetarg, ogłosili nowy zaraz po unieważnieniu tego poprzedniego, to być może dzisiaj mielibyśmy cenę niższą niż cena maksymalna, co wygenerowałoby oszczędności dla miasta.

Pani Grażyna Łęcarska powiedziała, że poprzedni przetarg tego nie wykazał.

Prowadzący obrady komisji p. Adam Zaczkowski powiedział, że sytuacja się zmieniła w tym czasie i trzeba to analizować na bieżąco. Jeśli analizujecie to wiecie o tym, że teraz ceny są niższe, więc może warto jednak ten przetarg ogłosić.

Pani Grażyna Łęcarska powiedziała, że nie mówiła nigdy, że jego nie ogłosimy, tylko że za każdym razem ogłoszenie przetargu wiąże się z przygotowaniem dokumentów. Jak najbardziej ogłosimy go i na pewno zamierzamy to i wiem, że ceny są niższe, ponieważ współpracujemy również z firmą, która usiłuje za nas tak jakby wykonać część pracy. Na razie ta współpraca jest niesformalizowana i wiemy, że ceny są niższe, ale to wcale nie znaczy, że one będą spadać, do jakiego poziomu, czy będą wyższe. Nie odpowiem tego, bo to jest wróżenie z fusów na tą chwilę. Tak samo jak w zeszłym roku ktoś o jakiejś tam porze mówił spadło i teraz róbmy, a później się okazało, że nie.

Prowadzący obrady komisji p. Adam Zaczkowski powiedział, że dzisiaj widać w przetargach, że ceny w przetargach na ten rok są niższe, a na przyszły rok wyższe od ceny maksymalnej, więc czy nie warto byłoby nawet na ten krótki okres wybrać wykonawcę, który to będzie robił taniej niż za cenę maksymalną?

Pani Grażyna Łęcarska powiedziała, że próbowaliśmy i nie było tańszych cen.

Prowadzący obrady komisji p. Adam Zaczkowski zapytał, kiedy był ostatni przetarg rozstrzygany?

Pani Grażyna Łęcarska powiedziała, że na początku roku, w kwietniu chyba.

Prowadzący obrady komisji p. Adam Zaczkowski zapytał, co stoi na przeszkodzie, żeby powtórzyć przetarg nawet na parametrach na danych, które były z poprzedniego przetargu, bo obejmowały okres, na podstawie którego można wyliczyć wolumen?

Pani Grażyna Łęcarska powiedziała, że nie do końca. Jeżeli liczymy wolumen, jeżeli liczyliśmy go w styczniu to liczyliśmy go na rok. Jeżeli go wyliczymy w maju to inny wolumen będzie za ten rok, więc parametr się zmienia.

Prowadzący obrady komisji p. Adam Zaczkowski powiedział, że miasto ma zestawienia z poszczególnych miesięcy, więc wystarczy obciąć część i to nie wymaga dużo pracy.

Pani Grażyna Łęcarska powiedziała, że nie do końca się z tym zgodzi, że nie wymaga dużo pracy, wymaga sporo pracy biorąc pod uwagę, że jednocześnie musimy również mnóstwo innych czynności, na przykład 400 faktur.

Prowadzący obrady komisji p. Adam Zaczkowski powiedział, że dzięki wybraniu ewentualnemu firmie, która realizowałaby sprzedaż taniej niż cena maksymalna być może dzisiaj rozmawialibyśmy nie o 400.000,00 zł tylko o kolejnej kwocie niższej.

Pani Grażyna Łęcarska powiedziała, że przetarg, który szybko chcieliśmy zorganizować zorganizowaliśmy, nie pokazał jak wtedy.

Prowadzący obrady komisji p. Adam Zaczkowski powiedział, że wtedy jeszcze te ceny były wyższe, a teraz są niższe, od dwóch miesięcy są niższe, więc jakbyście zaczęli dwa miesiące temu, ogłosili przetarg teraz, to na pół roku byśmy mogli mieć cenę niższą niż maksymalna.

Pani Grażyna Łęcarska powiedziała, że nie odpowie, bo nie wie, bo to nadal nie jest żaden pewnik.

Prowadzący obrady komisji p. Adam Zaczkowski powiedział, że nikt nie wie dopóki nie ma otwartych ofert.

Radna p. Zofia Jastrzębska powiedziała, że Pani kierownik w tej chwili powiedziała, że nie chcecie się Państwo śpieszyć i ogłaszać przetargu.

Pani Grażyna Łęcarska wtrąciła, że nie powiedziała, że nie chcemy się śpieszyć.

Radna p. Zofia Jastrzębska powiedziała, że Pani kierownik powiedziała, że nie chcecie robić w pośpiechu.

Pani Grażyna Łęcarska wtrąciła, że nie do końca był taki sens Jej wypowiedzi.

Radna p. Zofia Jastrzębska dodała, że ale nie będziemy robić teraz, tylko musimy odczekać. Nie wiem możemy to potem odsłuchać.

Pani Grażyna Łęcarska wyjaśniła, że nie mówiła też, że nie będziemy odczekiwać. Ja tylko mówiłam, że to wynika z tego, że koncentrujemy się na czymś innym, nie dlatego, że nie chcemy. Po to, żeby obsłużyć tą ostatnią, w takim tempie żeby zrobić wyliczenie, potencjalnie ile możemy mieć wpływu. Te 280.000,00 zł, żeby na dzisiaj przygotować dwóch pracowników liczyło, poza Wydziałem Finansowym. Mam jedną osobę, która wykonuje zadania z zakresu oświetlenia ulicznego.

Radna p. Zofia Jastrzębska powiedziała, że odsłucha dobrze potem co Pani kierownik powiedziała. Radna zapytała pani kierownik, dlaczego na poprzedniej Komisji, kiedy mieliśmy opiniować 600.000,00 zł była mowa o tym, że trzeba ten przetarg robić już? Bo tak było, że musicie to Państwo podjąć teraz, a nie później, bo musimy ten przetarg ogłosić. Bynajmniej wyszłam z takim przeświadczeniem z tej Komisji. A dlaczego teraz Pani odsuwa to troszeczkę w czasie, obojętnie z jakiej przyczyny, ale odsuwa to Pani w czasie.

Pani Grażyna Łęcarska powiedziała, że pan przewodniczący chwilę temu powiedział, dwa miesiące spadają ceny. A będą teraz rosły, czy będą nadal spadały?

Radna p. Zofia Jastrzębska powiedziała, że może będą spadały, ale gdybyśmy podjęli temat zagwarantować 600.000,00 zł to nie spotkalibyśmy się dzisiaj, żeby zagwarantować 400.000,00 zł, bo byśmy już te pieniądze jakby przeznaczycy.

Pani Skarbnik powiedziała, że ale nie wydali.

Prowadzący obrady komisji p. Adam Zaczkowski powiedział, że to nie o to chodzi. Pytanie jest zasadne, na które nie padła odpowiedź. Argumentacją Waszą do tego, że trzeba te środki zabezpieczyć był pośpiech w przygotowaniu, w ogłoszeniu kolejnego przetargu, co się nie zadziało, a taka była argumentacja, musimy ogłaszać przetarg. Wtedy wykazaliśmy, że do ogłoszenia przetargu nie potrzeba zabezpieczenia środków tylko do jego rozstrzygnięcia i pomimo tego przetargu do tej pory nie ma, więc to jest pytanie.

Pani Grażyna Łęcarska powiedziała, że odniesie się do uzasadnienia, które również Państwu w tym samym czasie dawałam. Faktury, z których wynikają korekty zaczęły wpływać na przełomie maja i czerwca, czyli to był czas, kiedy miałby być ten przetarg.

Prowadzący obrady komisji p. Adam Zaczkowski zapytał, gdzie jest ten przetarg?

Pani Grażyna Łęcarska powiedziała, że nie obieca, że go jutro, czy pojutrze ogłosi, bo to jest nierealne, ponieważ najpierw musimy się uporać z tym, że za chwilę nam braknie pieniędzy na zapłatę faktur, bo mamy 5.000,00 zł.

Prowadzący obrady komisji p. Adam Zaczkowski powiedział, że to rozumie, ale to jest inna kwestia, o czym innym teraz rozmawiamy. To jest kolejny przykład na to, bo oburzacie się, że radni Wam nie wierzą, że uznajemy, że kręcicie, i to jest kolejny przykład na to. Była wielka awantura o to, że nie ma środków, że trzeba zabezpieczyć środki, bo przetarg musi być ogłoszony czym prędzej. A minęło ile czasu od tej pory.

Pani Grażyna Łęcarska powiedziała, że może trzeba na to spojrzeć inaczej. Gdyby były te środki mielibyśmy jedną sprawę odhaczoną, nie musielibyśmy liczyć, zastanawiać się, ile nam wpłynie zajęlibyśmy się przetargiem i być może teraz nie rozmawialibyśmy o 400.000,00 zł tylko zupełnie innej kwocie, gdybyśmy mieli szansę.

Radna p. Zofia Jastrzębska powiedziała, że tylko drożej.

Prowadzący obrady komisji p. Adam Zaczkowski powiedział, że teraz to jest level master. Przed chwilą Pani mówiła, że się celowo nie spieszyliście z przetargiem, bo ceny nie są ustabilizowane.

Pani Grażyna Łęcarska powiedziała, że nie mówiła, że celowo, nie mamy możliwości.

Prowadzący obrady komisji p. Adam Zaczkowski zapytał Pani kierownik, czy się słyszy. Pani używa co chwilę zupełnie przeciwstawnych argumentów.

Pani Grażyna Łęcarska powiedziała, że słyszy się, ale ma wrażenie, że to jest tak, że zaprosiłaby pana przewodniczącego do pracy w swoim Wydziale tak na tydzień, zwłaszcza przy korekcie faktur.

Prowadzący obrady komisji p. Adam Zaczkowski powiedział, że popracuje przy okazji kontroli Komisji Rewizyjnej. Dodał, że nikt nie zarzuca, że nie pracujecie, nikt nie mówi o tym, że to jest łatwa praca, nigdy takie słowa nie padły. Zadajemy pytania i odnosimy się do Pani argumentacji, która zmienia się co dwie minuty na zupełnie przeciwstawną sobie i na to zwracamy uwagę. Proszę się nie dziwić radnym, że słysząc co chwilę inne tłumaczenie, które jedno z drugim się wyklucza, mamy wątpliwości co do Waszej prawdomówności po prostu.

Radna p. Beata Jakubiec – Bartnik zapytała, z jaką firmą miasto współpracuje, która robi za Was jakąś robotę i na jakich zasadach? Z czego jest finansowana ta firma i czy to jest praca non profit? Proszę nam przedstawić jaka to jest firma, która za Was robi robotę nieoficjalnie”

Pani Grażyna Łęcarska powiedziała, że nie przedstawi tej firmy, ponieważ nie robi za Nas żadnej roboty.

Radna p. Beata Jakubiec – Bartnik zarzuciła, że Pani kierownik powiedziała coś takiego.

Pani Grażyna Łęcarska powiedziała, że współpracujemy nieformalnie, więc to jest na zasadzie, firma nam usiłuje, przesyła oferty współpracy, więc je analizujemy.

Radna p. Beata Jakubiec – Bartnik powiedziała, że Pani kierownik może powiedzieć co to jest za firma.

Pani Grażyna Łęcarska powiedziała, że mogłaby powiedzieć, gdyby zapamiętała.

Radna p. Beata Jakubiec – Bartnik zwróciła się do Pani kierownik Łęcarskiej, żeby przygotowała, co to jest za firma? To jest współpraca non profit?

Pani Grażyna Łęcarska odpowiedziała, że nie.

Radna p. Beata Jakubiec – Bartnik zapytała, czy miasto płaci za tą współpracę?

Pani Grażyna Łęcarska powiedziała, że miasto nie płaci, ale jeżeli we współpracę będziemy płacić.

Radna p. Beata Jakubiec – Bartnik zapytała, na jakich zasadach jest teraz ta współpraca?

Pani Grażyna Łęcarska odpowiedziała, że obsługę postępowania w zakresie zakupu energii.

Radna p. Beata Jakubiec – Bartnik powiedziała, że radni chcieliby wiedzieć, jaka to będzie kwota za współpracę z tą firmą i z czego Państwo zapłacicie za tą współpracę nieoficjalną?

Pani Grażyna Łęcarska powiedziała, że na razie miasto nie ma zamiaru posługiwać się zewnętrzną firmą w zakresie obsługi, tylko ta firma do Nas przesyła oferty współpracy. Nie odpowiem za jaką kwotę, bo nie pamiętam. Jeżeli mamy się czepiać słów, mnie stresuje odpowiedź Państwa, nie jestem do tego przyzwyczajona. Państwo atakujecie wszyscy, naraz, za pomocą mikrofonu i nie tylko.

Radna p. Beata Jakubiec – Bartnik powiedziała, że Pani kierownik odpowiada za swoich pracowników.

Pani Grażyna Łęcarska powiedziała, że nie ucieka i nigdy nie uciekała od odpowiedzialności, nie wiem skąd taka informacja. Odpowiem Pani jaka to jest firma tylko teraz nie pamiętam, ponieważ zbagatelizowałam tą firmę, bo uważałam, że nie pójdziemy w tym kierunku. Nazwa jej nie była dla mnie znaną nazwą i nieistotną.

Prowadzący obrady komisji p. Adam Zaczkowski powiedział, że to jest znowu zaprzeczenie słowom, które wypowiedziała Pani parę minut. Wcześniej mówiąc o tym, że część pracy wykonuje ta firma za Nas, na razie nieformalnie.

Pani Grażyna Łęcarska wtrąciła, że nie wykonuje, nie powiedziała tak.

Prowadzący obrady komisji p. Adam Zaczkowski powiedział, że takie słowa padły.

Pani Grażyna Łęcarska wytłumaczyła, że na pewno nie powiedziała ma pewno, że wykonuje. Dodała, że chciałyby rzeczywiście odsłuchać ten fragment. Jeżeli tak padło to proszę o korektę mojej wypowiedzi, że nie współpracuje z tą firmą. Firma podsyła mi oferty, chce z nami nawiązać współpracę, nie pamiętam jej nazwy. Nie wiem za jaką kwotę, bo jak na razie kwota nie padła.

Prowadzący obrady komisji p. Adam Zaczkowski zapytał, czy radni mają pytania w tym zakresie, bo rozmawiamy o samych autopoprawkach? Czy są pytania do samej treści zmian w budżecie i WPF?

Radna p. Beata Jakubiec – Bartnik zapytała o rozliczenie etapu III, podetapu I MDK, czy została zapłacona i rozliczona kwota 60.000,00 zł? Jeżeli tak to z jakich środków, bo czytamy w prasie miejskiej, że ze środków wolnych pana Burmistrza. Chciałabym zapytać, czy to zostało zapłacone ze środków wolnych i czy ta kwota została rozliczona te 450.000,00 zł?

Pani Skarbnik powiedziała, że zarządzaniem pana Burmistrza została rozwiązana rezerwa ogólna utworzona zgodnie z ustawą o finansach publicznych. Do dysponowania tą rezerwą upoważniony jest pan Burmistrz, na podstawie tego zarządzenia zwiększono środki na tym zadaniu i zostały uregulowane wszystkie płatności dotyczące tego etapu. Na tą chwilę jesteśmy w trakcie przygotowywania rozliczenia końcowego kwoty 450.000,00 zł, również do Ministerstwa zostały zwrócone proporcjonalnie do dofinansowania udziału procentowego kary, które zostały naliczone wykonawcy za nieterminowy wykonanie zadania.

Radna p. Beata Jakubiec - Bartnik powiedziała, czyli kwota 60.000,00 zł została zapłacona z rezerwy Burmistrza, tak?

Pani Skarbnik odpowiedziała twierdząco.

Prowadzący obrady komisji p. Adam Zaczkowski zapytał, czy radni mają pytania do przedstawionego projektu uchwały? Z uwagi na brak pytań prowadzący obrady komisji poprosił o zaopiniowanie przedstawionego projektu uchwały.

Prowadzący obrady komisji p. Adam Zaczkowski zapytał, czy radni mają pytania do przedstawionego projektu uchwały? Z uwagi na brak pytań prowadzący obrady komisji poprosił o zaopiniowanie przedstawionego projektu uchwały.

#### **Głosowano w sprawie:**

9) Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Myszków.

#### **Wyniki głosowania**

ZA: 3, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 7, BRAK GŁOSU: 4, NIEOBECNI: 3

#### **Wyniki imienne:**

ZA (3)

Robert Czerwik, Dominik Lech, Ewa Ziajska - Łazaj

WSTRZYMUJĘ SIĘ (7)

Daniel Borek, Beata Jakubiec-Bartnik, Zofia Jastrzębska, Iwona Skotniczna, Jacek Trynda, Adam Zaczkowski, Tomasz Załęcki

BRAK GŁOSU (4)

Sławomir Jałowiec, Beata Pochodnia, Małgorzata Skinder, Halina Skorek - Kawka

NIEOBECNI (3)

Magdalena Balwierz, Sławomir Dymczyk, Norbert Jęczalik

## **10/ Projekt uchwały w sprawie zmian w budżecie Miasta Myszkowa na rok 2023.**

Prowadzący obrady komisji p. Adam Zaczkowski zapytał, czy radni mają pytania do przedstawionego projektu uchwały? Z uwagi na brak pytań prowadzący obrady komisji poprosił o zaopiniowanie przedstawionego projektu uchwały.

### **Głosowano w sprawie:**

10) Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie zmian w budżecie Miasta Myszkowa na rok 2023.

### **Wyniki głosowania**

ZA: 3, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 7, BRAK GŁOSU: 4, NIEOBECNI: 3

### **Wyniki imienne:**

ZA (3)

Robert Czerwik, Dominik Lech, Ewa Ziajska - Łazaj

WSTRZYMUJĘ SIĘ (7)

Daniel Borek, Beata Jakubiec-Bartnik, Zofia Jastrzębska, Iwona Skotniczna, Jacek Trynda, Adam Zaczkowski, Tomasz Załęcki

BRAK GŁOSU (4)

Sławomir Jałowiec, Beata Pochodnia, Małgorzata Skinder, Halina Skorek - Kawka

NIEOBECNI (3)

Magdalena Balwierz, Sławomir Dymczyk, Norbert Jęczalik

Radna p. Iwona Skotniczna zwróciła się z pytaniem do Pani kierownik odnośnie udzielenia informacji o firmie, która wykonuje dokumentację na Ceramiczną na odcinku 13e do Malinowej. Jaka jest nazwa firmy i skąd oni są?

Pni Grażyna Łęcarska odpowiedziała, że firma WMC Wanda Czopek Olkusz, za chwilę podam pełną nazwę projektantki.

Radna p. Zofia Jastrzębska powiedziała, że śladem tych lamp i oświetlenia i oszczędności, które z tego powodu się pojawiają chciała zapytać, bo tutaj znalazła informację, że oprawy znajdujące się na terenie miasta Myszkowa stanowią własność gminy oraz Tauron Nowe Technologie. Radna dodała, że chciała zapytać o lampy, które oświetlają place na przykład lampy oświetlające place kościelne. Nie jest to wymierzone przeciwko Kościołowi oczywiście, tylko czy są to lampy należące do gminy? Czy są to lampy należące do właścicieli tych placów?

Pani Grażyna Łęcarska powiedziała, że jeżeli ma odpowiedzieć w sposób 100% pewny, przygotuję odpowiedź na piśmie, bo jeżeli tych placów mamy dosyć sporo, wiemy ile było ich w wykazie, nie chciałabym się pomylić i może być tak, że któraś z opraw, bo to są różne oprawy z różnego okresu, należy do gminy, a któraś do innej jednostki. Mogę zrobić takie zestawienie, ale wolałabym dać Pani radnej na piśmie.

Radna p. Zofia Jastrzębska powiedziała, że gdyby nie należały do gminy to ma z tym pewien pomysł.



Pani Grażyna Łęcarska zapytała, czy Pani radna życzy sobie zestawienie każdego tego placu, czy miejsca i podział, czy są gminy, czy są inne, bo to też wymaga czasu?

Radna p. Zofia Jastrzębska odpowiedziała, że chodzi Jej o to, gdzie są gminy, kto jest właścicielem lamp na placu przy Kościele na Mijaczowie, kto jest właścicielem lamp na placu przy Kościele w Mrzygłodzie, przy parkingu na przykład, kto jest właścicielem. Radna powiedziała, że ma jeszcze jedno pytanie, bo otrzymała odpowiedź odnośnie lampy, które zostały w tej chwili wymienione, a nie wie jeszcze, gdzie są lampy z ul. Wyszyńskiego, które były likwidowane dużo wcześniej i chciałyby wiedzieć, gdzie one się znajdują na takiej samej zasadzie, czy one zostały złomowane, czy one gdzieś leżą? Radna dodała, że jak już będzie miała te dwie odpowiedzi to poprosi o to, żeby je zobaczyć.

Pani Grażyna Łęcarska powiedziała, że Pani radna dostanie odpowiedź.

Radna p. Zofia Jastrzębska powiedziała, że prosiła kiedyś o informację odnośnie choinki w Mrzygłodzie. Odpowiedziano mi, że nie jest pan Burmistrz, nie wie, ile pobiera energii choinka. W związku z tym bardzo proszę o podanie parametrów technicznych oświetlenia choinki w Mrzygłodzie. Ile punktów świetlnych, jakie to są, czy są ledowe, czy inne, ilość lumenów, wszystkie dane techniczne. Policzę sobie, ile taka choinka pobiera energii i jakie będą oszczędności, to sobie wyliczę, bo Państwo mi podacie, jaki prąd, jak drogo ten prąd w tamtym roku był płacony.

## **6/ Projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie umowy dzierżawy w trybie bezprzetargowym.**

Prowadzący obrady komisji p. Adam Zaczkowski zapytał, czy radni mają pytania do przedstawionego projektu uchwały? Z uwagi na brak pytań prowadzący obrady komisji poprosił o zaopiniowanie przedstawionego projektu uchwały.

### **Głosowano w sprawie:**

6) Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie umowy dzierżawy w trybie bezprzetargowym.

### **Wyniki głosowania**

ZA: 9, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 5, NIEOBECNI: 3

### **Wyniki imienne:**

ZA (9)

Daniel Borek, Robert Czerwik, Beata Jakubiec-Bartnik, Zofia Jastrzębska, Iwona Skotniczna, Jacek Trynda, Adam Zaczkowski, Tomasz Załęcki, Ewa Ziajska - Łazaj  
BRAK GŁOSU (5)

Sławomir Jałowicz, Dominik Lech, Beata Pochodnia, Małgorzata Skinder, Halina Skorek - Kawka

NIEOBECNI (3)

Magdalena Balwierz, Sławomir Dymczyk, Norbert Jęczalik

**7/ Projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie kolejnej umowy dzierżawy z dotychczasowym dzierżawcą.**

**Głosowano w sprawie:**

7) Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie kolejnej umowy dzierżawy z dotychczasowym dzierżawcą.

**Wyniki głosowania**

ZA: 9, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 5, NIEOBECNI: 3

**Wyniki imienne:**

ZA (9)

Daniel Borek, Robert Czerwik, Beata Jakubiec-Bartnik, Zofia Jastrzębska, Iwona Skotniczna, Jacek Trynda, Adam Zaczkowski, Tomasz Załęcki, Ewa Ziajska - Łazaj  
BRAK GŁOSU (5)

Sławomir Jałowiec, Dominik Lech, Beata Pochodnia, Małgorzata Skinder, Halina Skorek - Kawka

NIEOBECNI (3)

Magdalena Balwierz, Sławomir Dymczyk, Norbert Jęczalik

**11/ Projekt uchwały w sprawie zaliczenia do kategorii dróg gminnych drogi bez nazwy położonej w Myszkowie na działkach o numerach ewidencyjnych 4509/12, 4316/17 obręb Myszków.**

Prowadzący obrady komisji p. Adam Zaczkowski zapytał, czy radni mają pytania do przedstawionego projektu uchwały? Czy to jest ta Ceramiczna boczna?

Burmistrz Miasta p. Włodzimierz Żak odpowiedział, że tak. Tam jest taka sytuacja, że Wojewoda przyznał nam rację w postępowaniu, a PKP teraz jakby wszczęło procedurę, żeby tą działkę odzyskać. Nie rozumiem pobudek, bo gdyby to towarzyszyło jakiejś infrastrukturze kolejowej, ale to chyba jest po prostu w tym momencie zachowanie spółki prawa handlowego. Dostaliśmy taką informację, że dla uprawdopodobnienia tego, dodatkowo mamy firmę projektową wybraną na tym obszarze, to wpisanie tego będzie jakby dodatkowym argumentem, że Wojewoda wtedy nie da szansy, żeby PKP z powrotem tą działkę odzyskało.

Prowadzący obrady komisji p. Adam Zaczkowski poprosił o zaopiniowanie przedstawionego projektu uchwały.

**Głosowano w sprawie:**

11) Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie zaliczenia do kategorii dróg gminnych drogi bez nazwy położonej w Myszkowie na działkach o numerach ewidencyjnych 4509/12, 4316/17 obręb Myszków.

**Wyniki głosowania**

ZA: 9, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 5, NIEOBECNI: 3

**Wyniki imienne:**

ZA (9)

Daniel Borek, Robert Czerwik, Beata Jakubiec-Bartnik, Zofia Jastrzębska, Iwona Skotniczna,

Jacek Trynda, Adam Zaczkowski, Tomasz Załęcki, Ewa Ziajska - Łazaj  
BRAK GŁOSU (5)

Sławomir Jałowicz, Dominik Lech, Beata Pochodnia, Małgorzata Skinder, Halina Skorek -  
Kawka

NIEOBECNI (3)

Magdalena Balwierz, Sławomir Dymczyk, Norbert Jęczalik

### **8/ Projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż niezabudowanej nieruchomości położonej w Myszkowie obręb Myszków przy ul. Strugi.**

Prowadzący obrady komisji zapytał, czy radni mają pytania do przedstawionego projektu uchwały?

Radna p. Zofia Jastrzębska zapytała, jaka jest szerokość tej działki przy ul. Strugi i jaka jest długość, bo mamy tylko powierzchnię podaną.

Pan Jarosław Duda zapytał, czy orientacyjną?

Radna p. Zofia Jastrzębska powiedziała, że Pan kierownik podał orientacyjnie część zabudowaną, że ma 70 metrów.

Prowadzący obrady komisji p. Adam Zaczkowski dodał, że to jest w planie dopuszczona jako MN, to jest na głębokość około 70 metrów. Chodzi o szerokość, czy ta działka może być niezależnie zabudowana?

Pan Jarosław Duda odpowiedział, że na pewno nie może być samodzielną działką, ona może mieć szerokości do 10 metrów.

Radna p. Zofia Jastrzębska powiedziała, że radni chcieliby wiedzieć, ile ma ta działka, nie ile może mieć.

Pan Jarosław Duda odpowiedział, że po zmierzeniu na mapie, oczywiście nie jest to precyzyjna miara, działka ma około 11 metrów szerokości i długości 220 metrów. Samodzielną działką budowlaną raczej trudno, żeby była.

Radna p. Beata Jakubiec – Bartnik powiedziała, że jest przeciwna sprzedaży tej działki, gdyż mieści się ona na terenach, które tylko będą teraz rosły w cenie. Będzie tam droga, będzie tam zrobiona kanalizacja najprawdopodobniej od Rolniczej, na 11 metrach już można wybudować jakieś szeregowe domki. Tak samo jak byliśmy przeciw tej działce blisko tego centrum handlowego będzie McDonald's to uważam, że te działki nie będą tanieć tylko będą rosły. Jestem przeciwna sprzedaniu tej działki.

Radna p. Zofia Jastrzębska powiedziała, że również jest przeciwna sprzedaży tej działki, dlatego że na takim terenie biorąc pod uwagę miejsce, gdzie ta działka się znajduje, można w przyszłości zrobić na przykład jakiś ogródek, jakieś tereny rekreacyjne dla mieszkańców.

Prowadzący obrady komisji p. Adam Zaczkowski zapytał, czy sąsiednie działki to własność prywatna?

Pan Jarosław Duda powiedział, że to są działki osób prywatnych, które były zainteresowane nabyciem z tej drugiej strony, składały takie wnioski. Wcześniej nie mogły próbować podjąć takiej uchwały, bo własność była Skarbu Państwa, została skomunalizowana i w związku z tym z uwagi na takie wnioski właściciele działek sąsiednich przygotowano projekt uchwały.

Prowadzący obrady komisji p. Adam Zaczkowski zapytał, czy miasto szacowało wartość tej nieruchomości? Nie mówię o biegląm operacie tylko tak do własnych potrzeb.

Pan Jarosław Duda powiedział, że to są działki wycenione są w granicach 100,00 zł za m<sup>2</sup>.

Prowadzący obrady komisji p. Adam Zaczkowski powiedział, że w tej budowlanej części.

Pan Jarosław Duda powiedział, że jeśli jest budowlana to na pewno (...).

Prowadzący obrady komisji p. Adam Zaczkowski zaproponował przejście do opiniowania przedstawionego projektu uchwały.

#### **Głosowano w sprawie:**

8) Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż niezabudowanej nieruchomości położonej w Myszkowie obręb Myszków przy ul. Strugi.

#### **Wyniki głosowania**

ZA: 2, PRZECIW: 5, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 2, BRAK GŁOSU: 5, NIEOBECNI: 3

#### **Wyniki imienne:**

ZA (2)

Robert Czerwik, Ewa Ziajska - Łazaj

PRZECIW (5)

Daniel Borek, Beata Jakubiec-Bartnik, Zofia Jastrzębska, Iwona Skotniczna, Jacek Trynda

WSTRZYMUJĘ SIĘ (2)

Adam Zaczkowski, Tomasz Załęcki

BRAK GŁOSU (5)

Sławomir Jałowiec, Dominik Lech, Beata Pochodnia, Małgorzata Skinder, Halina Skorek - Kawka

NIEOBECNI (3)

Magdalena Balwierz, Sławomir Dymczyk, Norbert Jęczalik

#### **Do punktu 11.**

#### **Sprawy różne.**

Prowadzący obrady komisji p. Adam Zaczkowski zapytał, czy radni mają jakieś zapytania, tematy do poruszenia?

#### **W dyskusji wzięli udział:**

Prowadzący obrady komisji p. Adam Zaczkowski poprosił pana Burmistrza o słowo wstępne odnośnie prośby o wyrażenie zgody na podniesienie kapitału zakładowego ZWiK oraz przedłużenie terminu spłaty pożyczki do 31 marca 2024r.

Burmistrz Miasta p. Włodzimierz Żak powiedział, że wychodząc w ślad tej dyskusji i tego co poprzednio razem rozmawialiśmy szacując sytuację budżetu, ale też konieczność wsparcia spółki przeznaczamy kwotę, która powinna zabezpieczać interesy spółki na dłuższy czas. Natomiast oczywiście może tak być, że wrócimy do rozmowy, jeżeli na przykład pojawiłyby się jakieś perturbacje z taryfami, przy czym co do tych taryf przygotowuję się na rozmowę z panem prezesem i z władzami spółki. Mamy pomysły i myślę, że może w ten sposób określimy jakiś inny scenariusz, żeby ta taryfa miała większe szanse wejść w życie i zabezpieczyć interesy spółki.

Radny p. Daniel Borek powiedział, że cieszy się, że zostanie podniesiony ten kapitał, chodzi też o tą pożyczkę, która została przedłużona do marca 2024. Musimy mieć też świadomość, że ta pożyczka, gdzie będą odsetki spłacane dalej od tej pożyczki, więc to wszystko musi i tak iść w taryfy, więc ta cena będzie troszeczkę wyższa, wiadomo, że przez ten czas, następne pół roku samych odsetek będzie ponad 25.000,00 zł i ta pożyczka musi być też również wrzucona do taryf jako koszty, więc to także może niestety generować zwiększenie procentowe taryf za wodę i za ścieki. Czy panie Burmistrzu czy takim pomysłem lepszym rozwiązaniem może nie byłoby tej kwoty 700.000,00 zł tej pożyczki jeszcze jako dokapitalizowanie spółki?

Burmistrz Miasta p. Włodzimierz Żak powiedział, że na tym etapie taka propozycja została złożona albo naprawdę po dogłębnej analizie i rozmowie z władzami spółki, głównie z panią księgową.

Prowadzący obrady komisji p. Adam Zaczkowski zapytał, z jakich środków te dwa tematy, czyli podniesienie kapitału?

Burmistrz Miasta p. Włodzimierz Żak odpowiedział, że z kredytu.

Prowadzący obrady komisji p. Adam Zaczkowski zapytał, z jakich środków będzie pożyczka?

Burmistrz Miasta p. Włodzimierz Żak odpowiedział, że pożyczkę też zabezpieczamy kredytem, czyli łącznie będziemy musieli zabezpieczyć kwotę ponad 1.800.000,00 zł.

Radna p. Beata Jakubiec – Bartnik zapytała, czy ma się odnieść do słów przeznaczamy, czyli Pan i My? Co znaczy słowo przeznaczamy?

Burmistrz Miasta p. Włodzimierz Żak odpowiedział, że zdecydowanie My, bez Was „mogę sobie palcem w bucie”.

Radna p. Beata Jakubiec – Bartnik zwróciła się do pana Burmistrza, że radni czują się dowartościowani, zmierza Pan w dobrym kierunku.

Burmistrz Miasta p. Włodzimierz Żak odpowiedział, że oby to był dobry prognostyk.

Radna p. Beata Jakubiec – Bartnik powiedziała, żeby pan Burmistrz pomyślał o tych kontenerach i już będzie całkiem dobrze.

Burmistrz Miasta p. Włodzimierz Żak powiedział, że tutaj pan przewodniczący wniósł takiego dobrego ducha do tej rozmowy. Zrozumcie mnie, patrzę na budżet na kwoty i jak

mówicie kolejną stówę z budżetu to ja się po prostu na to w odruchu mówię nie. Natomiast pojawiły się w trakcie tej dyskusji różne inne pomysły i obrobimy to, zobaczymy. Nie mówię, że w związku z tym zabezpieczymy kwotę i zmienię na przykład zdanie, ale też nie mówię, że nie zmienię zdania, tylko muszę wejść w analizę, żeby wiedzieć na czym stoimy, co zyskujemy, co tracimy. Na ostatnim jakby szczepku nie chcę, żeby na przykład wobec naszych spraw finansowych ktoś nie rozumiał, będzie myślał, że ktoś komuś coś robi na złość, absolutnie nie.

Radna p. Beata Jakubiec – Bartnik powiedziała, że może pan Burmistrz zadzwoni do Schumachera i do Sokpolu i będą nieodpłatne.

Burmistrz Miasta p. Włodzimierz Żak odpowiedział, że dzisiejsze nasze spotkanie z Schumacherem może dobrze, bo w pewnym momencie zaczął śmielej mówić o sponsoringu, ale to też nie może być tak, żeby ten sponsoring był w zamian za coś. Ze sponsoringiem trzeba uważać, zresztą Państwo świetnie wiecie, bo jesteście radnymi już nie od dziś. Jak znajdziemy winowajcę to będziemy go zmuszać do naprawy sytuacji bez względu na to, czy na przykład zasponsoruje, czy nie.

Radny p. Daniel Borek odniósł się do pomysłu pana Burmistrza na spółkę również na to, żeby te taryfy zostały przyjęte. A w jakim terminie mniej więcej możemy się akurat spodziewać, że takie informacje od pana usłyszymy, o pomysłach na spółkę?

Burmistrz Miasta p. Włodzimierz Żak odpowiedział, że musi porozmawiać najpierw z Radą Nadzorczą, z prezesem. Myślę, że trochę trzeba zmienić podejście do tych taryf i nie mówię, że chcę tego tylko chyba nie mamy wyjścia po prostu na tej zasadzie. A kiedy jak tak naprawdę będzie to widać jak prezes, żeby składać taryfy to prezes między innymi musi mieć zatwierdzone sprawozdanie finansowe. Po zatwierdzeniu sprawozdań finansowych, jeżeli prezes będzie miał wszystkie zmienne do składania taryf powinien niezwłocznie je składać i wtedy będzie już wiadomo, czy składa jednak na tych warunkach, na które składał. Będę przekonywał prezesa, żeby od niektórych warunków odstąpił, żeby zwiększyć prawdopodobieństwo zatwierdzenia taryfy, bo nie mamy pieniędzy, nie mamy takich zasobów finansowych, żeby się „kopać” z Wodami Polskimi, mimo że mamy rację.

Radny p. Daniel Borek powiedział, że wybory się zbliżają do Sejmu i Senatu to wiadomo, że to jest niepopularny termin na podnoszenie cen. Wiadomo, i Wody Polskie, musimy brać pod uwagę bardzo poważnie, że Wody Polskie często stają okoniem do spółek wodociągowych w całej Polsce, więc musimy się liczyć z tym, że choćby był najlepszy wniosek złożony to może być różnie z tym zatwierdzeniem.

Prowadzący obrady komisji p. Adam Zaczkowski zapytał, czy radni mają w tej sprawie jakieś pytania? Z uwagi na brak pytań poprosił o zaopiniowanie zgody na podniesienie kapitału zakładowego ZWiK oraz przedłużenie terminu spłaty pożyczki do 31 marca 2024r.

#### **Głosowano w sprawie:**

**Komisja wnioskuje o wyrażenie zgody na podniesienie kapitału zakładowego ZWiK oraz przedłużenie terminu spłaty pożyczki do 31 marca 2024r.**

#### **Wyniki głosowania**

ZA: 10, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 4, NIEOBECNI: 3

Wyniki imienne:

ZA (10)

Daniel Borek, Robert Czerwik, Beata Jakubiec-Bartnik, Zofia Jastrzębska, Dominik Lech, Małgorzata Skinder, Iwona Skotniczna, Jacek Trynda, Adam Zaczkowski, Ewa Ziajska - Łazaj

BRAK GŁOSU (4)

Sławomir Jałowiec, Beata Pochodnia, Halina Skorek - Kawka, Tomasz Załęcki

NIEOBECNI (3)

Magdalena Balwierz, Sławomir Dymczyk, Norbert Jęczalik

Radna p. Zofia Jastrzębska poruszyła temat ul. Projektowanej, mówiąc, że na poprzedniej komisji była rozmowa na ten temat, żeby zmienić jej nazwę i wyraziła swoje zdanie oraz opinię. Radna dodała, że oczekuje od pana Burmistrza, żeby w projekcie projektu, w nazwie projektu umieścić pozostawienie miejsca na przyszłą kanalizację sanitarną. Porusza ten temat, bo tutaj nie jest ten temat ponownie poruszany, a w którymś momencie pan Burmistrz powie, że radni utrudniają rozpisanie przetargu. Radna poprosiła, żeby pan Burmistrz określił, wypowiedział się, przedstawił jak ma brzmieć tytuł przetargu i wtedy uzyska Pan odpowiedź od radnych.

Burmistrz Miasta p. Włodzimierz Żak odpowiedział, że ostatnia dyskusja zakończyła się tym, że właśnie Pani zaznaczyła, że chciałaby, żeby w projekcie były wyznaczona przestrzeń zarezerwowana dla kanalizacji sanitarnej w przyszłości. Jeżeli zmienimy nazwę zadania zgodnie ze sztuką, bo teraz nie wiem, czy odczytuję to, że mam wpisywać coś w nazwę zadania. Wydaje mi się, że normalnie, żeby to zrobić to zamawiam drogę z tymi parametrami wstępnymi, które Pani mniej więcej określiłem, że chodnik, prowadzenie wód deszczowych i droga, w jakiej nawierzchni to też pewnie nam wyjdzie dopiero po koncepcji i w zamówieniu, czyli nie w tytule zadania. Ale w zamówieniu zaznaczę, że zamawiający wymaga, żeby projekt wyznaczył obszar zarezerwowany w przyszłości dla budowy kanalizacji sanitarnej. Tak będzie to w zamówieniu.

Radna p. Zofia Jastrzębska powiedziała, że rozumie, ale projekt jest wcześniej, a zamówienie jest dopiero później, czy to są tematy (...)

Burmistrz Miasta p. Włodzimierz Żak wyjaśnił, że mówi o zamówieniu, nie wiem czy to będzie przetarg, czy zapytanie ofertowe, że w tym zamówieniu zapraszając projektantów do złożenia swoich ofert będziemy oczekiwać, że oni zrobią projekt, w którym umieszczą tą rezerwę na kanalizację ściekową.

Radna p. Zofia Jastrzębska powiedziała, że trzyma pana Burmistrza za słowo, może tym razem niech mi Pan nie odpowiada na piśmie, wszystko jest tu zanotowane.

Burmistrz Miasta p. Włodzimierz Żak powiedział, że większość naszych rozmów jest i tak zarejestrowana na piśmie, Państwo zatwierdzacie protokoły z obrad.

Radna p. Zofia Jastrzębska powiedziała, że niestety nie zawsze słowa są dotrzymywane.

Burmistrz Miasta p. Włodzimierz Żak powiedział, że dokładnie nie zawsze.

Radny p. Dominik Lech odniósł się do początku Komisji i odpowiedział Pani radnej, dlaczego dzisiaj jest Komisja połączona, ze względu na prośby Państwa radnych, gdzie pytałem się większości radnych, czy chcą, żeby najbliższa komisja była łączona ze względu na temat firmy Schumacher. Ta komisja nie miała być łączona, ale ze względu na prośbę pana Burmistrza i pismo, które wpłynęło, uzgodnił z panem przewodniczącym, że ta komisja będzie połączona. Dodał, że pamięta o wniosku radnej, podziękował za przypomnienie. Ten temat jest i będzie podjęty.

Radna p. Zofia Jastrzębska podziękowała radnemu za wyjaśnienie. Ja rozumiem, że coś może wypaść z głowy, ale wypadło na kilka miesięcy i to trudno. Natomiast w protokole, bo Pan wyjaśniał jeszcze inaczej wyjaśniał pan, że na stałej komisji, nie ma takiego wpisu, Ja to sprawdziłam i żałuję, bo w odruchu takim wstrzymałam się od zaakceptowania tego protokołu, a jestem zdecydowanie za tym protokołem, bo on by jest napisany tak jak to rzeczywiście było.

Radny p. Dominik Lech powiedział, że doszukujemy się tutaj słówek, może nie wypowiedziałem tego słowa, ale chciałbym, żeby to była komisja tematyczna, na której był złożony wniosek i myślę że to się uda Nam zrobić.

Radna p. Zofia Jastrzębska powiedziała, że rozumie, rozumieć można inaczej, to też można rozumieć.

Radna p. Iwona Skotniczna poruszyła temat sprzed kilku lat, temat zegara z pustymi tarczami, który stoi na Placu Dworcowym. Kiedyś było tak, że jedna strona wskazywała jedną godzinę, druga inną, potem zostały te tarcze zlikwidowane, a teraz stoi taki sobie sierota. Radna zapytała, co ma odpowiadać w ogóle mieszkańcom, czy to jest w gestii pana Burmistrza jako gospodarza, który będzie na przykład interweniował na PKP? Dodała, że chciałaby wiedzieć, bo chciałaby być wiarygodna w oczach mieszkańców.

Burmistrz Miasta p. Włodzimierz Żak odpowiedział, że w dniu 20 –go we wtorek był w Katowicach na spotkaniu z PKP, zgłaszał różne tematy związane na styku miasto PKP, między innymi nieczynną windę obsługującą osoby z niepełnosprawnością na peron 2 i zegary, które zdaniem Burmistrza nigdy nie zadziałały. Pan dyrektor obiecał, że się tym zajmie, natomiast rozmowa trochę z PKP wyglądała tak, że jak rozmawiamy to ja mam takie poczucie, że czasami nie wiadomo nawet ile spółek w PKP jest i która się czym zajmuje. Klimat spotkania dobry, natomiast takie rozpierzchnięcie organizacyjne bardzo przeszkadza w rozmowach, bo czasami człowiek myśli, że rozmawia z decydem, a on robi krok do tyłu i mówi, to nie ja, bo to PLK i prawdopodobnie zegar i winda będą w dyspozycji i kompetencji PKP PLK.

Prowadzący obrady komisji p. Adam Zaczekowski powiedział, że 4 lipca br. odbędzie się komisja wspólna, w ramach których mamy zwizytować wybrane inwestycje. Propozycja jest taka, ponieważ komisja, Zespół z Komisji Rewizyjnej będzie miał objazd pełny, żeby zobaczyć dwie wybrane inwestycje, wcześniej podamy panu Burmistrzowi, co to będzie, żeby obsłużyć to. Propozycja jest też taka, żebyśmy nie angażować środków miejskich, czy wynajmować busa, czy autobus, tylko radni sami sobie podjadą. Prowadzący obrady komisji zapytał, czy są jakieś propozycje odnośnie wizji lokalnej inwestycji? Z uwagi na brak propozycji zaproponował przyjęcie ich przez aklamację.



Radna p. Beata Jakubiec – Bartnik zaproponowała Stadion Miejski, Zamenhoffa i obok są budynki socjalne. Prowadzący obrady komisji pan Adam Zaczkowski zwrócił się do pana Burmistrza, żeby ktoś pokazał radnym, jakie jest zaawansowanie, ktoś z nami pojechał i żebyśmy to obejrzeni. Z uwagi na wyczerpanie porządku obrad zamknął posiedzenie komisji.

Prowadzący obrady Komisji

Adam Zaczkowski

Przygotował(a): Magdalena Niewiadomska

---

Przygotowano przy pomocy programu eSesja.pl